

Cena dla Czechosłowacji: za numer codzienny Kc. 0'90, za numer z dodatkami Kc. 1'20.

Cena numeru
w Krakowie: **25 gr.**
w kraju:

Nal. poczt. opl. gotówką

Wydanie pierwsze

PRENUMERATA WYNOŚI:
W Krakowie bez odosnozenia zł. 7.-
W Krakowie z odosnozeniem zł. 7.60
W kraju zł. 7.60
Zagranicą zł. 11.50

ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY

Rekopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.	Założyciel i Naczelny Redaktor Marjan Dąbrowski	Naczelny Redaktor przyjmuje: w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 po południu
Telefony: Centrala dzienna (od g. 8—22) 150-60. Numery nocne: Redakcja (od g. 22—1) 150-61, 150-62, 150-63, 150-64 (od g. 1—3) 150-67. Ekspedycja (od g. 22—) 150-65. Portier (całą noc) 150-66.	Kraków, Wielopole L. 1.	Konto P. K. O. 400.200. Konto łyrowe: Bank Gospod. Kraj. — Kraków. Dom bank. A. Holzer — Kraków.
ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przemiescie 9, tel. 208-63, 234-65, 670-21, 696-44 i 696-46. POZNAN, św. Marcin 48, tel. 17-22. BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 14, Hotel pod Orlem, tel. 1819. GDYNIA, ul. Świętojańska, tel. 12-79.	LWÓW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49-58. RÓWNE WOŁYŃSKIE, ul. 3 Maja 226. ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 88, tel. 167-08. SOSNOWIEC, Dęblińska 11, tel. 11-99.	KATOWICE, Marjańska 1, tel. 6-53. WILNO, Wileńska 26, tel. 14-82 i 466. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 94.

Rok XXIII.

Kraków, niedziela 8 maja 1932.

Nr. 126.

Cztery wybitne osobistości polskie w Nowym Jorku.



Cztery wybitne osobistości polskiego świata artystycznego, uchwycone razem na przechadźce w Central Parku w Nowym Jorku. Od lewej: Ryszard Ordyński, Zdzisław Czermański, Wojciech Kossak i Adam Didur. R. Ordyński, znakomity reżyser, bawi za oceanem dla propagandy polskich filmów, uwiecznionej już rezultatem zorganizowania spółki „Zbyszko Film Company”

ze Zbyszkim Cyganiewiczem na czele, która na początek zakupiła dwa dźwiękowce polskie: „Ulani, Ulani...” i „Janko muzykant”. Świętym karykaturzystą W. Czermański i sławny nasz malarz W. Kossak zjechali do Stanów Zjednoczonych przed kilku miesiącami i rozwijają tam żywą działalność artystyczną. Głośny śpiewak A. Didur przebywa od dłuższego czasu w Nowym Jorku, jako członek zespołu śpiewaczego Opery

Meropolitain.

W jednym z najbliższych numerów zamieścimy oryginalną korespondencję z Ameryki, opisującą wrażenia naszego korespondenta z pracowni W. Kossaka i Z. Czermańskiego, ilustrowaną świetnym portretem Czermańskiego, pendzla W. Kossaka i doskonałą karykaturą W. Kossaka, narysowaną przez Z. Czermańskiego.

Rostrze do golera
ROX
dla wybrednego pana

WENECJA boski raj życia...
LIDO rześkość melodia fal, bijących o najczystsza plażę świata...
Powietrze, słońce, kolorystyka, piękno, klimat; Wenecja i Lido — to niewyczerpane źródła radości. — Hotele najbardziej „eleganckie”. Pensjonaty pełne radości i wesela. — Ceny bardzo umiarkowane.
Wiosna i lato 1932.
Sztuka całego świata na 18-tej Międzynarodowej Wystawie Sztuki. Festival muzyczny. Konkursy motonautyczne. Zawody tenisowe i spotkania golfa. folklorystyczne in. przy starej Wenecji: regaty, serenady, iluminacje, elegancki Luna-park.
Zniżki kolejowe 30% i 50%
Informacje i prospekty otrzymać można w biurze turystycznym Magistratu i w międzynarodowych biurach podróży. 2014k

się złotego „obniżono“ te odsetki — nawet w bankach komunalnych — do 48%, później do 36%, schodząc wolno stopniami niżej. Większość spółdzielni rolniczo-handlowych i część kupiectwa oraz osoby prywatne pobierają jeszcze dziś razem z kosztami przeszło 16% w stosunku rocznym. Pomijam już znane nam wypadki pobierania odsetek od 3 do 6% w stosunku miesięcznym przy zagwarantowaniu waluty zagranicznej.

Jak „urośli“ 100 złotych.

Przy uwzględnieniu stopy procentowej urzędowo „dopuszczalnej“, przedstawiamy czytelnikom poniżej na czas inflacyjny od 1. kwietnia 1924 r. do 30. marca 1932 r., a zatem na okres 8 lat, dokładnie z stanem faktycznym uzgodniony, a straszliwy poprostu obraz „lichwy“ pieniężnej.

Licząc odsetki zapłacone kwartalnie zgóry, urosła w przeciągu tych 8 lat kwota 100 zł. z odsetkami i kosztami tylko bezpośrednio z doliczeniem blankietów wekslowych i ich oprocentowania: w Banku Polskim na 204,64 zł., — w bankach prywatnych (bez waloryzacji złotego) na 431,77 zł. + 46,79 kosztów wekslowych, czyli razem na 478,56 zł. (z waloryzacją złotego) na 742, 64 zł. + 80,48 zł. kosztów wekslowych, co czyni razem 823,12 zł., — w spółdzielniach rolniczo-handlowych (bez waloryzacji) na 736,12 zł. + 88,03 zł. kosztów wekslowych, co czyni razem 824,15 zł., (z waloryzacją) 1,266,12 zł. — kosztów wekslowych 151,41 zł. — czyli razem 1417,53 zł.

Na zachodzie w lat 8 zysku 55 proc., u nas do 1.800 proc.

Jeżeli się natomiast zważy, że przy oprocentowaniu kapitału po 5% w stosunku rocznym, zastosowującym się maksymalnie nieomal we wszystkich krajach, nie ponoszących skutków przegranej wojny, pożyczka w sumie 100 zł. urosłaby w okresie 8 lat włącznie odsetek tylko na 155,9 zł., to stwierdza się, że zamiast normalnego zysku wynoszącego 55,19% w innych krajach „zdarło“ się w Polsce z dłużników w tym samym okresie na odsetkach i kosztach od 378,56% do 1.317,56%, a więc około 7 do 24 razy tyle.

A instytucje, korzystające z bezpośredniego redyskontu w Banku Polskim, zarobiły w wyżej wspomnianym okresie 8-letnim na każdych 100 zł. przyjętych przez Bank Polski przy uwzględnieniu stawek przedtem podanych brut-

Lichwa pieniężna jedną z głównych przyczyn kryzysu w Polsce. Straszne cyfry do rozważenia.

Od działacza, biorącego czynny udział w praktycznym życiu gospodarczo-finansowym, otrzymujemy następujące nader ciekawe i groźne w swej wyrazistości uwagi o lichwie pieniężnej, jako jednej z głównych przyczyn kryzysu.

Kraków, 7 maja.

Mówi i pisze się dużo o powodach i sposobach zwalczania kryzysu, szerzącego się na obu półkulach ziemskich. Bezspornie trudności gospodarcze jednego kraju przenoszą się na państwa sąsiednie. W Polsce głośniejsi czynniki miarodajne równie nad sposobami złagodzenia kryzysu.

I tak eksportuje się poniżej kosztów produkcji niektóre surowce i przetwory w celu utrzymania bilansu handlowego, zastosowuje się różne ulgi dla podatników, redukuje się liczbę pracowników umysłowych i fizycznych i wstrzymuje się egzekucje. Stwierdzić zatem należy, że są pewne chęci, aby złemu zaradzić, ale w rezultacie te zabiegi są nieskuteczne, gdyż nie wiele pomagają sferom dotkniętym kryzysem, a zato wyrządzają nowe szkody i straty życiu społecznemu i państwowemu.

Ma się niestety to wrażenie, że istnieje brak odwagi do zapoznania się z głównymi przy-

czynami kryzysu, a co za tem idzie, do usunięcia tych przyczyn. A jednak to nastąpić musi i powinno.

Jedną z głównych przyczyn kryzysu w Polsce jest bezspornie „lichwa“ pieniężna.

Od stycznia 1924 r. ustabilizowała się marka polska i krótko potem ustalono złotego. Podczas inflacji marki polskiej płacono odsetki od pożyczek w stosunku dziennym. Pomimo zatrzymania się inflacji, pobierano przez niemal pół roku przez osoby prywatne i instytucje rolniczo-handlowe odsetki, wynoszące ½ do 1% dziennie, a zatem 180 do 360% — w stosunku rocznym. Po ukazaniu

to od 227.13 zł. do 1061.48 zł., to znaczy, że zysk ten przekroczył 4 do 19 razy kwotę 55.19 zł., uważaną za normalny przyrost kapitału.

Skutki takich „operacji” finansowych są też katastrofalne.

Pewien rolnik na średnim warsztacie zapłacił w roku 1926 w swym charakterze członka rady nadzorczej znanej swego czasu instytucji rolniczo-handlowej wskutek upadłości tej instytucji kwotę 99.000 zł. Nie mając własnej gotówki, musiał się ów pan zapożyczyć. Suma przyszoła w przeciągu 6 lat wskutek nadmiernych procentów i kosztów bezpośrednich do olbrzymiej kwoty 263.725.40 zł.

Ile powstało prztem wydatków pośrednich? Ile kosztownych podróży trzeba było wykonać, aby kredyty uzyskać, weksle sprolongować, szukać dla upłaconych kredytów lokaty dla nowych weksli w innych bankach? Ile stracił gospodarstwo własne z powodu nieobecności właściciela?

Wszystkie te trudności przechodzi każdy inny dłużnik w czasach dzisiejszych.

Co się stało z długami, a co z zyskami?

Bez zastanowienia pytają się niektórzy, co ten lub ów, a obecnie w kłopotach finansowych się znajdujący dłużnik zrobił z pieniędzmi swego czasu pożyczonemi.

„Ale rzadko kiedy się ktoś pyta — gdzie się podziały te olbrzymie zyski — zarobione na „lichwie” pieniężnej przez wszelkie instytucje i osoby prywatne.

Dłużnikom można wyrozumieć po wglębnieniu się w liczby powyżej podane.

Wierzycielom zaś odmawia się prawa do stawiania podobnych pytań, jeżeli „talentami” źle włodarzyli.

W instytucjach bankowych stwierdzono od szeregu lat, że stale wzrastały u jednych i tych samych konta debetowe, a u drugich rachunki kredytowe.

Posiadacze kapitału, wynoszącego kilkadziesiąt tysięcy złotych prowadzili życie bez troski, natomiast właściciele nieruchomości i przedsiębiorstw, przedstawiających przed kilku laty wartość przekraczającą milion złotych, obciążonych długami od 10 do 20% ówczesnej wartości, są obecnie, jak się mówi, „nie do uregulowania”. Stale pocieszano dalszym potaniem kredytów i obiecywano w najbliższej przyszłości dogodne kredyty długoterminowe. To się nie stało.

Natomiast kręcą się po kawiarniach wielkomięjskich najróżniejsi pośrednicy i wygłaszają tezę, że należy się „dobić” wszystkich dominujących „bankrutów”.

A inni wyliczają, że w czasach normalnych rocznie 1 1/2% nieruchomości przechodziło w drodze licytacji w inne ręce i według ich zda-

nia 30% posiadaczy nieruchomości „dojrzało pod młot” — ze względu na to, że w okresie ostatnich 20 lat nie było prawie żadnych przetargów przymusowych co do nieruchomości.

A czy ci panowie zastanowili się nad tem, że do takiej masowej rzezi zabrakłoby rzeźników i narzędzi morderczych?

A więc nie zaślepionych i chytrych prokuratorów, nie oprawców, a raczej sprawiedliwych obrońców i dzielnych lekarzy potrzeba, aby przeinaczyć wybujałości i doktrynerstwo powojenne do potrzeb życia.

Mordercze wierzycielności

Jeżeli było można w pewnych czasach nakładać najróżniejsze sekwestry na produkty rolne i ceny maksymalne na niektóre przedmioty pierwszej potrzeby nawet w czasach obecnych, kiedy otacza się lokatorów przed specjalną ochroną przed wyzyskiem, kiedy narzuca się pracodawcom niepokonalne wprost taryfy zarobkowe i świadczenia socjalne — to nie widać powodów, dla których nie możnaby obniżyć bardzo znacznie stopy procentowej, będącej bezsprzecznie główną przyczyną kryzysu gospodarczego w Polsce.

Przy zadłużeniu wynoszącym 10 do 15% wartości posiadanej nieruchomości, skupia się niemal cały wysiłek energii dłużnika nie w tworzeniu, ale w zabiegach, związanych „obraca-

niem” weksli i w innych niemilych czynnościach, nieuniknionych w celu utrzymania sprawności finansowej.

Przez sprolongowania wierzycielności przy równoczesnym obniżeniu odsetek od wkładów i pożyczek, obniżyłyby się co prawda u małego grona kapitalistów dochody, ale uratowałyby kapitał obecnie „zamrożony”, a częściej iluzoryczny wobec jednostronnie podwyższonych cen rynkowych za nieruchomości. Uratowanoby przedewszystkiem przez automatyczną rewaluację miliony przedsiębiorstw, dziesiątki nieczynnych albo vegetujących w niesłychanie trudnych warunkach i zaczęłyby znowu wpływać gotówka do kas skarbowych, samorządowych i instytucji społecznych.

Dotychczasowe wysokie oprocentowanie długów i kredytów wekslowych, zrujnowałyby w waliby wtargnąć na teren koszar wojskowych — z aparatami fotograficznymi w ręku. (Po uniemożliwieniu tego przez straż policyjną, uciekali z terytorjum polskiego jak zwykli zbrodniarze). Nie zgadza się to z piękną tradycją prasy angielskiej.

Wymienieni dziennikarze angielscy przyjechali więc do Gdańska z zgóry powziętym zamiarem udowodnienia, że Polska żywi w stosunku do Gdańska zamiary zaborcze i że bliska jest chwila wykonania tych zamiarów.

W. S.

Oskarżamy hr. Gravinę!

Żądamy jego odwołania przez Ligę Narodów!

(Od specjalnego wystawnika „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”)

Gdańsk, w maju.
(w. r.) Hitlerowcy gdańscy zbroją się, ich wodzowie wydają odezwy, w których zapowiadają, że czekają tylko na rozkaz z Berlina, by przyłączyć Gdańsk do Niemiec, a



Przywódca hitlerowców w sejmie gdańskim, Greiser.

równocześnie wybucha znana „bomba londyńska”. „Daily Mail”, „Daily Herald”, i „Daily Express”, twierdzą „na podstawie informacji swych gdańskich korespondentów”, że Polska chciała w ubiegłą niedzielę już zaatakować Gdańsk i że jedynie energiczne demarche rządu francuskiego oraz szybka i stanowcza interwencja hr. Grawiny w Sekretarjacie

Ligi Narodów w Genewie zapobiegła wykonaniu tego planu.

A więc albo kłamią odezwy posła Forstera i deklaracje innych przywódców hitlerowców gdańskich z p. Ziehmem na czele, kłamią również nasze własne oczy, które codziennie widzą masy ćwiczących się i znowu umundurowanych członków gdańskiej armii Hitlera — albo ktoś inny stara się świadomie opinię europejską wprowadzić w błąd, by Niemcom ułatwić ich akcję zmierzającą do uczynienia z t. zw. kwestji gdańskiej odskocznią dla przyszłej, przez nich zamierzonej, rewizji traktatu pokojowego. Celem niniejszych rozważań jest zdarcie maski z twarzy tej jednostki, która tę dla pokoju europejskiego niezmiernie niebezpieczną grę prowadzi.

Z czyjej inicjatywy przyjechali angielscy dziennikarze?

Ustalmy przedewszystkiem fakty.

W Gdańsku zjawilo się w końcu ubiegłego tygodnia dwóch dziennikarzy angielskich, pp. Greenwall („Daily Express”) i Morisson („Daily Herald”) dla zbadania na miejscu sytuacji politycznej. Gdyby tych dziennikarzy wysłały ich redakcje z własnej inicjatywy, byłiby oni poczuli się do obowiązku zasięgnięcia w Gdańsku informacji u wszystkich zainteresowanych czynników, by sobie wy-

robić opinię bezstronną, istotnemu stanowi rzeczy odpowiadającą. Dziennikarze angielscy nie skomunikowali się jednak w Gdańsku nie tylko z przedstawicielami oficjalnymi polskimi, ale uniknęli nawet wszelkiego kontaktu z członkami gdańsko-niemieckiej lewicy oraz gdańskiego kupiectwa. Byli natomiast,



Mąż zaufania Hitlera, poseł do Reichstagu Forster — zwany popularnie „Boby”.

jakeśmy to zdołali stwierdzić, u urzędującego prezydenta senatu gdańskiego, u przywódców gdańskich partji prawicowych z p. Forsterem na czele oraz... u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, hr. Grawiny.

Inicjatywa do podróży dziennikarzy an-

gielskich musiała więc wyjść od czynników nieangielskich. Gdyby nie ta „tajemnica” ich przybycia, nie unikaliby przecież Polaków, a ponadto w Tczewie nie usiłowałiby wtargnąć na teren koszar wojskowych — z aparatami fotograficznymi w ręku. (Po uniemożliwieniu tego przez straż policyjną, uciekali z terytorjum polskiego jak zwykli zbrodniarze). Nie zgadza się to z piękną tradycją prasy angielskiej.

Wymienieni dziennikarze angielscy przyjechali więc do Gdańska z zgóry powziętym zamiarem udowodnienia, że Polska żywi w stosunku do Gdańska zamiary zaborcze i że bliska jest chwila wykonania tych zamiarów.

Teoretycznie nie mógł do tej podróży panów Grenwalla i Morissona skłonić senat gdański, który od dwóch lat systematycznie dąży do szkolenia Polsce na terenie zagranicznym. Ciężar gatunkowy senatu gdańskiego na terenie londyńskim jest jednak zbyt mały, aby większe pisma angielskie pod jego jedynie wpływem zdecydowały się na bądź co bądź kosztowną ekspedycję swoich przedstawicieli do Gdańska. Musiały tu więc wejść w grę inne czynniki, których wpływ w City jest tak wielki, że zdołał przełamać zupełnie naturalną wstrzeźliwość prasy angielskiej wobec spraw gdańskich. Sądzimy, że siedzibą tych czynników jest gmach ambasady niemieckiej, oraz lewe skrzydło socjalistycznych Trade

JÓZEF RACZKOWSKI.

25-lecie wskrzeszenia Teatru Polskiego w Wilnie.

Wilno święci w dniu dzisiejszym 25-tą rocznicę wskrzeszenia polskiej sceny.

Wiadomo, że po powstaniu w 1863 r. na ziemi wileńskiej zabroniono polskich przedstawień; nie wolno było nawet urządzać przedstawień amatorskich w domach prywatnych. Rząd rosyjski, prowadząc swoją robotę rusyfikacyjną, utrzymywał w Wilnie teatr rosyjski. Ten teatr społeczeństwo polskie stale bojkotowało.

O zrobieniu wyłomu, o stworzeniu teatru polskiego, przez 40 lat nie mogło jednak myśleć. — Dopiero w roku 1905, gdy general-gubernatorem został książę Swiatopelk-Mirski, udało się uzyskać pozwolenie na urządzenie trzech przedstawień polskich w Wilnie. Inicjatorem był hr. Władysław Tyszkiewicz. Przedstawienia te odbyły się na scenie Teatru Letniego, w ogrodzie Botanicznym. Grali wybitni artyści scen warszawskich. Bohaterem z pośród grających był Bolesław Leszczyński, który swoją karierę sceniczną rozpoczął był przed 40-stu laty, właśnie na scenie wileńskiej.

Rola wskrzesicielki wileńskiego teatru polskiego przypadła w udziale kobiecie. Była nią p. Nuna Młodziejowska, późniejsza małżonka znanego artysty p. Bolesława Szczurkiewicza. Córka znanej ziemiańskiej rodziny z okolic Zytomierza, wychowana w tradycjach pracy patriotycznej, poświęciła majątek, aby kresowym ziemiom przywrócić placówkę kulturalną tak wielkiego znaczenia, jak teatr. Zorganizowała dobry zespół dramatyczny i na własną rękę podjęła pierwszą teatralną imprezę w Wilnie.

P. Nuna Młodziejowska, entuzjastka teatru,

sama artystka, zabrała się do pracy z niesłychanym zapałem.

Otwarcie wskrzeszonego teatru odbyło się w gmachu poratuszowym w Wilnie, dnia 6 października 1906 r. Odegrano trzy jednoaktówki: „Pieśń przetrwana” Orzeszkowej w przeróbce Przybylskiego, „Pan Benet” Fredry i pierwszy akt „Mazepki”. — Przedstawienie było wielkim świętem dla całej wileńszczyzny. Wzięli w niem udział przedstawiciele wszystkich warstw. Ze sceny nie wolno było jednak, nawet w tak uroczystym dniu, wygłosić żadnej mowy. — Jedynie prolog wypowiedziany został przez Jerzego Żuławskiego, zaproszonego w tym celu z Krakowa.



Mieczysław Szpakiewicz, dyrektor teatrów wileńskich.

Przez cztery lata prowadziła teatr p. Młodziejowska wraz ze swoim mężem p. Szczurkiewiczem. Przez te 4 lata dała 834 przedstawień. — Wystawiono szereg arcydzieł literatury polskiej i zagranicznej. — Wystawiono cykl dramatów Słowackiego, cykl dzieł Szekspira, ponadto utwory współczesne, między innymi „Wesele” Wyspiańskiego. — Z „Wesela” było trochę kłopotu w cenzurze rosyjskiej. Cenzorom nie podobało się wprowadzenie na scenę Krakusów z kosami. Kosy wyglądały dla nich buntowniczo! Wówczas to Czesław Jankowski, znany poeta, powołany do cenzury jako rzeczoznawca, wytłumaczył cenzorom, że „Wesele” nie jest sztuką buntowniczą, że przeciwnie, wywołuje wrażenie przagnębiające”. Cenzorów to uspokoiło i przedstawienie „Wesela” mogło dojść do skutku.

Wydarzeniem artystycznym było wystawienie

przez pp. Szczurkiewiczów „Lilli Wenedy” w przepięsnej stylizowanej oprawie, nadanej przez znakomitego malarza Ferdynanda Ruszczyca.

W ciągu 4-letniej działalności teatr Młodziejowskiej grywał w trzech gmachach: poratuszowym, w sali Rady miejskiej, wreszcie w ogrodzie bobernardyjskim. W ogrodzie tym został po wystawie duży pawilon główny. P. Młodziejowska pawilon ten zakupiła, przerobiła własnym kosztem na teatr i ofiarowała go miastu. W ten sposób Wilno pozyskało nareszcie własny polski gmach teatralny.

Inteligencja ziemi wileńskiej poparła przedsięwzięcie p. Młodziejowskiej całym sercem. — Stworzono „Towarzystwo dla popierania teatru” i podniesienia kultury. Towarzystwo wykupywało specjalnie widowiska popularne i przez to rozszerzało oddziaływanie kulturalne teatru na szerokie rzesze społeczeństwa. — A p. Młodziejowska nie ograniczała się tylko do Wilna. — Teatr jej dawał przedstawienia i w Kownie. Raz Kowno miało dwumiesięczny stały sezon. Gościnne występy najwzbitniejszych artystów scen warszawskich uświetniały przedstawienia.

Możnaby mniemać, że wszystko składało się na to, iż odrodzicielka teatru polskiego w Wilnie będzie mogła pracować na umiłowanej placówce jak najdłużej. Niestety, w życiu, jak w życiu — zaczęły się rozmaite przeszkody, zaczęły się kłopoty, które paraliżowały energję i wywoływały zniechęcenie. — Po czterech latach pracy p. Szczurkiewiczowa usunęła się z Wilna. Pożegnanie odbyło się niezwykle serdecznie. Wyrazem uznania i wdzięczności dla p. Młodziejowskiej był szereg adresów, zaopatrzonech tysiącami podpisów z najdalszych nawet zakątków ziemi wileńskiej. Ofiarowano p. Młodziejowskiej cenny upominek, mianowicie wykonany ze srebra według pomysłu Ruszczyca, model gmachu teatralnego, przez nią ufundowanego. Wewnątrz modelu umieszczono piękną rzeźbę na pilycu, na której zestawiono tytuły wszystkich sztuk przez p. Młodziejowską w teatrze

wystawionych. Upominek ten przypadł w czasie rewolucji bolszewickiej, tak jak wiele innych cennych pamiątek.

Obchód 25-lecia Teatru wileńskiego miał się odbyć w jesieni ub. r., t. zn. w terminie właściwym. Tak się jakoś złożyło, że uroczystość obchodową przeniesiono na dzień 7 maja b. r. — Teatr wileński, na którego czele stoi dziś p. Szczurkiewicz, dał w tym dniu „Zemsta” — Es



Nuna Młodziejowska.



Dyr. Bolesław Szczurkiewicz.

dry. Do udziału w przedstawieniu zaproszono p. Nunę Młodziejowską i p. Bolesława Szczurkiewicza, którzy, jak wiadomo, prowadzą od lat Teatr Polski w Poznaniu.

Po 25 latach Wilno i ziemia wileńska złożyły więc w dniu dzisiejszym hołd tej, która teatr polski we Wilnie wskrzesiła.

Za kulisami wileńskiej Melpomeny.

W związku z 25-leciem wskrzeszenia sceny polskiej w Wilnie, zamieszczamy głos obecnego dyrektora sceny wileńskiej, p.

Unijonów, które z ambasadą tą z dawien dawna utrzymują bliskie stosunki i które mają ogromny wpływ na redakcję „Daily Herald“.

U kogo byli?

Po ustaleniu inicjatora ekskursji dziennikarzy angielskich na teren W. M. Gdańska, musimy stwierdzić, u kogo zacierkali oni informację o rzekomym zamiarze Polski wkroczenia w ubiegłą niedzielę do Gdańska.

Jak to już zgóry zaznaczyliśmy, byli panowie Greenwall i Morrison w ciągu swego pobytu gdańskiego jedynie u urzędującego prezydenta senatu

P. Gravina „informuje“

Ponieważ zasięgał on informacji również u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, więc obowiązkiem tego przedstawiciela instytucji genewskiej było poinformowanie dziennikarzy angielskich o istotnym stanie rzeczy, o egzystencji tysięcznych rzeszy umundurowanych, uzbrojonych i wojskowo wyćwiczonych hitlerowców, stahlhelmowców i t. d., o bojowych w stosunku do Polski prowokacyjnych odezwach panów Forstera i Greisera, o deklaracji prezydenta senatu gdańskiego, że Gdańsk jest wysuniętą placówką niemiecką w walce niemiecko-polskiej, o codziennych wrzeszczących demonstracjach nacjonalistów gdańskich przeciw statutowi gdańskiemu i przeciw Polsce.

Pan Gravina obowiązku widocznie jednak nie spełnił. Z artykułu Greenwalla w Dailly Express wynika zupełnie jasno, że „najbardziej miarodajną osobistość w Gdańsku nie należąca do narodowości polskiej, ani niemieckiej mu oświadczyła, że Polacy stracili głowę!“

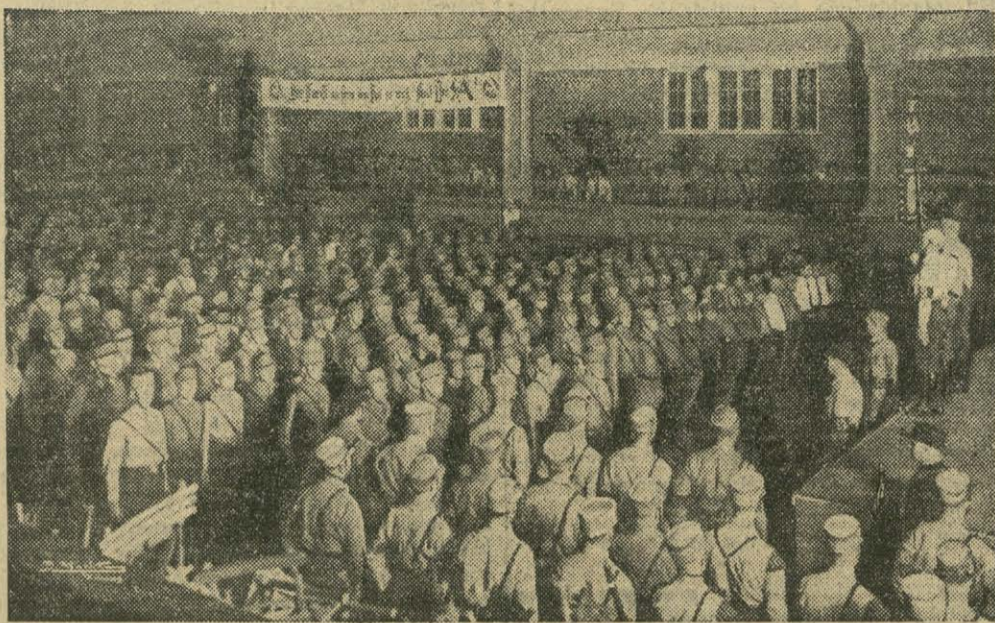
Ten sam dziennikarz angielski twierdzi dalej, na podstawie informacji z tego samego źródła, że polska flota miała zasadniczo do portu gdańskiego wjechać i świat postawić przed fakt dokonany i że jedynie wspólna interwencja Wysokiego Komisarza i Sekretarjatu Ligi Narodów ten zamiar uniemożliwiła.

Kropkę nad „i“ stawia redakcja niemieckiej nacjonalistycznej agencji telegraficznej Tel-Union, która w komunikacie swym o tej sprawie zupełnie wyraźnie i niedwuznacznie

gdańskiego, u przywódców gdańskich hitlerowców, oraz u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Nie ulega kwestji, że oficjalni i nieoficjalni przedstawiciele nacjonalistycznej rządzącej gdańskiej koalicji starali się dziennikarzom angielskim przedstawić Polskę i jej rząd w roli wilka, który czyha jedynie na stosowny moment, by móc bezkarnie rozszarpać niewinną gdańską owieczkę. Panowie Morrison i Greenwall nie byłoby jednak swego bezsprzecznie filo-niemieckiego nastawienia, tym informacjom dali bezwzględnej wiary, gdyby nie potwierdził ich jakiś czynnik, który na terenie zagranicznym może uchodzić za czynnik obiektywny.

jego obowiązku poinformowania dziennikarzy angielskich bezstronnie o stanie faktycznym, nietylko nie skierował ich, jakby tego się po



W wolnym mieście Gdańsku odbywają się obecnie ustawicznie tłumne zgromadzenia, zebrania band hitlerowców, na których zupełnie jawnie odbywa się agitacja przeciw traktatowi wersalskiemu i nawoływanie do obalenia statutu wolnego miasta i ponownego przyłączenia Gdańska do Niemiec przy najbliższej sposobności. — Ilustracja przedstawia jedno z takich niezwykle tłumnych zebrań w największej w Gdańsku sali, t. zw. „Sporthalle“ przy ul. Grosse Allee. Sala ta może pomieścić ponad 4.000 osób. Na każdym zaś z takich zebrań jest wypełniona aż po brzegi. — W zebraniach biorą udział gremjalny urzędnicy gdańscy, którzy z reguły należą już obecnie do hitlerowców.

wytrawnym dyplomacie spodziewać należało, po autorytatywnych informacjach o zamiarach polskich do przedstawiciela rządu polskiego w Gdańsku, ale przedstawił im sytuację w sposób zupełnie kłamliwy, z godnością przedstawiciela Ligi Narodów nie dający się pogodzić. Faktu te-

niemieckich rodów magnackich. Rozumiejąc to, musimy jednak stwierdzić, że człowiek, który pod wpływem animozji osobistej wysoki urząd wykorzystuje do szczytów strony jednej przeciwko stronie drugiej, staje się z chwilą ujawnienia tego faktu na tym urzędzie zupełnie niemożliwy.

Niemożliwe...

Państwo niemieckie używa wszystkich dostępnych mu środków, by wywołać w opinii światowej wrażenie, że Polska — przynajmniej jak długo nie okroi się jej terytorjum — jest na wschodzie Europy czynnikiem niepokoju i by w ten sposób uzyskać podstawę do swej zamierzonej akcji rewizjonistycznej, czyli do zrabowania ziem polskich... Możemy i musimy tej akcji przeciwdziałać, nie możemy jej jednak zabronić. Możemy i musimy natomiast unieszkodliwić Przedstawiciela Ligi Narodów, a więc instytucji do utrzy-

mania obecnego układu politycznego powołanej, który wbrew swym obowiązkom antypokojową akcją Niemiec popiera i ostateczną stabilizację stosunków na wschodzie Europy utrudnia.

W wyniku naszych rozważań oskarżamy hr. Gravinę, że jako Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku swe funkcje kontrolera nad antypokojową działalnością gdańskiego senatu oraz gdańskich

nacjonalistycznych organizacji zaniebuje.

Oskarżamy p. Gravinę dalej, że udzielił w swym charakterze oficjalnego przedstawiciela Ligi Narodów świadomie fałszywej informacji o zamiarach Polski w stosunku do Gdańska dziennikarzom angielskim.

Stwierdzamy, że hr. Gravina stał się na swym stanowisku niemożliwym i apelujemy do Rady Ligi Narodów, by go natychmiast z tego stanowiska odwołała.

Jak długo hr. Gravina jako Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku urzęduje i ma możliwość popierania antypolskiej i antypokojowej akcji gdańskich nacjonalistów, tak długo pacyfikacja stosunków w Wolnym Mieście jest niemożliwa.

DOBRA WILLANÓW

DOM DLA KAŻDEGO POD WARSZAWĄ

W bezpośrednich lub najbliższych okolicach stolicy tuż przy tramwaju, lub dalej przy kolejkach i szosach, do sprzedania

PARCELE BUDOWLANE

ŚLŹEW — ŚLŹEWIEC — WAWER — ANIN — ADAMÓW — ZALESIE

Parcele miejskie, gruntowe i leśne, zależnie od okolicy, począwszy od najtańszych cen.

OFERTY NA ŻADANIE.

Szczegóły w Zarządzie Dóbr i Interesów Adama Hr. Branickiego, Warszawa, ul. Marszałkowska 94 m. 18. — Tel. 536-38 w godz. 10—15. 1934k



Hr. Gravina, wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku.

Stwierdza, że informatorem dziennikarzy był... hr. Gravina, Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku.

„Dementi“

A więc p. Gravina nie tylko nie spełnił swo-

Szpakiewicz, który w ten sposób oświetlił sytuację teatralną Wilna w rozmowie z przedstawicielem „I. K. C.“.

— Kierownictwo teatrów wileńskich objąłem — zaczął dyr. Szpakiewicz — w czasie już dość spóźnionym, nie miałem więc wiele czasu na zorientowanie się w całokształcie sytuacji. Zdawałem sobie tylko sprawę, że teatry wileńskie zajmowały od sześciu lat wybitne w Polsce stanowisko pod względem poziomu, i że oba świetne okresy: „Reduty“ i dyrekcji A. Zelwerowicza skończyły się deficytem. Perspektywy więc moje, oparte na ogarniającym kraj kryzysie i uszczuplonych subwencjach (9.000 zł. miesięcznie), nie wróżyły mi beztrudnej pracy. Ciężkie jednak chmury, towarzyszące memu przybyciu do Wilna, przesącały nieco światła w postaci wyjątkowo życzliwego i serdecznego ustosunkowania się do zagadnień teatralnych władz rządowych i magistratu m. Wilna.

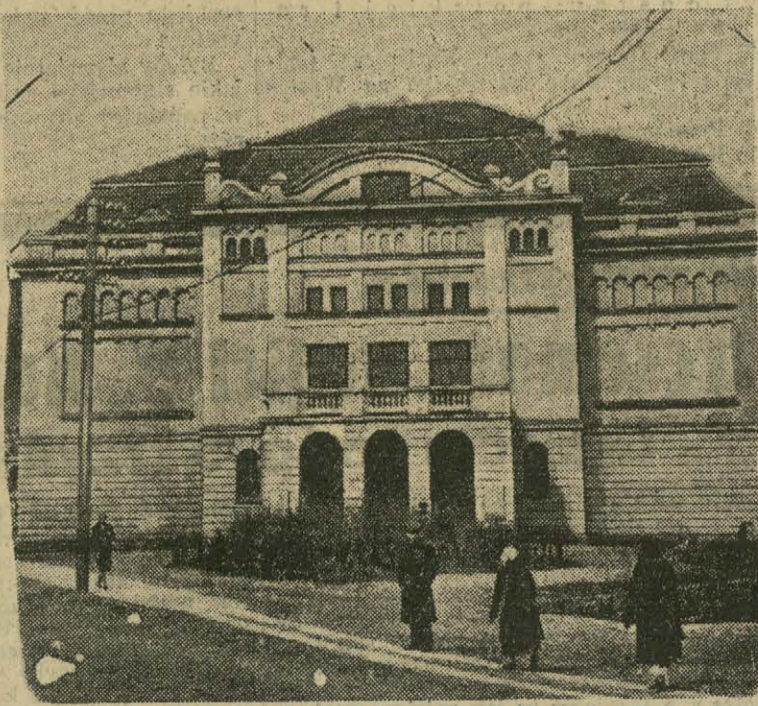
Wilno posiada istotnie dość wybitną i głęboką kulturę teatralną, zastrzoną nieprzeciętnym poczuciem krytycyzmu. Kocha teatr bezsprzecznie, lubi i umie cenić swych aktorów, chętnie szuka obcowania z aktorem, interesuje się teatrem i jego sprawami bardzo gorąco, co jednak nie przeszkadza, że jest miastem kapryśnym i ma chwile, kiedy do teatru chodzić poprostu nie chce. I nie pomaga wtedy entuzjastyczne recenzje, nie pomaga wysiłek teatru, bo Wilnian nie porusza w takich chwilach żadna siła. Ale niech ten kaprys minie, sztuka wytrzyma 20 do 30 widowisk, co jest dziś rzadkością nawet w Warszawie.

Wielką otuchą była dla mnie walka, jaka rozgorzała w prasie w obronie Teatru Polskiego

w „Lutni“, którego nie zamierzałem prowadzić, ograniczając się jedynie do Teatru Wielkiego na Pohulance. Ta energiczna, i zdawało się, zdecydowana postawa społeczeństwa wileńskiego co do ambicji dwóch teatrów w Wilnie, kazala mi mieć logiczną nadzieję, że społeczeństwo wileńskie żądając, daje tem samem moralną gwarancję, że dwa teatry mieć chce i utrzyma je. I niemo, że utrzymanie samego gmachu Lutni obciąża skromną subwencję kwotą 4.000 zł. miesięcznie, nie mówiąc już o zwiększeniu ogólnego budżetu, żądaniu społeczeństwa uczyniłem za- dość.

Teatr Wielki na Pohulance reprezentuje repertuar poważny, społeczno-wychowawczy i zdo był w tym sezonie cały szereg niezmiernie ciekawych form inscenizacyjnych, które stawia ja teatr wileński na poziomie europejskim. Wy stawiono tu między innymi: „Horsztyńskiego“ (16 razy), „Różę“ (20 razy), „Wiecz. Trzech Króli“ (12 razy), „Mam lat 26“ (35 razy). W najbliższych dniach odbędzie się premiera „Nieszpo-

dzianki“ K. H. Rostworowskiego w reżyserji Stanisławy Wysockiej, która wystąpi też w roli Matki. Teatr polski w Lutni, po okresie prób



Teatr Wielki w Wilnie.

wprowadzenia repertuaru utwórcko-współczesnego (Święty płomień, Dzień październikowy — Kajsera — arcykoleksem ujęciu reżyseratem),

musiał przejść na repertuar komedjowo-farso wy. Mamy za sobą od września ub. roku 38 premier.

„Tylko niezwykle ofiarny i zdolny zespół może pokonać te trudności, jakie nastęrcza teatr, pracujący w przyspieszonym tempie (dwa tygodnie prób). Zespół wileński jest naogół młody, zapalony i oddany całą duszą teatrowi. Posiada przytem cały szereg wybitnych jednostek, świetnie się zapowiadających, jak J. Wasilewski, M. Wyrzykowski, J. Ciecierski, H. Kamińska, W. Zastrzeżyński, T. Marecka. Jeśli dodam, że młody ten zespół poparty jest tak doświadczeniemi siłami, jak L. Wollejko, K. Wyrwicz-Wichrowski, S. Zielińska, I. Ładosiówna, H. Rychłowska, M. Szpakiewiczowa, oraz ujęty w karby reżyserskie wielkiej aktorki St. Wysockiej i niezwykle twórczego reżysera W. Radulskiego, nie żdziwi nikogo fakt, że w tak trudnych warunkach dajemy sobie jednak radę.

„Na jubileusz przygotowujemy „Zemstę“ — Fredry, w inscenizacji Iwo Galla z Reduty. W roli Podstoliny wystąpi gościnnie wkrzesicielka teatru wileńskiego przed 25 laty, p. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa, obecnie dyrektorka Teatru Polskiego w Poznaniu, w roli zaś Rejenta p. dyr. Szczurkiewicz, ongiś reżyser w wileńskim teatrze p. Młodziejowskiej. Jubileusz ten będzie zarazem aktem wdzięczności społeczeństwa dla zasług p. Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej, położonych około rozwoju kultury teatralnej w Wilnie. Ręczę, że gdyby Teatr Wielki na Pohulance posiadał 5000 miejsc na widowni, w dniu przedstawienia jubileuszowego nie byłoby gdzie szpilki wetknąć.“

Juljan Szewc.

Krwawi agenci czrezwyczałki grasują na terenie Francji.

Sensacyjne rewelacje członka wywiadu bolszewickiego.

(Od naszego paryskiego korespondenta politycznego).

Paryż, w maju.

Od szeregu lat twierdzono w Paryżu, że czrezwyczałka sowiecka, nadużywając swobody, jaką cieszą się we Francji cudzoziemcy, wykonywała swoją zbrodniczą działalność na terenie obcego państwa.

Porwanie generała Kutiepowa, wiadomości o przyjazdach czerwonych „szefów“ z Berlina i Moskwy, skandale afery Biesiedowskiego i wiele innych, uzasadniały powyższe pogłoski. Raz po raz pojawiały się również w prasie mniej lub więcej poważne wiadomości, precyzujące rolę takich lub innych osób, pracujących dla Bolszewji. Wszystkie te informacje były jednak urywkowe albo też przestarzałe. I trzeba było dopiero podziemnej roboty niejakiego p. Sipelgasa - Olszańskiego, któremu udało się walczyć do tajnej służby sowieckiej, aby, na podstawie materiałów, zebranych przez tego kontrwywiadowca „białych“ Rosjan, można było zrekonstruować ramy organizacyjne i działalność GPU bolszewickiej na terenie Francji.

Wybitny publicysta rosyjski N. Aleksiejew podjął się tego zadania, zaś nie z wyjątkiem wprost rewelacje wydrukował organ paryskich emigrantów — „Wozroźdzenie“, o czym już pokrótce donosiliśmy w drodze telegraficznej.

Po przeczytaniu zestawienia p. Aleksiejewa, utrzymanego naumyślnie w suchym rzeczowym tonie, zwróciliśmy się przedewszystkiem do paru poważnych Rosjan oraz Francuzów, interesujących się zagadnieniami komunistycznymi.

Rozmówcy nasi z natury rzeczy nie byli w stanie stwierdzić, czy organizacja GPU we Francji, podana na łamach „Wozroźdzenia“, przedstawia się w istocie tak, jak ją opisano. Jednakże wszyscy podkreślili, że należy potraktować informacje te poważnie. Wiadomości Sipelgasa przefiltrował bowiem człowiek, będący autorytetem w walce z bolszewikami.

Podajemy więc najważniejsze informacje opublikowane w Paryżu, które są przerażające.

A. Sipelgas-Olszański, podpisujący się jako „były pełnomocnik rezydenta GPU we Francji, były agent Nr. 11 IX-go Oddziału zachodniej sekcji GPU (Moskwa), b. kandydat na stanowisko rezydenta GPU w Hiszpanji, pracujący pod pseudonimami: Arbusow, Janowicz, Labiński, Zengals, Smirnow i Świętłow“, twierdzi, że przeszedł na służbę bolszewicką dla wybadania sprawy Kutiepowa. Szereg dziennikarzy, z którymi Sipelgas pozostał w stałym kontakcie również w czasie swojej służby w GPU, wiedziało o każdym kroku agenta.

Praca Sipelgasa trwała 10 miesięcy; w tym okresie zyskał on zaufanie szeregu kierowników GPU w zachodniej i środkowej Europie i tem samem dowiedział się mnóstwa sensacyjnych tajemnic. Działalność swoją opisywał Sipelgas dzień po dniu w specjalnym dzienniku, na zasadzie którego przystąpił Aleksiejew do swojego opracowania.

Sowieckie GPU pracuje na terenie Paryża i całej Francji. Nie jest to jedyna organizacja bolszewicka, prowadząca na tutejszym terenie swoją działalność wyrotową. Jak twierdzi Aleksiejew, posiadają we Francji swoje niezależne ekspozytury: Komintern — t. j. komunistyczna międzynarodówka, Inogpu — oddział zagraniczny (inostranny) GPU, KRO — oddział kontrwywiadowczy (kontrrazwiédka) GPU, Razwiédupra — wywiad wojskowy rewolucyjnej rady wojennej czerwonej armji itd.

Na czele wywiadu wojskowego Sowieców stoi we Francji

były carski pułkownik sztabu generalnego,

ukrywający się pod pseudonimem „Duchownik“, ale mimo to znany francuskim władzom (?). Podlega on bezpośrednio centrali wywiadowczej Sowieców w Berlinie; często przyjeżdżał na inspekcje i dla kontroli „Duchownika“ były praproszcyk lejbgwardji Pawłowskiemu pułkowi piechoty, obecnie działacz na Dalekim Wschodzie — Georgij Port.

„Duchownik“ otrzymuje oficjalnie 12 tysięcy franków miesięcznych poborów, dysponuje jednak pozatem bardzo wielkimi sumami na „robotę“, których część — jak podobno wszyscy agenci bolszewicy — przywłaszcza sobie dla celów osobistych.

Rola wywiadu wojskowego Sowieców w

Paryżu jest bardzo ważna, ponieważ przy ambasadzie rosyjskiej niema oficjalnego attaché wojskowego.

Na czele służby szpiegowskiej GPU na Francję stać ma W. Speranski,

oficjalnie wicekonsul bolszewicki, używający wobec swoich podkomendnych pseudonimu „Sir“ (wymówione po angielsku). Speranski mieszka w gmachu ambasady, posiada paszport dyplomatyczny i przyjmuje ważniejszych agentów w swoim biurze wicekonsula. Jest on głównym rezydentem GPU we Francji, które, poza nim, dysponuje całą siecią innych rezydentów oraz ich „pełnomocników“.

Sieć wywiadowczą werbuje się we Francji przy udziale członków miejscowych grup komunistycznych, przyczem część agentów składa się z „ideowych komunistów“ reszta zaś pracuje tylko za pieniądze. Dość liczni agenci rekrutują się z pośród obcych emigrantów, zamieszkałych na terenie Francji, specjalnie z pośród Włochów, Węgrów i Rosjan. Oddzielną grupę stanowią Alzatejczy, z reguły biegle władający językiem niemieckim. (Niewątpliwie ma to związek ze stałym popieraniem przez komunistów francuskich dążeń separatystycznych w Alzacji).

Z reguły praca szpiegowska jest płatna. Niewielu agentów otrzymuje stałą pensję; gros jest płatne „od sztuki“. Wysokość poborów jest bardzo różna. Tak np. otrzymali drobni agenci Nr. 2 i 4, informujący o pracy emigranckich kursów wojskowych, po 50 dolarów miesięcznie, zaś agent Nr. 3, donoszący o monarchistach — 60 dolarów. Niektórzy wybitni agenci płatni są jednak o wiele wyżej, nawet po tysiąc dolarów miesięcznie. Do tych stałych pensyj dochodzą oczywiście sumy dyspozycyjne i

specjalne dodatki za wykonanie trudnych zadań.

Liczba i rola agentów ulega ciągle zmianie, w zależności od chwilowych potrzeb. — Kiedy np. w Anglii doszli do władzy konserwatyści, sieć francuska przejęła na siebie szereg zadań, wypełnianych przedtem przez rezydentów i pełnomocników na terenie Wielkiej Brytanji. Kiedy w Hiszpanji wybuchła rewolucja, szereg wybitnych agentów przeniesiono z Niemiec do Paryża i do południowej Francji, skąd kierują ruchem komunistycznym w Hiszpanji.

Niektórzy rezydenci zajmują trzecio — i czwartorzędne stanowiska oficjalne w ambasadzie, lub w przedstawicielstwie handlowym Sowieców w Paryżu, względnie prowadzeni są w listach oficjalnych i podlegają ambasadzorowi. Inni jednak, specjalnie t. zw. „tajni rezydenci“ mają bezpośredni kontakt z Moskwą i zwykle nie używają nawet poczty dyplomatycznej dla przesyłania swoich raportów, ale komunikują je przez Berlin do centrali GPU.

Spotkania rezydentów, pełnomocników i zwykłych agentów odbywają się z reguły albo w publicznych kawiarniach, w centrum Paryża (dzielnica Madeleine) i okęgach robotniczych (koło Gare de l'Est) albo też w specjalnych przedsiębiorstwach, założonych lub kupionych przez bolszewików dla maskowania właściwego zadania agentów. Niektóre z tych przedsiębiorstw dają nawet poważne dochody; tak np. odbywają się wśród emigrantów „zbiórki“ pieniężne na cele... emigracyjne, względnie zakłada się firmy, handlujące wyłącznie wśród emigrantów — a w rezultacie uzyskane pieniądze idą na czekiściw! Autor twierdzi, że jeden z takich hurtowych sklepów w Paryżu przyniósł bolszewikom w r. 1931 około 3 milionów franków czystego zysku.

Czrezwyczałka organizuje front antypolski.

Z kolei zajmuje się Aleksiejew wykazaniem dziedzin aktywności czekistów na terenie Francji. Jak się okazuje, gra osławione GPU dużą rolę w tworzeniu frontu antypolskiego na tutejszym terenie. Część „roboty“ skierowana jest bowiem przeciwko Francji i jej sprzymierzeńcom; druga część — przeciw rosyjskim emigrantom; wreszcie śledzi GPU swoich własnych pracowników. W każdej dziedzinie tej „pracy“ zajmują się agenci bolszewicy bądź poszczególnymi organizacjami, bądź też nawiązują kontakt z jednostkami, t. j. śledzą je, starają unieszkodliwić itp.

Działalność antyfrancuską można podzielić na następujące odcinki:

- 1) Szpiegostwo wojskowe, administracyjne, gospodarcze, polityczne i naukowe.
- 2) Dezorganizowanie francuskich finansów i rynków (np. dumping, tajny przywóz platyny itd.).
- 3) Dezorganizacja polityczna (tutaj krytykuje p. Aleksiejew obłudę rosyjską przy zawieraniu paktu o nieagresji).
- 4) Śledzenie przedstawicielstw państw sprzymierzonych z Francją i ich działalności, np. pracy wojskowych komisji dostaw: polskiej i rumuńskiej itp.
- 5) Teror (porwanie gen. Kutiepowa, podpalenie pawilonu holenderskiego na Wystawie Kolonialnej itd.).
- 6) Przekupywanie urzędników.
- 7) Kontrabanda narkotyków (np. przywóz

heroiny z Hamburga i szmuglowanie jej na wybrzeżu normandzkim).

8) Falszowanie dokumentów (kart tożsamości, paszportów itp.).

9) Propaganda, wpływanie na opinię publiczną i parlamentarną (przez finansowe popieranie niektórych pism, ułatwianie wydawnictw, pochlebnych dla Sowieców, drukowanych zwykle w b. wielkich nakładach itp.).

Powyższe zestawienie „Wozroźdzenia“, poza może punktem „3“ i pewną prymitywnością samego podziału (np. sam punkt „1-szy“ zawiera więcej niż punkty „6“ do „9“ razem), zasługuje na baczna uwagę: autor chciał niewątpliwie ograniczyć się do faktów z lat ostatnich i oparł swój materiał na nich jedynie. Fakty, z jakimi nas zapoznał, w y k a z u j ą całą grozę destrukcyjnej działalności agentów GPU na terenie Francji.

Sam Sipelgas podaje, że został zwerbowany do służby w GPU przez paryskiego przedstawiciela agencji telegraficznej „Tass“ Malliewskiego-Mallawskiego i że bezpośrednim pierwszym zwierzchnikiem Sipelgasa był pełniący obowiązki rezydenta GPU Borys Nikolajewicz Markow (pseudonim: Iwan Aleksiejewicz), kierownik oddziału personalnego paryskiego przedstawicielstwa handlowego Sowieców.

Byłoby niezmiernie ciekawe dowiedzieć się, jakie stanowisko zajmuje GPU — „państwo w państwie“ — wobec Niemców — w Paryżu...

Dr. Adolf Bzowicki.

Na marginesie.

Stresemann, węgiel p. Korfantego i zajście ze śp. Skrzyńskim.

Tym razem chodzi o coś na marginesie historii, która to ma do siebie, że w niej części, niż gdzie indziej zachodzi wypadek z rubryki: Umarli mówią.

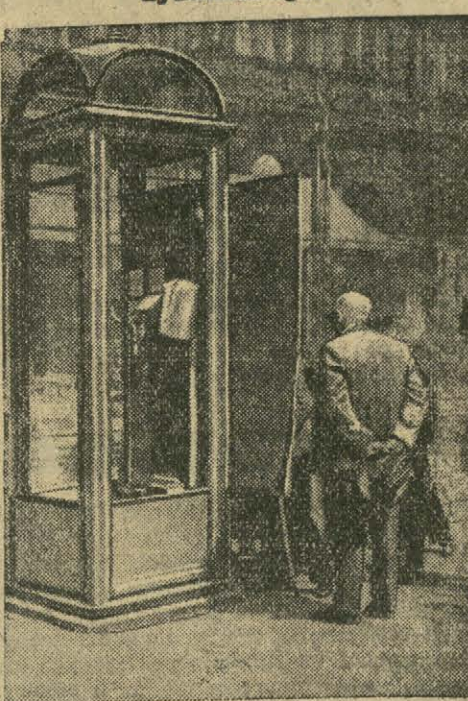
Jak wiadomo, większość duchowych i fizycznych ojców Locarna już jest w grobie. Jeden z nich, a mianowicie niemiecki minister spr. zagr. Stresemann na ten właśnie temat nawet jeszcze z za grobu przemawia.

Teraz n. p. wychodzą na jaw najpierw węgiel p. Korfantego i rzekomy afront ze strony innego Locarnisty, a mianowicie ówczesnego polskiego ministra spraw zagranicznych, Al. Skrzyńskiego. Skąd się wzięły w Locarnie polskie węgiel? — Mówi o tem pamiętnik niemieckiego dyplomaty, pod datą 7 sierpnia 1925 r. w ten sposób, że sprze-

zentował je w ciągu 2 konferencji z niemieckim ministrem spraw zagranicznych nie kto inny, lecz p. Korfanty, zapewniając każdostronnie, że „w każdej chwili, ile razy tylko zechce, może brać udział w posiedzeniu polskiej Rady ministrów“, dodając, że „Polska byłaby skłonna odroczyć wysiedlenie niemieckich optantów na 3 do 5 miesięcy, gdyby wzajemian otrzymała od Niemiec odpowiedni kontyngent węgla importowego“.

Otrzymawszy odpowiedź Stresemanna, że w ten sposób ta sprawa załatwić się nie da, a co najmniej dziwnem jest takie łączenie spraw politycznych z gospodarczymi, przyjął musiał też dalsze wyjaśnienie swego niemieckiego partnera, iż Niemcy w razie związania przez nią sprawy

Budka telefoniczna składem bomb dynamitowych.



Niezwykłą sensację wywołał w Budapeszcie wypadek eksplozji bomby dynamitowej w budce telefonicznej na wybrzeżu Dunaju, przyczem siedm osób odniosło dotkliwe rany od odłamków szkła. Sledztwo wykazało, że w budce była ukryta jeszcze kilka bomb. Sprawcy zamachu, młodzi chłopcy, należący do partji komunistycznej, zbiegli w niewiadomym kierunku. — Ryc. przedstawia wspomnianą budkę.

optantów z układem handlowym musieliby domagać się traktowania tej sprawy w całej rozciągłości.

Nie pomogło zapewnienie, że najbliższa Rada ministrów w Warszawie powzięła uchwałę odrażającą wysiedlenie niemieckich optantów. — Transakcja proponowana przez p. Korfantego, nie doszła do skutku, niemiecki partner nie uwierzył, zapisując nie bez sarkazmu, iż już dnia następnego poseł polski w Berlinie p. Olszewski wręczył rządowi niemieckiemu oficjalną notę polską, zawiadamiającą o wykonaniu uchwały wydalającej niemieckich optantów z Polski.

Już całkiem złośliwie brzmi zaś końcowa uwaga tego ustępu pamiętnika, gdzie czytamy: „Nieoficjalna działalność Korfantego, o którym zresztą się mówi, że już w najbliższym czasie zostanie premierem, wskazuje, jak dziwnymi drogami splatają się z sobą sprawy w Polsce“.

Słusznie zapyta każdy z nas: kto, kiedy i jak upoważnił p. Korfantego do prezentowania polskiego węgla w Locarnie i zbierania guzów, za które właściwie zapłaćliśmy wszyscy.

I jeszcze jedno: W 1925 r. p. Korfanty sam pojechał z polskim węglem do Locarna i sprzedał go chyba dość drogo, t. zn. niekorzystnie dla Polski, bo za cenę pozostawienia w Polsce niemieckich optantów. Gdy później na porządku dziennym stanęła sprawa istotnie poważnie prowadzonych rokowań o traktat handlowy i umowę likwidacyjną z Niemcami, to nikt z powodu pozostawienia części tylko niemieckich optantów w Polsce tak głośno nie krzyczał i nie rozdzierał szat, jak właśnie ten, kto pierwszy chciał tych optantów koniecznie zatrzymać.

P. Stresemann nawet z za grobu to partner niebezpieczny.

Minister niemiecki o kilka linii dalej przyznaje się do tego, że w Locarno miał „zafary“ z innym Polakiem, a mianowicie polskim ministrem spraw zagranicznych Aleksandrem Skrzyńskim.

A było to tak, co dla rzeczy wiecznej pamięci zapiszemy dosłownie: „Nie mogę jednak pominąć faktu — pisze Stresemann pod datą 2 grudnia 1926 — że p. minister spraw zagr. Skrzyński w Locarno, gdy chciałem się z nim pożegnać i podać mu rękę, celowo tego nie zauważył i w obecności innych osób zatrzymał się z rękami w kieszeni, co musiałem uważać za afront w stosunku do mego kraju i zarazem wobec mojej osoby. Dlatego to także w Londynie unikałem później zetknięcia się z hr. Skrzyńskim“.

Zapisuje też Stresemann, że polski poseł w Berlinie, Olszewski, w jakiś czas później usprawiedliwił skarżące się przed nim na to dyplomatę niemieckiego w ten sposób, że hr. Skrzyński nieraz bywał tak zamysłony, iż wychodził bez pożegnania.

Pod datą z dnia 20 kwietnia 1926 r. zapisuje zaś treść swego listu do b. ministra Schiffera w Berlinie, jak następuje:

„W ostatnim numerze dwutygodnika „Wille und Weg“ czytam pański artykuł, w którym jest mowa o uścisku dłoni, wymienionym między polskim hrabią premierem Skrzyńskim w Genewie a mieszczańskim niemieckim ministrem spraw zagranicznych, o uścisku, który w istocie wypadł bardzo szczerze tak, że można było uważać za całkiem szczerze i poważne wyrażenie się Brianda, iż ten gest był może najciekawszym wynikiem całej konferencji genewskiej. Także i w innym miejscu wraca pan jeszcze raz do tego genewskiego uścisku.“

Ponieważ hr. Skrzyńskiego w ciągu całego pobytu w Genewie tylko raz spotkałem, mianowicie w pewnym hotelu i to nie rozmawiając z nim, więc nie mogę sobie wyobrazić, jakoby przy tej sposobności wykonane samo przez się zrozumiałe pozdrowienie dało p. Briandowi powód nazwania tego gestu jako najciekawszego wydarzenia w ciągu całej sesji genewskiej. Byłbym panu bardzo wdzięczny, gdyby pan raczył donieść mi, przy jakiej sposobności powiedział to Briand, gdyż o tego rodzaju enuncjacji p. Brianda nie mi wogóle nie jest wiadome“.

Jak widać w kilka miesięcy po grudniowym incydencie p. Stresemann jeszcze nie uspokoił się. Z drugiej strony jest bardzo charakterystyczne, że rzekomy pacyfikator stosunków Niemiec z sąsiadami, p. Stresemann tak bardzo... tłumaczył się z pozornie serdecznego gestu wobec polskiego dyplomaty.

Zygzaki.

**„Prekurator“
czy „niznier“?**

(1.) Artykuł nasz, donoszący o odkryciu grodziska z epoki piastowskiej nad Wisłą we wsi Piekarach spowodował, iż Piekary są obecnie *modną miejscowością*, do której wędrują w dniu świątecznym liczni Krakowianie już to pieszczotą, już to autami, już to kajakami. Najtaniej można dostać się drogą kombinacyjną tramwajowo-autobusową: z miasta piątką lub szóstką aż do autobusu, stojącego na placu nad Rudawą. (Niawiasem przy tej sposobności warto zwrócić się z prośbą do zarządu autobusów, czyby nie zechciał urządzić poczekalni dla licznej publiczności, zwłaszcza, że nieraz trzeba i pół godziny stać, nim przyjedzie nowy autobus. Nie każdy ma takie silne nogi). Autobusem za 60 groszy przyjeżdża się, nie bardzo — trzeba to przyznać — dobrą drogą tuż pod Bielany do Lasu Wolskiego. Od stacji autobusu przyjemny spacer 4-kilometryowy wiedzie do owej słynnej już *Skalki Piekarskiej*, gdzie niezmiernie pracuje dr. Leńczyk nad odsłanianiem fundamentów prastarych budowli. Obecnie stoi wobec zagadki: Odkopał on część murowanego kanału, nad którym znajduje się *nieknięty zupełnie pokład gliny (lössu)*. W jaki sposób można było założyć kanał, nie tykając tej gliny? Będzie to przedmiotem badań i debat archeologów.

Dr. Leńczyk odwiedził naszą redakcję i przyniósł nam niby pęczek zawilców, szereg *miganek i obserwacji*, poczynionych na podstawie kontaktu ze zwiędzającą publicznością. Oto one:

Po walach starego grodziska chodzi z lagą dyżurny, niby dawny herold, pilnując przekorków przed uszkodzeniem ze strony zwiędzającej publiczności, chociaż przyznać trzeba, że zachowanie się zwiędzających, tak miejscowych jak i przyjeźdźczych, jest bez zarzutu. Zawijają się przytem ciekawo pogwarki między przybyłymi a dyżurnym, który sam poczuwa się do obowiązku *udzielania wyjaśnień*.

Na grodzisko przybyli „Kajakowcy“ z Krakowa.

— Ho ho! Co tu kości — woła akademicka. — Pyszne zęby. Co to za zwierzę? Za taki ząb można by wziąć po 5 zł.

— Oni tego nie sprzedają, oni to badają — mówi dyżurny.

— A czego oni tu chcą, czego szukają?

— Oni tu, proszę pani badają ot te warstwy ziemi. Oni tu badają *teologję* (paleontologję).

Tych objaśnień słuchają ludzie z Piekar — i dziwią się.

— Skąd wy to wiecie Janie? Pewnie wam to powiedział jaki prekurator — mówi jeden.

— E, nie prekurator, jeno niznier — dorzucą drugi.

— Nie niznier, jeno profesor z wysokich szkół — prostuje dyżurny.

Po nabożeństwie zjawiają się na grodzisku tłumy ludzi. Lud wiejski dobrze rozróżnia w leżących kupkami kościach szczeniaki, koni itd. Nad taką kupką kości staje jakaś mieszczka, już starsza.

— O Boże, Boże! Co tu kości! W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen — żegna się pobożnie.

Miałem zdradzić *incognito* dawno już zjedzonej świni? Nie prostowałem.

**POŻYWNE
ŚNIADANIE**

JEST PODSTAWĄ CAŁEGO DNIA! Nasze pożywienie nie zawiera wystarczających substancji odżywczych, by podtrzymać siły i energję — uzupełnić je może tylko **OYOMALTYNA**, pełnowartościowa witaminowa odżywka, która w przeciwieństwie do większości produktów jest pokarmem całkowicie zaspokajającym potrzeby ustroju.

OYOMALTYNA rozpuszczona w ciepłym mleku, kawie lub herbacie, czyni doskonały napój i spożyta na śniadanie, wzmacnia organizm i przysparza sił.

OYOMALTYNE

składa się z jaj, mleka, siodu i kakao, zawiera diastazę i lecytynę; jest przytem lekkostrawna i łatwa do przyrządzenia.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna

Dr. A. WANDER Sp. Akc.

KRAKÓW

CENY:

puszka 125 gr. — Zł 2-50
250 gr. — Zł 4-30
500 gr. — Zł 7-80



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

Proby i broszury wysyła się bezpłatnie

LIDO — WENECCJA.	2051k
EXCELSIOR PALACE. Prywatna plaża. 12 kortów tenisowych. Golf. Restauracja plażowa. Motorówki. — Całkowita pensja od Lirów 75.—	
GRAND HOTEL DES BAINS. Prywatna plaża. Tenis. Golf. Całkowita pensja od Lirów 50.—	
GRAND HOTEL LIDO. Hotel familijny. Plaża zarezerwowana. Pensja od Lirów 35.—	
Informacje i prospekty przez większe biura podróży lub Compagnia Italiana Grandi Alberghi. Wenecja.	

Dr. STEFAN VERGESSLICH

B. Sekund. Państw. Szpil. Św. Łazarza w Krakowie ordynuje w chorobach wewnętrznych i dróg moczowych.

TRUSKAWIEC, — WILLA SŁONECZNA

RAD LECZY!

reumatyzm, ischias, migrenę, sklerozę, cierpienia stawów, choroby zapalne i bóle popooperacyjne. Kurację radową w domu umożliwiają każdemu suche

OKŁADY RADOWE „RADIUMCHEMA“

z wieczną promieniotwórczością z St. Joachimsthal.

Zadajcie bezpl. prospekt:

„RADIUMCHEMA“ ODDZ. B. WARSZAWA Śniadeckich 22. tel. 8-83-11. 1712k

Karol de Friedberg

em. pułkownik

przeżywszy lat 73, po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, oddał Bogu ducha dn. 3 maja w Mielcu, gdzie odbył się pogrzeb i Nabożeństwo Żałobne, o czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pograżona
174g Rodzina.

Tajemnice mafji sycylijskiej.

Palermo, w maju. Jak dobrze wiadomo, rządy faszystowskie zabrały się energicznie do wytepienia bandytyzmu, jaki panował na Sycylii i do ukrócenia rządów t. zw. mafji bandyckiej. Obecnie dawny prefekt

policii w Palermo Cezar Mori opublikował niezwykle ciekawe materiały, odnoszące się do walki z mafją sycylijską, z którą miał osobiście do czynienia przez 8 lat. Za czasów bowiem prefekta Mori odbyła się nagonka na bandytów sycylijskich, których ścigano po górach i dolinach. Niejednokrotnie sam prefekt Mori w towarzystwie swoich podwładnych atakował z rewolwerem i karabinem kryjówki bandyckie.

Książka prefekta Mori p. t. „Moje utarczki z mafją“ przynosi niezwykle ciekawe szczegóły nie tylko do tej walki na Sycylii, ale do dziejów mafji wogóle. Prefekt Mori stara się przedstawić psychologiczne podłoże tworzenia się takiej mafji. Mafja według prefekta Mori jest zamkniętym stowarzyszeniem, które wytwarza swój własny kodeks i swoje własne metody myślenia. Nie znaczy to bynajmniej ażeby mafja była ściśle zorganizowana. Poprostu główni matadorzy w takiej mafji znają się wzajemnie i od czasu do czasu porozumiewają się na temat swoich przyszych wyczynów.

Mafja tworzy rodzaj sztabu generalnego, który kieruje ruchami pospolitej armii złoczyńców. Za dawnych czasów Sycylija rządzona była, — jak wiadomo — przez zmienne rządy obce, a więc przez hiszpańskich wicekrólów, potem przez hiszpańskich baronów, następnie przez inkwizycję, a wreszcie przez Bourbonów. Wszystkie rządy te, jako rządy obce, nie mogły oczywiście zagwarantować wymiaru sprawiedliwości na wyspie i dlatego powstały odruchowo grupy i stowarzyszenia, które ujęły niejako wymiar sprawiedliwości w swoje ręce.

Pod rządami Hiszpanów istniało w Palermo stowarzyszenie, nazywające się „Beati Paoli“. Członkowie tego stowarzyszenia spotykali się zazwyczaj o północy w podziemiach i tam wydawali wyroki na niewygodnych ludzi. Wyroki te wykonywane były natychmiastowo.

Od sprawiedliwości do zbrodni.

Oczywiście z czasem tego rodzaju tajna organizacja wyrodziła się w stowarzyszenia, które nie miały już na celu obrony ludności przed apetytami obcych ciemięzców, ale poprostu zadawały apetyty rozmaitych zbrodniczych jednostek. Od wymiaru sprawiedliwości drogą samowolną doszła mafja do organizacji zbrodni.

Przez długie lata mafja panowała nad całą Sycylią. Należeli do niej ludzie ze wszystkich warstw społecznych. Mafja popierała każdy silny rząd i ochraniała własność ludzi, należących do jej grona. Wydawała dekrety i miała swoja

„oddziały“ zarówno w wielkich miastach, jak i w małych miasteczkach. Ustanawiała ona podatki, które nakładano na właścicieli ziemskich, lub też na rolników, mieszała się w sprawy sądowe, groziła i wykonywała wyroki. Te metody



Aresztowani przywódcy mafji sycylijskiej.

haraczno przeniesiono. — jak wiadomo — z czasem do Ameryki, gdzie bandyci przejmując pomysły mafji sycylijskiej nakładając wysokie podatki i okupy na rozmaite gałęzie przemysłu (system t. zw. racket).

Nie trzeba dodawać, że każdemu niemal człowiekowi na Sycylii zależało na tem, aby dostać się pod opiekę mafji. Znana była rzeczą, że kto udawał się w podróż, a zwłaszcza podróż nocną, wołał sobie zamówić eskortę z dwóch członków mafji, aniżeli dwóch policjantów(!).

Jeżeli na wezwanie mafji dany osobnik nie złożył danej sumy pieniężnej, albo jeżeli ktoś zdradził członka mafji, to wówczas spadała na takiego osobnika kara śmierci. Można było sobie również najmować u specjalistów od mafji osobników, którzy wykonywali dzieło zemsty czyli t. zw. vendetty. Istnieli w łonie mafji specjaliści od takiej zemsty, którzy ubrani byli w olbrzymią pelerynę sycylijską czyli t. zw. scapolore.

Jak straszną była mafja.

Całe prawo mafji oparte było na bezwzględnej lojalności wobec towarzyszy. Obawa przed mafją w szerokiej kolach ludności była tak wielka, iż nikt nie odważył się podać jakąś skargę na mafję. Wymowną ilustrację stanowić może fakt następujący: Któs dnia skradziono wieśniakowi na Sycylii muła. Policja dowiedziała się pobocznie o kradzieży i po jakimś czasie odnalazła skradzione zwierzę. Wieśniaka wezwano na posterunek policji i zapytano, czy muł należy do niego. Wieśniak odparł, że nie. Policja, chcąc się przekonać, czy mówi prawdę, wypuściła muła na wolność, a wówczas zwierzę powędrowało

prosto do stajni wieśniaka. Pomimo takiego niezbitego dowodu, wieśniak twierdził dalej, że muł do niego nie należy. Gdy wreszcie policja przyparła go do muru, odparł: „Bynajmniej nie twierdę, że muł do mnie należy, ale wszyscy tak mówią“. Do takiego stopnia obawiał się biedny wieśniak zemsty mafji!

Nie więc dziwnego, że w takiej atmosferze zbrodniarze otoczeni zostali specjalnym nimbem i że porośli w sławę i zaszczyty. O zabawnym incydencie wspomina autor książki o mafji prefekt Mori. Otó pewnego dnia włożył się w towarzystwie pewnego oficera po górach, w poszukiwaniu za śladami bandytów. Pod wieczór zaszli do gospody i zażądali, ażeby podano im wieszczkę. Gospodarz myślał, że to jacyś dwaj spokojni podróżni i odpowiedział opryskliwie, że nie ma nic do jedzenia. Wobec tego prefekt Mori i jego towarzysze zaczęli się tak zachowywać, jakby byli bandytami. I natychmiast zachowanie się gospodarza uległo zmianie. Zaczął składać się we dwoje, postawił wspaniałą kolację i zaprowadził ich do pięknego apartamentu. Gdy rano obaj panowie z policji chcieli mu zapłacić, obruszył się i oświadczył, że nigdy nie weźmie od nich pieniędzy...

Do jakiego stopnia mafja była wszechwładna, dowodził inny fakt, który cytuje prefekt Mori:

Przygoda z walizką Anglika.

Pewnego dnia zawędrował na Sycylię pewien bogaty Anglik i zaraz pierwszego dnia stwierdził, że zaginęła mu walizka. Ponieważ posiadał w walizce cenne przedmioty sztuki i dokumenty, chciał donieść policji o swojej stracie. Jednakowoż jego znajomy Włoch powiedział mu odrzuć, że lepiej będzie, jeżeli o swej stracie zraportuje do odpowiedniej władz mafji. Istotnie mafja została powiadomiona i następnego ranka zjawił się w pokoju Anglika przywódca mafji sycylijskiej z pięcioma wspaniałymi walizkami. Między dwoma panami wywiązała się następująca rozmowa:

— Proszę zobaczyć, która walizka należy do pana? — rzekł przywódca mafji, stawiając walizki na podłodze.

Anglik oglądał przyniesione przedmioty i oświadczył, że żadna z walizek nie należy do niego.

— Proszę się dobrze przypatrzeć!

— Czyż przypuszczasz pan, że nie poznałbym własnej walizki?

— Daję panu słowo uczciwego człowieka — zaklinał się przywódca mafji — że to wszystkie walizki, jakie skradziono w ciągu dnia wczorajszego.

— Czy jest pan pewien?

— Niema dwóch zdań. Jeżeli wśród tych walizek niema pańskiej walizki, to znaczy, że ona nie została wogóle skradziona.

Przywódca mafji miał rację. Oto okazało się, że walizka Anglika została stracona z pokładu przez nieuważnego posługacza i że znaleziono ją w dzień potem wśród skrzyń, leżących w porcie.

Działalność prefekta Mori na Sycylii dała ogromne wyniki. Oto w r. 1922 wydarzyło się na Sycylii: 223 morderstw, 3 wypadki szantażu, 246 wypadków kradzieży, 53 wypadki wymuszenia i 51 wypadków uprowadzenia bydła. W r. 1929 wydarzyło się tylko: 1 morderstwo i 1 porwanie. Uwolniono 320 gmin od władz mafji i wyrwana 28.000 ha ziemi z pod opodatkowania mafji.

Tak powoli umiera zakorzeniona mafja sycylijska.

Jedynie
w słynnej ze szczęścia kolekturze

Braci Safier
Kraków, Rynek Gł. 6

możesz się łatwo wzbogacić!

Premja **175.000** złotych
padła w V klasie 24 Loterii na los
Nr. 72423 zakupiony w tym szczęśliwym kantorze.

Szansę wygrania w nowej loterii są
niezwykle korzystne.

Główna wygrana
1.000.000 złotych
211 premij!
Co drugi los wygrywa!
Ciągnięcie I. klasy
już **19 i 20 bm.**

Ceny losów: ćwiartka zł. 10,
półówka zł. 20, cały los zł. 40.

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

WNUCZKA emigranta i uczestnika powstania 31-go roku a córka powstańca z 63-go roku — dziś chora staruszka, bez żadnych środków do życia — prosi o datki pod:
„B. Zbr. 63“

Dr. ALEKS. AUSTERN

Adwokat w Krakowie 2063k

przeniósł kancelarię na ul. FLORJANSKA 3.

„IKS“

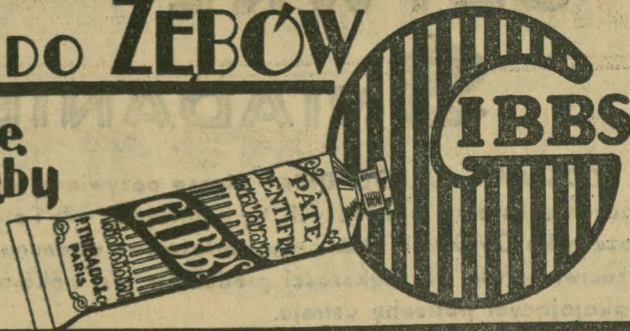
jedyny preparat do czyszczenia metali szyb, luster i t. p.

„TRIKS“

jedyny proszek do szorowania naczyń kuchennych, stołów, posadzek i t. p. Wszędzie do nabycia

PASTA DO ZĘBÓW

Naprawde chroni zęby od zepsucia



Wyłączna sprzedaż na Polskę i w. m. Gdańsk: D/H. JÓZEF HOSIASOON, WARSZAWA.

2054k

Co dzień niesie?**7****Maj****Sobota**

Florjana, Domiceli p. Słowiński: Ludmiła Ewangelicki: Bogumira Grecko-kat.: 24 Sawwy

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybywa dnia	Wschód księżycy	Zachód księżycy	Faza księżycy
3-55	19-11	15-16	3m	4-02	21-49	

Wieczorem widoczne światło popielate na nieoświetlonej części tarczy Księżycy.

OSO

Młodzież gimn. na fundusz pomocy dla Biblioteki Jagiellońskiej.

Zarząd świetlicy uczniowskiej miejsk. gimn. koeduk. w Przeworsku, nadesłał do „I. K. C.“ kwotę zł. 10 na „fundusz pomocy dla Biblioteki Jagiellońskiej“ wraz z następującym listem:

„Całe społeczeństwo kulturalne Polski spieszy z pomocą prastarej skarbnicy wiedzy, Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Na hasło, rzucone przez J. Tuwima na łamach „I. K. C.“, wpływają z najdalszych zakątków kraju datki na „fundusz pomocy dla Biblioteki Jagiellońskiej“. Nie powinno w tej pięknej akcji braknąć i polskiej młodzieży gimnazjalnej.

Świetlica uczniowska miejsk. koedukacyjnego gimnazjum im. król. Wład. Jagielly w Przeworsku (Małopolska) inicjuje na terenie środkowej Małopolski akcję pomocy, składając niniejszem na ręce redakcji „I. K. C.“ kwotę 10 zł., oraz wzywając do podobnej akcji bratnie organizacje uczniowskie na terenie Jarosławia, Rzeszowa, Łańcuta i Przemysła“.

Adjutant kom. okr. V Związku Strzel., p. Kere, złożył w „I. K. C.“ kwotę zł. 5 na cel pomocy dla Biblioteki Jagiellońskiej, uzyskaną ze sprzedaży p. R. Madejskiemu pliku starych, bezwartościowych banknotów, ofiarowanych przez p. K. Seiborowskiego.

Miłośnicy Krakowa.

Dwa interesujące odczyty. — Sprawozdanie roczne Tow. Miłośników Krakowa. — Ożywiony ruch wydawniczy. — Ochrona zabytków i upiększenia miasta. — Udział Krakowa w wystawie belgijskiej. — Przygotowanie do rocznicy Wita Stwosza. — Dyskusja i wnioski.

Kraków, w maju.

Dnia 4 maja b. r. odbyło się w sali Miejskiego Muzeum Przemysłowego doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Miłośników Historji i Zabytków Krakowa pod przewodnictwem prezesa Rady Dra Józefa Muczkowskiego.

Następnie wygłosili odczyty: Dr Władysław Terlecki: „O twórczości Wita Stwosza“, z racji przypadającego w roku 1933 czterechsetlecia zgonu genialnego rzeźbiarza — i rektor Dr Adolf Szyszko-Bohusz: „O genezie nazw Kurzej Stopy, Wawelu i Krakowa“.

Pierwszy prelegent podał przejrzyście i plastycznie syntezę Stwosza, której najdłuższy okres, bo 20-letni przypada na pobyt jego w Polsce. Stwierdziwszy przynależność sztuki mistrza do sztuki polskiej, scharakteryzował oblicze sztuki Stwoszowskiej, szczególnie omawiając arcydzieła krakowskie: tryptyk i krucyfiks kamienny w kościele NMP. Marji oraz grobowiec Kazimierza Jagiellończyka w katedrze wawelskiej.

Drugi prelegent, znakomity architekt, odnowiciel Zamku królewskiego na Wawelu, który z zamilowaniem bada jego przeszłość i napisał o niej kilka cennych prac, wystąpił z ciekawymi wywodami na temat pochodzenia nazwy Kurza Stopka, którą wywodził od „Kurnej stopy“, czyli opalanej izby; nazwy Wawel, która brzmiała pierwotnie Wawół i była wspólna z nazwą podgrodzia, później zwanego Bawół; wreszcie nazwy Kraków, która zdaniem prelegenta pochodzi od słowa rakev — mogiła.

Match footballowy w kostjumach z XVI wieku

We Florencji, mieście kwiatów, urządzono na placu della Signoria ciekawą imprezę, a mianowicie match footballowy w kostjumach z XVI stulecia.



Ag. fot. „Swiatowida“ — Rzym.

Grupa oficerów milicji florenckiej w oryginalnych kostjumach XVI w. biorących udział w tym niezwykłym meczu.

Imprezę tę urządzono na pamiątkę tego, że gra w piłkę nożną znana była we Florencji już od XV w. Wtedy to dwie drużyny z dwu, rozdzielonych rzeką Arno, części miasta, „biali“ i „zieloni“ w towarzystwie milicji i wojska poszcze-

dowskiem niezwykle barwnym, w którym wzięło udział 400 osób w oryginalnych kostjumach średnio-wiecznych. Wynik meczu był 3½:2 na korzyść „białych“.

Mundury band hitlerowców odstraszały przyjezdnych do Gdańska i Sopot.

Z Gdańska donosi nam (—): Kupcy i właściciele domów, pensjonatów i hoteli w Sopotach wnieśli do senatu gdańskiego podanie, aby senat zakazał hitlerowcom chodzenia w mundurach, gdyż to odstrasza gości z zagranicy, którzy przyjeżdżają na sezon do Sopot. Ponieważ zaś mieszkańcy Sopotów żyją przeważnie z go-

ści i kuracjuszy, to też w razie ich nieprzybycia — nie będą mogli opłacać nałożonych podatków.

Senat gdański ma podobno na pewien czas zakazać chodzenia hitlerowcom w mundurach po Gdańsku.

Sprawa wikarówki utknęła z powodu braku funduszy na jej przerobienie, t. j. rozszerzenie koszem Małego Rynku, zamiast koszem Placu Marjańskiego.

Sprawą gmachu Feniksa w Rynku Głównym w tym celu wydział Tow. Opinia kulturalna naszego miasta jest podzielona. Obawy jednak, żeby budynek przysięgnął swą wysokością sąsiadnie domy, nie sprawdziły się. Cała trudność polega na tem, jak dostosować architekturę domu nowożytnego do istniejącej już architektury. Naturalnie rozwiązanie tego problemu zależy od twórczego artysty.

Również w sprawie rezerwatu w Rynku Głównym wydział Towarzystwo opinię na życzenie magistratu, doradzając wykonanie wykopu kościoła św. Wojciecha, zamiast niewykonanego dzisiaj rezerwatu koło Sukiennic, a to także w celu osuszenia kościółka i odsłonięcia szczegółów architektonicznych.

Towarzystwo nie spuszczało też z oka sprawy przeniesienia zabytkowego kościółka drewnianego z Komorowic do Przegorzał. Trudności jednak utworzenia parafji w Przegorzałach przeznaczą raczej kościółek na pomieszczenie w projektowanym muzeum w Łasku Wolskim, ale i temu stoi na przeszkodzie brak funduszy.

W trosce o propagandę zagraniczną Krakowa zajęło się Tow. obmyśleniem udziału Krakowa w wystawie miast średniowiecznych w Brukseli w Belgji. W tym celu zaprosiło ministra pełnomocnego Rzplitej w Brukseli, p. Jackowskiego, na protektora wystawy, zaś artysta malarz Rakowski udał się do Belgji, by na miejscu pozyczyć odpowiednie przygotowania. Propagandę miejscową i krajową Krakowa szereg wydziałów, prowadzone przez dra Dobrzyckiego, oraz wygłaszane przez niego audycje radiowe o Krakowie. Wreszcie przygotowało Towarzystwo na rok 1933 obchód rocznicy Wita Stwosza, mistrza sztuki średniowiecznej.

W ożywionej dyskusji podniósł prof. Wachholz konieczność jednania nowych członków Towarzystwa, piętnując apatię w tym względzie społeczeństwa krakowskiego. Mówca wyraził u-

Architekt
MICHAŁ MIKOŚ
b. asesor i obywatel m. Tarnowa
przeżywszy lat 61, zmarł nagle we czwartek, dnia 5-go maja 1932 roku.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7-go b. m. o godzinie 4-tej pop. z domu żalobny przy ul. Kolejowej L. 5 w Tarnowie do grobowca rodzinnego na cmentarzu na Zabłociu, na który to smutny obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych oraz pobożną Publiczność stroskana żona, dzieci, zięć i wnuki.
NABOŻENSTWO ŻALOBNE
odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 9-go b. m. o godzinie 8-mej rano w kościele X. X. Misjonarzy w Tarnowie.
Zakład pogrzebowy „Veritas“ Jana Bogdasa w Tarnowie, tel. 430. 1758

W Stanach Zjednoczonych powstała organizacja hitlerowców.

W Stanach Zjednoczonych powstała „oświatowa organizacja“ Niemców amerykańskich z zarządem głównym w Nowym Jorku, która w rzeczywistości stanowi ekspozyturę niemieckich hitlerowców. W jednym tylko N. Jorku organizacja ta ma 5.000 członków.

Niektóre dzienniki amerykańskie dowiedziały się o tem, protestują przeciw tego rodzaju politycznym organizacjom w Stanach Zjednoczonych i domagają się od władz naturalizacyjnych, aby odmawiano obywatelstwa amerykańskiego członkom podobnych organizacji, oraz zabroniono kategorycznie naturalizowanym imigrantom należenia do takich zagranicznych partijno-politycznych zrzeszeń, gdyż pierwszym i głównym obowiązkiem obywatela Stanów Zjednoczonych jest troska o interesy tego kraju.

O co Niemcy oskarżają Polskę.

W sejmie pruskim wniósł pos. dr Schiffan interpelację, w której występuje gwałtownie przeciw Polsce z powodu... wylewu Noteci w jej dolnym biegu, na terytorjum Rzeszy. Jak twierdzi dr Schiffan, zalew w miejscowości Brenkenhofbruch i Schuttenwerder, po stronie niemieckiej leżących i zniszczenie dużych obszarów uprawnej roli, powstały wskutek otwarcia śluz w górnej Noteci, na terytorjum polskim.

Interpelant ten domaga się podjęcia ze strony rządu niemieckiego kroków dyplomatycznych w Warszawie (!?), celem zapobieżenia na przyszłość podobnym wylewom na obszarze ujścia Noteci.

Akademja polsko-estońska w Tallinie.

Z Tallina donoszą: Staraniem Towarzystwa polsko-estońskiego odbyła się we środę uroczysta akademja, na której obecny był naczelnik państwa estońskiego i ministrowie: spraw zagranicznych, obrony krajowej i rolnictwa, oraz przewodniczący parlamentu, przedstawiciele wojskowości i korpus dyplomatyczny.

Sala była szczelnie wypełniona. Profesor uniwersytetu w Dorpacie, „Wasser“, wygłosił przemówienie, poświęcone stosunkom polsko-estońskim w ciągu wieków.

Codziennie używanie

mydła do zębów Odol nie jest kosztowne, ponieważ jedno mydło wystarczy na przeciąg kilku tygodni. Mydło Odol jest do nabycia w aluminiowych pudełkach. Zapasowe mydła są wszędzie w sprzedaży.

MYDEŁKO DO ZĘBÓW
ODOL
MYDEŁKO DO ZĘBÓW

Dr. ALFRED KAMSLER

b. długol. i I. Asystent Lecznicy Kantonalnych w Szwajcarii
przeprowadził się
do domu p. Cukra ul. T. Kościuszki ZAKOPANE.
2065k (naprzeciw śligawki)

JĘZEŁI W WARSZAWIE, TO TYLKO

1690k
NOWA GOSPODA
RESTAURACJA - BAR
WARSZAWA, JASNA 4.
REVELACYJNIE NISKIE CENY

Kiedy wolno odbierać pozwolenia jazdy?

(Kor) Na skutek skarg na krzywdzące kierowców częste zatrzymywanie pozołen na prowadzenie pojazdów mechanicznych przez organa policji państwowej, min. spraw wewn. przypominało okólnikiem z 8 ub. m., że pozwolenia te odbierane być mogą tylko w drodze zarządzenia pp. wojewodów, komisarza rządu wzgl. starostów.

Zatrzymanie pozwolenia przez organa policji państwowej z własnej inicjatywy nastąpić może wyłącznie w wypadkach: 1) nieprawego posiadania lub uzasadnionego podejrzenia, że zezwolenie jest sfałszowane; 2) ze względów koniecznej prewencji, gdy wszelka zwłoka grozi niebezpieczeństwem, a zatem, gdy kierowca okaże się przestępcą i zachodzi uzasadnione podejrzenie, że zwłoka w odebraniu pozwolenia spowoduje wykorzystanie go dla dokonania czynów przestępczych, ucieczki itp., lub gdy kierowca zdradza objawy choroby umysłowej.

Przekroczenie przepisów ruchu itp. w żadnym wypadku nie mogą dawać podstawy do zatrzymywania pozołen przez organa policji. W takich wypadkach winnyone skierować w odpowiedniej drodze doniesienie do właściwej władzy, która dopiero powziąć może decyzję co do cofnięcia lub odebrania pozwolenia.

Ministerstwo poleca następnie traktowanie spraw tych jako bardzo pilnych, gdyż zwłoka w ich załatwianiu naraża kierowców na wielkie szkody (utrata zarobku).

Uruchomienie samoczynnego wodowskazu (limnigrafu) na Wiśle w Warszawie.

Na brzegu Wisły powyżej mostu Kierbedzia w Warszawie została uruchomiona przez Centralne Biuro Hydrograficzne Min. Rob. Publ. instalacja elektryczna samopiszącego wodowskazu (limnigrafu) zaopatrzona na zewnątrz tarczami o typie zegarowym, wskazującymi każdorazowy poziom wody na Wiśle.

Instalacja powyższa, notująca w sposób ciągły bez przerw przebieg stanu wody w rzece, w szcze-



Samoczynny wodowskaz elektryczny, ustawiony powyżej mostu Kierbedzia w Warszawie.

gólach nieuchwytnych przy normalnych terminowych obserwacjach, posiada — poza znaczeniem teoretyczno-badawczym — doniosłe praktyczne znaczenie dla żeglugi, ułatwia bowiem statkom odczytanie zdalaka na tarczach każdorazowego poziomu wód; posiada również doniosłe znaczenie ostrzegawcze w czasie przyboru wody powodzi.

W porze nocnej tarcze są oświetlane samoczynnie, przy pomocy specjalnego urządzenia, włączającego i wyłączającego prąd w określonych godzinach.

Przewidziane jest połączenie limnigrafu zapomocą przewodów elektrycznych ze specjalnym aparatem, zapisującym każdorazowy stan wody na Wiśle w biurze Centralnego Biura Hydrograficznego, w odległości kilku kilometrów od rzeki.

Podobna instalacja o elektrycznym przeniesieniu wskazań na odległość uruchomiona była przez Centralne Biuro Hydrograficzne w Poznaniu na rz. Warcie w r. 1929 w okresie Wystawy Krajowej i funkcjonuje tam od owego czasu bez przerwy.

Śnieżyce w Anglii północnej i Szkocji.

Z Londynu donosi (ch): W Anglii północnej i Szkocji padał śnieg przez dwa dni. W hrabstwie Inverness wynosi warstwa śniegu 10 cm. Szczyły gór są pokryte płaszczem śnieżnym.

Z różnych dolin Nordwestlandu donoszą o zapachach śnieżnych.

Kto się chce uśmieć i dobrze zabawić — niech skorzysta ze sposobności oglądnięcia najpiękniejszego wszechświatowego arcydzieła genialnego tytańskiego reżysera JOE MATA p. t. W aktualnościach poraz pierwszy na filmie: „SEJM POLSKI PRZY PRACY“ wraz z najwyższymi osobistościami i dygnitarzami kraju, pojedyncze zdjęcia oraz poszczególne kluby w kulturalach Sejmu przed głosowanie m! 2074k W KINIE „APOLLO“.

Jej Eksceleńca Miłość

Jan Kiepura w Dreźnie

W poniedziałek, 2 maja wystąpił w Dreźnie z jedynym koncertem słynny nasz śpiewak Jan Kiepura, odnosząc niebawmy sukces. Publicz-

wyższych pochwałach, nazywając go bezsprzecy-nym królem tenorów i podnosząc fenomenalne walory tego świetnego śpiewaka.



Zdjęcie przedstawia Jana Kiepurę na przyjęciu, urządzonym na jego cześć w hotelu „Bellevue“ w Dreźnie przez konsulatstwo Brzezińskich. Siedzą od prawej: kapitan Osieka, zastępca attache wojskowego przy poselstwie R. P. w Berlinie, konsul R. P. w Lipsku dr Tad. Brzeziński, konsułowa Brzezińska, Jan Kiepura, p. Lubiczówna i korespondent PAT'a J. Witkowski.

ność dreźnieńska, złożona z najwybitniejszych sfer kulturalnych miasta, entuzjastycznie oklaskiwała polskiego artystę.

Prasa niemiecka wyraża się o Kiepurze w naj-

Jedną z gazet dreźnieńskich pisze m. i., że Kiepura jest największym śpiewakiem współczesnym i nima sobie równego na świecie.

„Dzień Polski“ na Targach w Lille

(zf) Na odbywających się obecnie w Lille Targach Międzynarodowych, poświęcono jeden dzień na uczczenie Polski i zbliżenia polsko-francuskie. Ow „Dzień Polski“ odbył się pod przewodnictwem ambasadora Chłapowskiego z Paryża i w obecności attache handlowego ambasady Stebleckiego. Przybyłych powitali na dworcu przedstawiciele władz francuskich i polskich; z dworca wszyscy obecni, a więc delegaci wojskowi, zarządu Targów i Izby handlowej, konsulowie generalni Mazurkiewicz i Kara oraz przedstawiciele instytucji społecznych, udali się przed pomnik poległych, gdzie ambasador Chłapowski złożył wielki wieniec. Następnie przedstawiciel Polski był podejmowany przez Izbę handlową, zaś na Targach przez „Alliance Franco-Polonaise“ pod kierunkiem rektora Chatelet, który również wy-

głosił okolicznościowe przemówienie, podnosząc znaczenie zbliżenia polsko-francuskiego i wysiłki czynione przez Alliance. Po odpowiedzi ambasadora obecni zwiedzili Targi, poczem zarząd Targów zaprosił gości na bankiet reprezentacyjny, wydany dla paruset osób, stanowiących elitę miejscowego społeczeństwa francuskiego i emigracji polskiej. Bankiet ten był ponowną manifestacją polsko-francuską, przemówienia jednak wygłaszane zawierały poza serdecznością i przyjaźnią również i nutę głębszą, dotyczącą bolączki dnia tak pod względem ekonomicznym, jak i potrzeb emigracji.

Podnoszą, że „Dzień Polski“ wypadł w tym roku nieporównanie lepiej, niż odpowiednie wysiłki lat poprzednich.

Zgłaszajcie natychmiast

Wasz udział na

III TARGI KATOWICKIE

od 14. V. — 5. VI. 1932

póki jeszcze miejsc starczy!

Adres: KATOWICE, Stawowa 14. Tel. 71. 2043k

Na niebezpiecznej drodze.

Ciekawy referat doc. dra Zweiga na międzynarodowym zjeździe gospodarczym w Berlinie.

Na międzynarodowej konferencji gospodarczej w Berlinie wygłosił m. in. obszerny referat, przyjęty z wielkim uznaniem przez uczestników konferencji dr. Ferdynand Zweig, docent U. J. i redaktor działu gospodarczego „I. K. C.“. Referat p. Zweiga dotyczył przyszłości polityki handlowej i stwierdzał co następuje:

Handel stał się widownią walki politycznej i nacjonalistycznej, która to walka prowadzona jest przez monopole. Monopolizacja gospodarki narodowej wyłączyła w zupełności wolny handel światowy. W tym samym też kierunku zdąża monopolizacja rynku pracy, którą wyrażają związki zawodowe, ustawodawstwo socjalne i ubezpieczenia społeczne. Monopolizacja bankowości i nacjonalizacja kredytu zdąża w tym samym kierunku i prowadzi konsekwentnie do zahamowania obrotu kapitałów i obrotu kredytowego w gospodarstwie światowym.

Wszystkie te czynniki, przeszkody dla wolnego obrotu handlowego, pieniężnego, obrotu kapitałów i pracy, potęgują się nawzajem i przyczyniają się do sparaliżowania wolnej gospodarki światowej. Zmniejszanie się handlu międzynarodowego przyczynia się do braku dewiz, ten znowu do dalszego kurczenia się handlu narodowego. Ograniczenie imigracji, które dotyka tak ciężko niektóre państwa, zmuszają do protekcyjnizmu i t. d. Wszystkie te czynniki, działające rozkładczo na wolną gospodarkę światową, są ściśle ze sobą połączone i mają wspólną

cechę; rozkład wolnej gospodarki w obrębie poszczególnych państw.

Można to sformułować ogólnie następująco: Skrepowanie gospodarki narodowej ma jako skutek skrepowanie gospodarki światowej. Zanikanie wolności w obrębie gospodarki narodowej pociąga za sobą zanikanie wolności w sferze gospodarki światowej. A to zanikanie wolności w gospodarce światowej nie oznacza nic innego, jak skurczenie się tej gospodarki światowej.

W konkluzji prof. dr. Zweig dochodzi do wniosku, że niema wolnej polityki handlowej między skrepowaniami i pozbawioniami wolności gospodarkami narodowymi.

Jeżeli nie zejdziemy z tej drogi, jeżeli skreśliły klauzulę największego uprzywilejowania i rozbudujemy jeszcze bardziej system zakazów importu i kontyngentów, dojdziemy po pewnym czasie do generalnego monopolu handlu zagranicznego. Oto punkt końcowy, a zarazem też wielkie niebezpieczeństwo, tkwiące w tem, co się zwykle nazywa nową polityką handlową.

Referat dra Zweiga wywarł wielkie wrażenie. Pisma berlińskie podają jego obszernie streszczenie wraz z fotografią referenta.

Dr. Zweig nadał nam z Berlina artykuł niezwykle zajmujący, który umieścimy w numerze jutrzejszym.

Niezwykłe wykopaliska na Śląsku Opolskim

Z Katowic donosi (H): Prasa Śląska opolskiego donosi, iż pewien rolnik pod Głupeczycami znalazł podczas orania ziemi urnę. Urnę przewieziono do Raciborza. Przy dalszem kopaniu ziemi przez fachowców z Raciborza, natrafiono w tejże miejscowości pod ziemią na grobowiec, w którym znajdowało się 50 urn, przyczem odległość jednej od drugiej wynosiła od 5 do 50 m. W jednej z urn znajdowała się szpilka brązowa z tarczykowatą główką, znaleziona po raz pierwszy na Śląsku.

W innej urnie znaleziono paciorki gliniane, pochodzące prawdopodobnie z naszyjnika. Wyroby te pochodzą od r. 1500—2000 przed Chr.

W innej urnie znaleziono paciorki gliniane, pochodzące prawdopodobnie z naszyjnika. Wyroby te pochodzą od r. 1500—2000 przed Chr.

Przykre zajście w parafii prawosławnej we Lwowie.

Ze Lwowa donosi (C): Z okazji świąt Wielkanocnych wedle starego stylu wyszły na jaw w parafii prawosławnej we Lwowie przykre sprawy, które są przedmiotem dochodzeń ze strony prawosławnych władz duchownych. Dość powiedzieć, że przez cały okres świąt cerkiew przy ul. Franciszkańskiej była zamknięta, a nabożeństw nie odprawiano. Winę ponosi poprzedni paroch Onufry Sapiha, który usunięty ze stanowiska przez metropolitę Djonizę za zatajenie faktu przejścia na obrządek grecko-katolicki, nie chciał oddać kluczy do cerkwi swemu następcy, cerkiew zamknął, a klucze ukrył w niewiadomym schowku.

Następstwem tego było ogromne oburzenie i zgorszenie wśród prawosławnych, którzy w czasie świąt z niczem odchodzili od drzwi cerkiewnych. Sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej w dniu 3 maja, kiedy pod cerkwią prawosławną jawiły się oddziały żołnierzy prawosławnych załogi lwowskiej z reprezentantami władz, celem wzięcia udziału w oficjalnym nabożeństwie. Dziekan wojskowy Andrzej Jancyszyn żądał nadaremnie od służby otwarcia cerkwi.

Powiadomiony o skandalu metropolita Djonizy zwrócił się do władz lwowskich o eksmisję Saphy z mieszkania parafjalnego i o przymusowo otwarcie cerkwi, wydając równocześnie Sapisze rozkaz udania się na pokutę do jednego z klasztorów pod grozą ekskomunikacji.

Paroch Sapiha jest synem chłopca ze wschodniej Małopolski i był duchownym prawosławnym w gubernii moskiewskiej. Przed czterema laty wracając do Polski zgłosił na ręce rzymsko-katolickiego biskupa w Moskwie przejście na obrządek grecko-katolicki. Okoliczność tę zataił przed polskimi władzami prawosławnymi.

Ile waży Droga Mleczna?

(G) Światłista wstęga Drogi Mlecznej, widoczna na zawsze na firmamencie podczas pogodnych, bezchmurnych nocy, jest w rzeczywistości — jak wiadomo — perspektywicznym nagromadzeniem około 30 miliardów gwiazd-słońc, do naszej gwiazdy dziennej podobnych.

Ostatnio udało się astronomom wykryć ruch obrotowy całej tej tak licznej plejady gwiazd. Ruch ten odbywa się dokoła pewnego idealnego punktu, reprezentującego środek masy całego układu, położonego w kierunku gwiazdozbioru Strzelca. Siła, wywołująca obrót Drogi Mlecznej, jest wzajemne przyciąganie się gwiazd, w skład niej wchodzących, wynikające z prawa Newtona powszechnego ciążenia. Z zaobserwowanych danych, dotyczących się obrotu Drogi Mlecznej, można obliczyć ogólną jej masę, czyli prosto oznaczyć w kilogramach jej wagę.

Wyliczono, iż ogólna masa Drogi Mlecznej równa się 100 miliardom mas Słońca. A że masa Słońca jest 331950 razy większa od masy Ziemi, masa zaś Ziemi, według pomiarów, dokonanych rozmaitemi metodami, równa jest liczbie 6 z dwudziestu czterema zerami kilogramów, przeto w rezultacie ogólna masa Drogi Mlecznej wyraża się liczbą astronomiczną liczbą: 2 z czterdziestu jeden zerami, czyli innymi słowy „200 tysięcy sekstylijonów kilogramów“.

Rak komunistyczny toczy Reichswehrę.

„Deutsche Wehr“ podaje następujący komunikat Reichswehry:

„W czasie od 1 marca do 10 kwietnia br. zameldowano 36 wypadków prób roboty rewolucyjnej. W tym samym czasie rozrzucono między żołnierzy w wielu setkach egzemplarzy, oprócz już znanych, 10 nowych broszur i ulotek wywrotowych. Policja i żołnierze aresztowali w tym okresie czasu 26 komunistów za agitację wywrotową w wojsku“.

Jak na 100-tysięczną armię i taki krótki czas, wcale nie mało!

Niemcy zapowiadają w Kownie, iż nie uznają wyborów kłajpedzkich.

Z Kowna donosi (Hr.): Poseł niemiecki w Kownie, Morath, składając notę z protestem w sprawie zamazania drzwi i okien w lokalu konsulatu niemieckiego w Kłajpedzie, równocześnie oświadczył: Rząd niemiecki doszedł do przekonania, że rząd litewski nie przeprowadził wyborów w Kłajpedzie bezstronnie, stosował bowiem terror wyborczy skutkiem czego wybory obecne nie mogą być faktycznym wykładnikiem nastrojów politycznych w Kłajpedzie.

Niemcy uważają, że litewski rząd pogwałcił szereg artykułów konwencji kłajpedzkiej. Zastrzegają sobie przeto wyciągnięcie konsekwencji z tego faktu, niezależnie od wyniku wyborów.

Kolumb nie wylądował na wyspie San Salvador.

(U. P.) Gdzie wylądował Kolumb po swej wyprawie do Indji, oto pytanie, które w ostatnich czasach zaprzęta umysły historyków. Badania te wykazały rzecz zgoła niezwykłą: oto wyspa San Salvador, na której miał wylądować Kolumb po przebyciu Oceanu Atlantyckiego i którą nazwał w dowód wdzięczności za wybawienie wyspą Zbawiciela (San Salvador), nie jest tą, do której wybrzeży przybił Kolumb po raz pierwszy na Morzu Karaibskim.

Tej opinii reprezentantem jest geograf amerykański sir Fairchild, i do jego zapatrywania przychyliła się obecnie coraz więcej uczonych. — Zdaniem Fairchilda wyspa, która dzisiaj nosi miano San Salvador, nigdy nie posiadała tak bujnego zalesienia, jak to opisuje Kolumb, o czem świadczą wykopaliska geologiczne.

Z grupy wysp Bahama tylko trzy wyspy były i są po dziś dzień gęsto zalesione, a z tych najdalej na wschód wysunięta jest wyspa Abaco, która jedynie może być opisywaną przez Kolumba wyspą San Salvador.

W odległości 48 godzin od Paryża — ludożerstwo.

Wedle sprawozdania, ogłoszonego onegdaj przez francuskiego podróżnika Jeana Pericaul'a, w odległości 48 godzin lotu od Paryża na obszarze murzyńskiej republiki Liberja w Afryce i sąsiednim terenie nad rzeką Volta istnieje dotąd urzędowo stwierdzone ludożerstwo, uprawiane tamże w celach religijnych.

Wspomniany podróżnik podaje przytem, że ofiarą kanibalizmu tamtejszych plemion murzyńskich padają głównie dzieci, które w tym celu przetrzymywane są w ukryciu. Pomimo surowych kar, niewykluczając kary śmierci, władze nie mogą tego barbarzyństwa wytepić, przyczem kultowi temu oddają się ze szczególnym uporem murzyńskie kobiety.

Świeżo wykonano dwa wyroki śmierci na handlarzach tego rodzaju „towarem”.

OSO

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY.

(SI) POGODA WIETRZNA, TEMPERATURA BEZ ZMIAN. Wczoraj rano w Polsce trwała pogoda o zachmurzeniu zmiennym z większymi rozporządzeniami. Miejscami notowano mgły i opary. Temperatura o godz. 7 rano wahała się od 9 do 13 st. Opady za dobę ubiegłą ogarnęły prawie cały kraj i były naogół niewielkie. Szereg niżów barometrycznych ogarnia Europę południowo-zachodnią, zachodnią i środkową wraz z państwami bałtyckimi i Rosją zachodnią. Wysokie ciśnienie zalega Atlantyki, Ocean Lodowaty i Rosję północno-wschodnią.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 7 bm. według PIMA: Pomorze, Wielkopolska, Wileńskie zachmurzenie zmienne, możliwość przelotnych deszczów, temperatura bez większych zmian, słabe wiatry zachodnie. Polska środkowa, Śląsk, Wyżyna Małopolska, Podhale i Tatry, Małopolska Wschodnia, Podole, Wołyń i Polesie porankiem miejscami mgły lub opary, w ciągu dnia zachmurzenie, temperatura bez zmian, słabe wiatry zachodnie.

O godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 12, Lwów 14, Kraków 13, Gdynia 11, Poznań 10, Łódź 10, Wilno 14, Zakopane 11, Morskie Oko 4, Hala Gąsienicowa 4, Krynica 9, Katowice 12. Zagranicą: Londyn 3, Paryż 5, Wiedeń 8, Bruksela 6, Kopenhaga 7, Berlin 7, Praga 12, Budapeszt 11, Sztokholm 4, Tallin 6, Ryga 8, Helsinki 7, Moskwa 11, Kijów 10, Madryt 10, Lizbona 12, Rzym 17, Belgrad 17, Bukareszt 19.

Mrówki.

Ledwie zakwitła wiśnia w mym ogródku
Cudnym przepychem białych, kwiatnych główek,
Wnet maszeruje szereg czarnych mrówek.
Armja zniszczenia, zagłady i smutku.

Pod każdym kwiatkiem roi się gromada
I wraz z mszycami w lepkiem soku wierci.
Więc kwiat za kwiatem na ziemię upada,
Znacząc owocom przyszlizną drogę śmierci.

Tak samo serca mego kielich złoty
Ku twemu sercu śle wiosenne wonie,
Lecz wnet go niszcza odwieczne gryzonie:
Mrówki zmartwienia i mszyce zgryzoty.

Henryk Zbierzchowski.

(—) KOMITET KU UCZCZENIU 50-LECIA TWÓRCZOŚCI WINCENTEGO WODZINOWSKIEGO. Z ramienia przyjaciół twórczości Wodzinowskiego zawiązał się komitet, w skład którego weszli najpoważniejsi przedstawiciele obywatelstwa krakowskiego. Komitet ten przygotowuje program uroczystości jubileuszowych, które rozpoczną się od otwarcia wielkiej wystawy znanego artysty w Pałacu Sztuki.

(—) ŻEROMSKI, KONOPNICKA I ORZESZKOWA — „PISARZAMI KONTREWOLUCYJNYMI”. Cenzura sowiecka skonfiskowała wydaną świeżo książkę niejakiego Kamińskiego p. t.: „Pół wieku literatury polskiej”. Omawiając tę konfiskatę, oficjalna „Trybuna radziecka” zarzuca autorowi „szerzenie poglądów kontrrewolucyjnych na historię ruchów społecznych w Polsce”. Według wspomnianego pisma, Orzeszkowa propagowała w swoich dziełach „rozwoj kapitalizmu rolnego i idealizowała kulaków polskich (!)”. — Konopnicką uważa wspomniany organ za przedstawicielkę szlachty polskiej, Żeromski zaś był według „Trybuny radzieckiej” propagatorem faszyzmu polskiego i wskrzesił kult militarny Polski, oraz przygotował grunt dla ideologii Piłsudczyków.

LUSTRACJA LASÓW. Z ramienia ministerstwa rolnictwa przybył do Lwowa dyrektor naczelny lasów państwowych p. Adam Lorel w towarzystwie naczelników Wydziałów: budownictwa, komunikacji, handlowego i zakładów przemysłowych. Po przeprowadzeniu lustracji Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie, p. dyrektor Lorel w towarzystwie lwowskiego dyrektora lasów państwowych p. inż. Konrada Szuberta wyjedzie ze Lwowa na teren, celem skontrolowania podległych Dyrekcji lwowskiej nadleśnictw państwowych i zakładów przemysłowych, położonych w województwie stanisławowskim.

(—) DYR. TRZCIŃSKI OKRADZONY W POZNANIU. Dyr. Teofil Trzcinski, gości od kilku dni w Poznaniu. Spotkał go tam przykry wypadek. Mia nowicie padł on tam ofiarą kradzieży. W łoku przy kasie koncertowej ukradziono mu portfel z pewną ilością gotówki, papierami i... obrączką ślubną.

Dyr. Trzcinski ogłosił o tym wypadku w prasie poznańskiej, prosząc złodzieja, by zwrócił mu obrączkę za wynagrodzeniem do sekretarjatu „Teatru Polskiego”, zapewniając, że nie pójdzie w ślady Lindbergha i nie zapisze numerów banknotów, wypłaconych złodziejowi.

(—) RUCH NA POLSKICH KOLEJACH PAŃSTWOWYCH. Polskie Koleje Państwowe przewiozły w ciągu marca 9,675,426 podróżnych, co w porównaniu z lutym stanowi wzrost liczby pasażerów o 11,2%. W tym samym okresie czasu koleje przewiozły 3,717,565 tonn towarów, t. j. o 9,2% więcej niż w lutym. Ogólny wpływ Pol. Kolei Państw. wyniósł w ciągu marca 78,085,267 złotych.

Sukcesy piatiletki okazały się zwykłą mistyfikacją.

Sensacyjne wykrycie fałszerstw statystyki sowieckiej.

Z Moskwy donosi (U. P.): Jak wiadomo, rząd sowiecki, który, wbrew oczywistej rzeczywistości, chciał wmówić w ludność Rosji, że piatiletka się udała, ogłaszał z wielkim hałasem co pewien czas oficjalne cyfry statystyczne, dowodzące, jak gwałtownie powiększyła się dzięki piatiletce produkcja przemysłu sowieckiego. Nietylko — wedle tych statystyk — osiągnięto w poszczególnych dziedzinach przedwojenne rezultaty wytwórczości, ale przewyższono nawet najmniejsze nadzieje samej piatiletki. Niejednokrotnie czytaliśmy, że to i owo przedsiębiorstwo przekroczyło plan piatiletki i osiągnęło wyjątkowo znacznie większą, aniżeli było przewidziane.

Jak się okazuje, obecnie

te i inne sukcesy są poprostu fałszowane.

Na całą serię tych fałszerstw wpadnięto z chwilą, gdy komisarz ludowy pracy porównał wytwórczość Zagłębia Donieckiego w statystykach z prawdziwymi liczbami produkcji.

Jedną z tamtejszych kopalń, t. zw. kopalnia Krylenko, uchodziła za najlepszą w całej Rosji. Przekroczyła ona nadzwyczajnie kwotę przepi-

saną przez piatiletkę i wskutek tego była stawiana innym kopalniom za wzór.

Aż pewnego dnia przyszła rewizja i stwierdzono, że wszystko to jest oszustwo.

Wszystkie cyfry w księgach były fałszowane.

Dyrektor kopalni, delegaci komunistycznej partji (i) i Rada nadzorcza gwarectwa zawiązały zakonspirowaną spółkę, celem przyspieszenia planu piatiletki na... papierze. Przez 14 miesięcy (i) uprawiali oni swój proceder. W ten sposób wydobycie — ale tylko z ksiąg — 24,000 tonn węgla, które w rzeczywistości leżą jednak jeszcze nienaruszone w mrokach kopalni. O tych fałszerstwach wiedzieli też i robotnicy oraz reszta personelu biurowego, nie śmieli jednak z obawy przed terorem dyrekcji zrobić doniesienia.

Inna, jeszcze większa kopalnia w Zagłębiu Donieckim, kopalnia Zolotowskiego, podobnie poprawiała swoją produkcję, ażeby tylko uchodzić za wzorową.

Najwięcej spustoszenia dokonało poprawianie statystyki w wielkim tartaku stalingradzkim „Elektrolyes”. Tartak ten osiągnął w zeszłym

roku jakie „znakomite” wyniki, iż w uznaniu tej świetnej działalności Moskwa przyznała mu nagrodę pieniężną oraz jako odznaczenie order czerwonego sztandaru. Tymczasem okazało się, że kilkadziesiąt tysięcy metrów kubicznych drzewa przetrzymano tylko w kancelariach. Łatwiejsza to bezwzględnie praca, aniżeli ciąć drzewne pnie.

Przy tych fałszerstwach wyszły na jaw dalsze. Tartak pracuje na akord. Ponieważ podano wyższą cyfrę produkcji, należało zażądać też większą sumę na wypłaty, mianowicie o 7 milionów rubli więcej za rzekomą nadwyżkę produkcji. Dyrekcja poradziła sobie z początku w ten sposób, że najpierw rozdzielała tę nadwyżkę pomiędzy robotników. Później jednakowoż tylko pomiędzy członków dyrekcji. Ci najbardziej się zasłużyli.

Obecne rewelacyjne wykrycie nadużyć wywołało w sferach rządowych sowieckich niesłychaną konsternację.

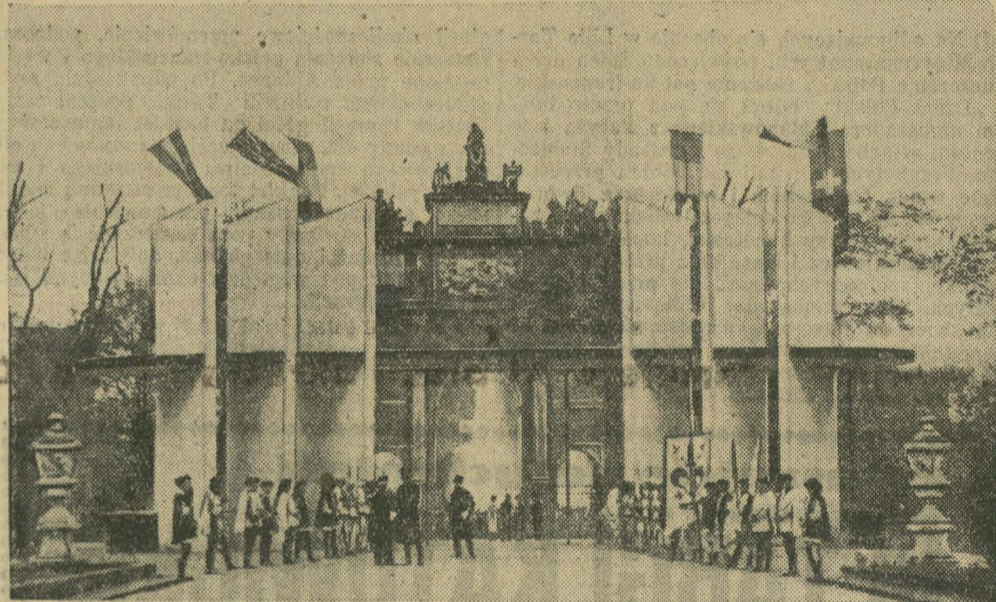
Cały gmach sowieckiej propagandy legł w gruzy.

Rząd sowiecki otrzymał największy cios, dyskredytując się zarówno w oczach własnej ludności, jak i zagranicą.

Międzynarodowa wystawa książki we Florencji.

W ostatnim dniu kwietnia król Wiktor Emanuel III dokonał uroczystego otwarcia czwartej międzynarodowej wystawy książki we Florencji. W wystawie tej bierze udział dziesięć państw —

wystawie książki w Paryżu, szkoda, że daliśmy się znów zdystansować innym państwom i nie ukazaliśmy naszego dorobku kulturalnego w dziale wydawniczym na wystawie florenckiej. Imię Pol-



Główny pawilon międzynarodowej wystawy książki we Florencji. Przed wejściem do pawilonu stoją milicjanci w kostiumach z XV w. Ag. fot. „Światowid”.

ośmiuset wystawców. Wśród nich niema Polski — w wzięciu udziału w tej imponującej wystawie przeszkodził, niestety... kryzys...

Francja, Anglja, Węgry, Rumunia, Szwajcaria, Danja, Brazylja, Państwo Watykańskie i Włochy zapelnili wystawę tę swymi wydawnictwami.

Po sukcesie polskiego stoiska na zeszłorocznej

ski nosi tam jedynie małe stoisko Tyszkiewiczów, którzy od lat kilku, osiedlwszy się we Florencji, prowadzą tam drukarnię, wydającą naprawę piękne książki. Stoisko to pod nazwą „Stamperia editrice polacca” wzbudziło zainteresowanie i uznanie zwiedzających.

Oficjalne stwierdzenie przygotowań wojennych Niemiec w obejściu traktatu wersalskiego.

Z Berlina donosi (PAT): We środę wieczorem w Magdeburgu po obradach kongresu przywódców „Stahlhelmu” z całego obszaru Rzeszy, szef organizacji Wagner, przedstawił na konferencji prasowej obecne cele Stahlhelmu.

Jak oświadczył mówca, celem Stahlhelmu jest przedewszystkiem zacieśnienie węzłów koleżeństwa pomiędzy członkami oraz zaprawa narodu do pogotowia zbrojnego. Stahlhelm czuwa poza tem nad budzeniem

w narodzie woli bojowej.

Przedewszystkiem jednak chodzi tu o osiągnięcie przez naród niemiecki pełnej suwerenności pod każdym względem, zarówno w dziedzinie zbrojeni, jak i w dziedzinie finansowej i gospodarczej.

Nie chodzi obecnie o to, aby powiększyć dozwolony Niemcom stan uzbrojenia, lecz o to, by niezależnie się od wszelkich ograniczeń w zakresie zbrojeń.

(—) Z WCZORAJSZEGO TARGU. Za dozwolone artykuły spożywcze w ubiegły piątek na targi krakowskie płacono następujące ceny:

Mleko niezbierane 1 litr 0.30—0.35 zł., śmietana kwaśna 1 litr 1.40—1.60 zł., ser zwyczajny 1 kg. 0.70—0.90 zł., masło deserowe 1 kg. 4.— do 4.20 zł., masło zwyczajne 1 kg. 3.50—3.80 zł., jaja świeże szt. 0.07—0.08 gr., buraki ewiklowe 1 kg. 0.10—0.12 gr., marchew 1 kg. 0.12—0.15, 0.70—0.80 zł., szpinak 1 kg. 1.40—1.80 zł., seler pietruszka 1 kg. 0.35—0.40 zł., cebula 1 kg. jabłka kompot. 1 kg. 0.80—1.20 zł., jabłka sto- 1 kg. 0.45—0.50 zł., sałata szt. 0.20—0.35 zł., łowe 1 kg. 1.40—1.80 zł., kury szt. 3.— do 6.— zł., kureczka para 3.— do 5.— zł., karp 1 kg. 4.30—4.50 zł., szczupak żywy 1 kg. 5.— do 5.50 zł., brzana 1 kg. 4.50—5.— zł.

(—) W SPRAWIE SZKÓD PRZY LĄDOWANIU SAMOLOTÓW. W razie przymusowego lądowania samolotów poza terenem boiska, mogą nastąpić szkody dla właściciela danego gruntu. Wprawdzie dla dochodzenia tych szkód przewidziana jest przez prawo lotnicze droga sądowa, jednakże Min. Spraw Wewn. okólnikiem z 11-go kwietnia br. zaleciło likwidowanie takich spraw

w drodze ugodowej przez zainteresowanych, tem bardziej, że osoby, użytkujące statki powietrzne, z reguły nie uchylają się od obowiązku odszkodowania. Właściciele gruntów zwracają się zwyczajnie do władz gminnych z żądaniem stwierdzenia rozmiaru szkody. Ministerstwo ogłosiło zatem tabelę orientacyjną, która ułatwi gminom to zadanie i która służyć winna jako środek pomocniczy przy ugodowym załatwianiu sprawy.

(—) LIKWIDACJA SZAJKI ZŁODZIEI KOLEJOWYCH. Posterunek P. P. na dworcu towarowym w Krakowie zlikwidował szajkę złodziei kolejowych, która dokonała kradzieży skrzyń spirytusu na szkodę skarbu kolejowego na dworcu towarowym w Krakowie. Część skradzionego spirytusu odebrano. W związku z tem zatrzymano Kuciela Józefa, lat 29, robotnika, Szusło Tadeusza, lat 27, robotnika, Sandorka Leona, lat 29, bez zajęcia, Maziaka Marjana, lat 29, murarza.

Z KRAJU

AFERA Z APARATAMI DO MASAŻU. Szumnie reklamowała się przed rokiem fabryka aparatów do robienia masażu p. f. „Międzynarodowe Two Handlowe Glorja” w Katowicach, która

za pośrednictwem przedstawiciela na woj. łódzkie, Edmunda Pigulowskiego, pobierała od chętnych nabywców tych aparatów pierwsze raty w kwocie 5 zł. za aparat, kosztujący 35 zł., płatnych w 7 ratach miesięcznych. Po upływie roku nabywcy zaczęli się upominać o dostarczenie aparatu, wszelkie starania okazały się jednak bezskutecznymi, wobec czego zwrócili się do urzędu śledczego, który porozumiał się z policją katowicką celem wyjaśnienia zagadkowej afery, w której szereg Łódzian „nabrano” na kilka tysięcy złotych.

DOCHODZENIA W SPRAWIE ZABÓJSTWA DYREKTORA ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH UKONCZONO. Wskutek zakończenia wstępnych dochodzeń w sprawie Blachowskiego, zabójcy dyrektora Zakładów Żyrardowskich, dzisiaj w sobotę akta sprawy przekazane zostaną do dalszego śledztwa, sędziemu śledczemu pierwszego rewiru, Czerniakowskiemu. Jak donosi jedna z agencji warszawskich, władze cofnęły Blachowskiemu zapomogę w wysokości 125 zł. miesięcznej, którą otrzymywał jako zasłużony więzień polityczny z r. 1908.

JAKANIE SIĘ — POWODEM SAMOBÓJSTWA MATURZYSTY. W Warszawie wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek zamachu samobójczego, dokonanego przez ucznia klasy ósmej gimn. św. Kazimierza 20-letniego Jerzego Silnickiego z niezwykłych powodów. Silnicki, zamieszkały z matką, urzędniczką sądu grodzkiego przy ul. Pięknej 48, przechodził w roku ub. niezwykle silną anginę, której następstwem było jakanie się. Obecnie Silnicki miał przystąpić do egzaminów maturalnych, lecz podczas gdy prace piśmienne wykazywały normalny poziom jego wiedzy szkolnej i przychodziły mu łatwo, przy odpowiedziach ustnych miał duże trudności, wskutek których popadł w wielkie zdenerwowanie. Nieszczęsny młodzieniec tak sobie przybrał do głow jakanie i trudności, jakie przez nie znajdował przy odpowiedziach ustnych, że onegdaj, pożyczwszy od swego kolegi rewolweru, potrzelił się w okolicę serca. Przewieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, Silnicki zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

ZE ŚWIATA.

(zf) SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO POLAKA WE FRANCJI. W miejscowości Provins we Francji popełnił samobójstwo wystrzałem rewolwerowym w serce, bezrobotny Polak, Michał Babiak, lat 28, robotnik rolny. Coraz niestety częstsze są ofiary bezrobocia, tak ciężkiego na obywateli.

REORGANIZACJA ARMJI RUMUŃSKIEJ. — Po przeprowadzeniu reformy długów rolniczych w myśl ustaw, jakie uchwalone zostały w ostatniej sesji parlamentu rumuńskiego, rząd przygotowuje kilka projektów ustaw natury wojskowej. Przedewszystkiem chodzi o ustawę o reorganizacji garnizonów. Ustawa ma uregulować prawne i materialne położenie oficerów i podoficerów. Dotychczas członkiem korpusu podoficerskiego mógł stać się żołnierz bez wyższego wykształcenia; wystarczała szkoła ludowa. Według nowej ustawy wymagać się będzie ukończenia przynajmniej czterech klas szkoły średniej. Dalej rząd przygotowuje ustawę o technicznym korpusie armji, celem nowoczesnego uzbrojenia armji. — Wreszcie zamierza się utworzyć podsekretariat stanu dla lotnictwa i reorganizacji lotnictwa wojskowego i cywilnego.

ANGIELSKI LOTNIK ARESZTOWANY POD ZARZUTEM MORDERSTWA. Z Miami (Floryda) donoszą: Angielski lotnik, kpt. Lancaster, aresztowany został wczoraj pod zarzutem zamordowania amerykańskiego pisarza Haden Clarke. Haden Clarke znaleziono przed 10-ma dniami zastrzelonego, w domu australijskiej pilotki Jessie M. Keith Miller, gdzie przebywał jako gość wraz z kpt. Lancaster. Początkowo przypuszczano, iż pisarz amerykański popełnił samobójstwo. Stopniowo jednak nagromadziło się tyle podejrzeń przeciw lotnikowi Lancaster, iż on to zamordował Haden Clarke, że w końcu władze przystąpiły do aresztowania go. Ofiara morderstwa Haden Clarke uchodził za narzeczonego pilotki Keith Miller, rozwiedzionej ze swym mężem.

ZNIENIENIE EGZAMINÓW WSTĘPNYCH W PRUSACH. Prasa niemiecka szczegółowo omawia nową ordynację szkolną, wydaną dla państwowych i prywatnych szkół w Prusach z ważnością od dnia 15 kwietnia b. r.

Pomijając inne szczegóły godne uwagi, pisma podkreślają jako nowość całkowite zniesienie egzaminów wstępnych, zarówno do I-ej, jak i do IV-ej klasy gimnazjum, a wprowadzenie w miejsce tego obserwacji półrocznej. Polegać ona będzie na tem, że kandydat do klasy I-ej, jak również do kl. IV-ej (jako pierwszej t. zw. wyższego gimnazjum) po przyjęciu jego zgłoszenia będzie miał prawo uczęszczać bez egzaminu wstępnego do tej klasy, poczem w ciągu półroczka rada pedagogiczna większością 2/3 głosów będzie miała prawo orzec, czy nadaje się na ucznia zwyczajnego.

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI wręczył p. Wojewoda krakowski Dr. Kwaśniewski w dniu 3 maja pani **Ludwie Grodzkiej**, pianistce, za zasługi na polu pracy społecznej.

LICYTACJA. Dnia 9. VI. 1932 o godz. 9 1/2 sprzedana zostanie realność lwh 210, 123, 164 gminy Zarzycze wielkie 1576 sążni z domem i stodołą. — Cena szacunkowa 5.788 zł., najniższa oferta 3.853,40 zł. Warunki w aktach E 2583/31. Sąd grodzki Od. II. Kalwarja, dnia 18. IV. 1932. 1471k

Z KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI miasta Krakowia dowiadujemy się, że w Zakładzie Zastawniczym rozpocznie się dnia 23 maja b. r. licytacja niewykupionych w przepisany terminie zastawów. 2070k

Teatr, literatura, nauka i sztuka.

Występ Konstanta Kniaginina.

We środę 11 bm. wystąpi w sali kameralnej Tow. Muz. nego, w Starym Teatrze, Konstancja Kniaginina, znany baryton oper polskich i zagranicznych, który prowadzi w krakowskim konserwatorium klasę śpiewu operowego. Koncert obudził duże zaintereso-



Prof. K. Kniaginina (na prawo) w towarzystwie laureata konkursu szopenowskiego A. Unińskiego.

wanie w naszym mieście ze względu na osobę artysty, jak i na ciekawy program, złożony z najcenniejszych utworów operowych i pieśni.

W koncercie weźmie udział również, rokująca duże nadzieje, mezzosopranistka, p. Helena Eislerowa. Bilety na koncert w kancelarii Tow. Muz., Pl. Szczański 1.

OSTATNIE DNI TRWANIA WYSTAW. Jeszcze tylko cztery dni trwać będą wystawy w Pałacu Sztuki, na które składają się: ekspozycja zbiorowa „Plastyki“ poznańskiej, wystawa zbiorowa Noworyty, Korpala i lwowskiego „Artes“.

(—) **WYSTAWA JUBILEUSZOWA W. WODZIŃSKIEGO, WYSTAWY ZBIOROWE CYBISÓW, WALISZEWSKIEGO I ZBIOROWA WYSTAWA GRAFIKI TYROWICZA** zostaną otwarte dnia 15 maja w Pałacu Sztuki. Ponadto w kancelarii Towarzystwa będzie pomieszczona niezmiernie ciekawa wystawa przepysznych kart statutu Wiślickiego Artura Szyka, głośnych dziś nie tylko w Polsce Kraków będzie więc miał znowu pierwszorzędną atrakcję artystyczną.

LOSY OPERY WARSZAWSKIEJ W NOWY SEZONIE. Udany eksperyment prowadzenia opery warszawskiej przez Związek byłych jej artystów, dzięki któremu stolica miała operę w ciągu prawie całego b. sezonu, obudził w kółkach muzycznych Warszawy nadzieje, że i przyszły sezon zorganizowany będzie pod tą samą egidą. Eksperyment ten tworzył pewność, że opera może i powinna istnieć bez nieudolnego kierownictwa miejskiego i przypuszczać należy, że magistrat uznawszy tę niezbitą rację, odda nowy sezon Zrzeszeniu, którego kierownik dyr. Mazurkiewicz wykazał tyle energii i umiejętności fachowej.

Co grają w teatrach?
Sobota, 7 maja 1932 r.
Warszawa. Wielki: „Rigoletto“ z udziałem Ladisa Klepury. Narodowy: „Don Carlos“. Letni: „Bank Nemo“. Nowy: „Młodość szumi“. Polski: „Komedja amerykańska“. Mały: „Miłość panińska“. Ateneum: „Car Lenin“. Nowości: „Wiktoria i jej huzar“. Ban-

da: „Wiosna bandytów“. Kameleon: „Sad nad Warszawą“, Morskie Oko: „Listek figowy“. Ananas: „Co będzie w maju“. Mignon: „Woliński w Mignon“. Jaskółka: Baśń dla dzieci. „Słowik“.
Kraków: Teatr m. im. J. Słowackiego: „Car Pa-wel I“ (gościnne występy K. Junoszy-Stepowakiego. Ceny niższe). Teatr pow. D. Z. P. „Wierna kochanka“.
Lwów. Wielki: „Czarne Ghetto“. Rozmaitości: „Młodość szumi“. Nowości: „Lady Chie“.
Katowice. Teatr Polski: pop. „Halka“, wiecz. Księżniczka czardasza“.
Poznań. Polski: „U mety“. Nowy: „Pierwsza pani Frazer“ z gościnnym występem Przybyłko-Potockiej. Teatr rewji Uśmiech: „Poznań w kwiatkach“.
Toruń. Teatr Miejski: sobota „Poprostu truteń“.
Łódź. Miejski: pop. „Dybuk“, wiecz. „Azel“. Kameralny: pop. „Omal nie noc posłubna“, wiecz. „Poprostu truteń“.
Koszę. Teatr Palski „Turandot“.
Wilno. Teatr na Populance: „Car Lenin“. Letni: „Dama w jedwabkach“.

PRZY BLADEJ, SZARAWO-ZÓLTEJ CERZE, przysięgłych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwemu podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczeko szklankę wody gorzkiej, „Fraciszka Józefa“. Żądać w apt. i drog. 2067k

BOLESŁAW POPIEL
Inspektor Kontroli Skarbowej

po długich a ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł we Lwowie dnia 3 maja 1932 r. o g. 8 rano, przeżywszy lat 53.

W głębokim smutku pozostała żona z rodziną zaprasza Krwężnych, Kolegów, Znajomych i Pobożnych Chrześcijan na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek 6 maja b. r. o godz. 4 po południu w kościele parafjalnego XX. Salezjanów na cmentarz w Przemyślu.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

odprawione będzie przy zwłokach dnia 6 maja b. r. o godz. 10 rano w kościele XX. Salezjanów.

Przemyśl, dnia 4 maja 1932-r. Żona z rodziną.

2071k

Kurjer sportowy.

Przed największą imprezą lekkoatletyczną Małopolski.

Kusociński startuje w XI biegu okrężnym „I. K. C.“

Kraków, 7 maja.
W niedzielę dn. 8 b. m. wystartują z pod „Pałacu Prasy“ liczne kadry biegaczy, którzy w szlachetnym wysiłku podążą ulicami miasta, aby walczyć o palmę pierwszeństwa. Wąż barwnych kostiumów przesunie się ulicami miasta w walce o zaszczytne trofeum, które stanowi srebrny puchar naszego wydawnictwa.

Trofeum to było przedmiotem zaciętych walk w ciągu minionych 10 lat ze strony wybitnych sportowców polskich, wśród których nie brakło pionierów tego sportu, oraz głośnych nazwisk w sporcie lekkoatletycznym w Polsce, jak kpt. Baran, śp. Freyer, Sawaryn, Kusociński i w. in.

Niedzielny bieg ma w szczególności donieść znaczenie, gdyż jest on **przesądającym dla losów pucharu**, który zdobył już dwukrotnie na własność **Janusz Kusociński**, chluba naszej lekkoatletyki. Wprawdzie walka z takim asem, jak jest Kusociński, należy do niezwykle trudnych,

ale z drugiej strony winna ona być bodźcem do usilnej pracy nad sobą dla niejednego z naszych zawodników.

Zbiórka lekkoatletów.

Zawodnicy obowiązani są stawić się w niedzielę dn. 8 b. m. o godz. 8-mej rano w „Pałacu Prasy“, gdzie nastąpi badanie lekarskie, od którego żaden z zawodników nie może być zwolniony. Komisja sędziów zgrupuje się również o g. 8 rano.

Porządek biegu.

Start biegu nastąpi punktualnie o godz. 10 rano z przed „Pałacu Prasy“, gdzie również znajdować się będzie meta. W dalszym ciągu trasa zawodów poprowadzi ul. Sienną na plantacje miejskie wokół miasta aż pod Wawel, skąd przez ul.

Podzamcze i Grodzką wraca z powrotem na plantacje obok hotelu „Royal“. Stamtąd biegacze będą w dalszym ciągu plantacjami aż do zbiegu ulic Starowiśnej, Siennej i Wielopola pod „Pałac Prasy“ na metę.

Organizatorzy wysiłku zabraniają kategorię jazdy w czasie biegu kolarzom, którzy często powodują niejednokrotnie groźne dla zdrowia zawodnika zatory, bądź na trasie, bądź to na mecie. Spodziewamy się także, że publiczność krakowska, znana dobrze ze swego zrozumienia ważności biegu — zajmie odpowiednie stanowisko wobec przebiegających zawodników i ułatwi im bieg przez dopilnowanie porządku na trasie i na mecie.

Lista zgłoszeń została uzupełniona następującymi zgłoszeniami: Stanisławski Ludwik, Walter Michał, Granda Jan, Golebiowski Józef (Zw. Strzel., Zakopane), Puchala Władysław (niest.), Klapholz Adolf, Klepwald Maks, Eichenbaum Jakób, Eichenbaum Józef, Goldfluss Juda, Goldfluss Józef, Klingner Gaj, Mandel Jakób, Friedman Prokiesz (wszyscy niestowarzyszeni Kraków), Danziger Abraham (Z. K. S. Makkabi, Kraków), plut. Bocheński Kazimierz (5 dyw. samochodowy) i Czubak Władysław (Pocztowy Związek Przystosowania Wojsk. i Wych. Fiz.).

Dalsze wyniki zawodów piłkarskich

Kraków, 6 maja. K. S. Kabel—Z. K. S. Gwiazda 3:0. K. S. Bieżanowianka—Z. T. S. Słh 1:1. K. S. Maraton—K. S. Prądniczanka 2:1. Mistrz. kl. C. Bramki strzelili Tatarów i Ligon.

Prokocim, 6 maja. K. S. Wieliczanka—K. S. Orion (Prokocim) 2:0 (2:0). Bramki strzelili Jurek i Czapor.

Jarostaw, 6 maja. Mecz o mistrz. kl. B. Polonia II (Przemyśl)—Ognisko 2:2. Gra ostra, w drugiej połowie przewaga gospodarzy, nie wyzyskana przez słabo grających atak. Bramki dla gości strzelili Stuziński i Sinda, dla gospodarzy Chudziecki (z karnego) i Mizkowski. Sędzia p. Teleśnicki.

Stryl, 6 maja. Ukraina (Lwów)—Pogoń (Stryl) 2:4 (1:1). Zawody o mistrz. kl. A. gr. II. (Stryjsko-Stanisławowska). Linia ataku Pogoni jest nadal najstarsza częścią drużyny Bramki uzyskali dla Pogoni: Pył (z karnego), Ligosewski, Manes i Bidztański, dla Ukrainy: Gocki I. i II. Sędziował p. Hausman. Widzów około 1.000 osób. U. S. K.—Pogoń II. 4:4 (2:3). Zawody o mistrz. kl. B. Sędzia p. Waldman. P. A. M.—Dror 3:0 (2:0). Zaw. tow. Ambitna gra wojskowych. Sędzia p. Grabowski.

Szukalście a znajdziecie.



Uf! Zmoczyłem się! Daremne wysiłki!... Tak wyglądał jeździec, który czynił bezowocne poszukiwania toki, mebli i dobrej służącej. Nie żałujmy go! Gdyby dał insert w dziale drobnych w I. K. C., otrzymalby do domu stosy ofert... — Znalazłby naprawdę wszystko, nie ruszając się z wygodnego fotela.

JULIUSZ MIEROSZEWSKI

ŻYWY FALSYFIKAT.

16)

— Mylisz się jednak — odparł spokojnie Martin — mimo, że rozumowanie twoje na pozór ma cechy logiczne. Kalkulacja „Hrabiego“ była prawdopodobnie następująca: wydanie pracy o owym obrazie, rozpisywanie się po gazetach, ustawiczne wizyty najrozmaitszych ludzi po terenie cmentarza i kościółka, jednym słowem zareklamowanie tego cichego zakątka, byłoby dla nich bardzo niekorzystne i mogłoby naprowadzić na ślad prostego laika.

Kradzież obrazu ma charakter zwykłego złodziejstwa dla zysku. Każda osoba trzecia nie będąca na tropie, logicznie rozumując, dojdzie do wniosku, że Raniecki musiał mówić głośno o cenie obrazu przy niepowołanych osobach i wskutek tego ukradł go albo jakiś zbieracz-fanatyk — kolekcjoner, albo poprostu normalny złodziej. Efekt takiej operacji jest całkiem jasny i niezawodny. Kościółek i cały strategiczny kwadrat zostaje ogłocoony z wszelkiej atrakcji i po kilku miesiącach, gdyby sprawa kradzieży przycichła — puszczonyby go w niepamięć, jak za dawnych dobrych czasów.

— Pamiętaj — ciągnął dalej Martin — „Hrabia“ nie wie, że był w kanale, zabił Łazarowa, jak wogóle nie przypuszcza, że „wschodnia brygada“ kapitana Martina wsta-

piła przeciw niemu na ścieżkę wojenną. Gdybyś nie był wtajemniczony w sprawę, którą prowadzimy, na myślby ci nie przyszło łączyć kradzieży jakiegoś obrazu z wielką aferą kopiowania planów politycznych na rzecz ościennego mocarstwa. Przyznasz, że teraz plan „drogiego mistrza i statysty“ nie wydaje ci się tak absurdalny, jak początkowo sądziłeś?

Szkarwa pykał w zamyśleniu swą nieodstępną fajkę.

— Tak, przyznaję — odezwał się po chwili — hipoteza twoja, choć brzmi nieco jak z powieści, wydaje się być słuszną. Samo włamanie zostało dokonane według wszelkich prawideł sztuki. Odcisków nie znalazłem żadnych — wytrych do zakrytą dobrany doskonale — jednym słowem dzieło mistrza chwali! Pozostałaby jedynie do bliższego zdefiniowania rola panny Kostkówny w tej aferze?

— Na tę definicję jeszcze poczekaś — odparł Martin. — W każdym bądź razie będzie ona interesująca.

Szkarwa spojrział na niego z ukosa.

— Ty już ją masz gotową, tylko jeszcze nie zdana do druku?!

— W każdym razie jesteśmy bliżej osi zagadnienia niż może przypuszczasz — rzekł Martin wstając. — Jutro bądź gotów na 6-tą, pójdziemy w teren!

* * *

Następnego dnia koło godziny 6-tej, dwie postacie mijaly most na rzece. Noc była ciemna, styczniowa, wiatr ze śniegiem dął przeraźliwie, wnosząc w powietrze tumany rozdrzgniętych płatków śnieżnych, tak, że na parę metrów trudno było rozeznaczyć jakikolwiek kształt.

Gdy doszli do ogrodu, otaczającego szynk pod „Czarnym Lwem“, Martin zatrzymał się.

— Czekaj — szepnął do Szkarwy — trzeba zobaczyć przy sposobności, co się tu dzieje.

Ostrożnie dobrnęli niemal pod sam mur. Z szynkowni dochodził teraz wyraźny brzęk kufli i toni harmonji. Martin obszedł szynk wokół i przystanął w miejscu, w którym znajdować się winno wejście do suteryn. Było ono jednak w całości zawalone kłodami drzewa i przysypane śniegiem. Nieco dalej — na lewo, stała psia buda, którą rozpoznał mimo ciemności.

Na szczęście wiatr dął przeciwny, przypuszczał więc, że pies ich nie poczuję. Nie przypominał sobie jej jednak w tej okolicy ogrodu. W każdym razie należało się mieć na ostrożności. Dał znak Szkarwie, aby się zatrzymał. Nasłuchiwał pilnie, ale z budy nie nadchodził najbliższy szelest.

Po chwili zaczęli wycyfować się, a dobroczynny śnieg zasypywał ich ślady. Szli cicho w stronę właściwego „terenu“, tj. cmentarza i kościółka św. Sebastjana. Po kilku minutach drogi minęły zбочe, oddzielające ogród od muru cmentarnego i Martin, który szedł pierwszy, przeskoczył właśnie mały rowek, biegnący przez środek kotlinki, gdy posłyszał ciche przekleństwo i szmer upadającego ciała. Obrócił się i ujrzał Szkarwę, leżącego w śniegu.

— Czemu nie wtajesz?

— Nie mogę — jęknął cicho — wplątałem się w coś, potrzask na lisy, czy co?

Martin jednym skokiem znalazł się przy nim.

— Nie ruszaj się i siedź cicho — szepnął i począł szybko rozkopywać śnieg. Po chwili

ręka jego dotknęła jakiegoś przedmiotu o kulistym kształcie. Kierując dłoń wzdłuż nogi leżącego, wyczuł pod palcami rurę, leżącą ukośnie, w otworze której tkwiła stopa Szkarwy. Po kilku minutach wyteżonej pracy, przekonał się, że obecna buta zacepił o jakiś drut i to spowodowało, że Szkarwa mimo wysiłku nie mógł uwolnić swojej nogi. Nie było innej rady, tylko trzeba było uczynić poważny rozkop. Po kilkunastu minutach otwór był na tyle obszerny, że Martin mógł nożem odchylić tajemniczy drut i oswobodzić towarzysza. Pracowali teraz we dwóch nad zbadaniem oryginalnego potrzasku. Pokazało się, że pole, jak również i zбочe od strony ogrodu było zdrenowane, a w tem miejscu jedna z rur rozdzielała się, tworząc przerwę długości jakich 20 centymetrów.

Zdrenowanie pola nie byłoby jeszcze rewelacją, ale jaki cel miał drut silnie napięty, najwidoczniej przytwierdzony na obydwu swych końcach?

Martin chcąc lepiej obejrzeć rurę, która była przyczyną upadku Szkarwy, starał się ją wydobyć na powierzchnię, okazało się jednak niemożliwym, bo drut przebiegał przez jej wnętrza, przyciskając ją silnie do podłoża. Martin jednak nie zniechęcał się łatwo. Wydobywszy składany nóż i grube rękawice, począł kopać dalej, chcąc dobrać do następnej cewki drenowej. Po chwili trafił rzeczywiście na następną rurę, w której wnętrzu ginał koniec dziwnego drutu. Pod palcami, oskrabawszy go z ziemi i śniegu, wyczuł, że jest dosyć gruby, obłany gumą, coś w rodzaju cienkiej linki kablowej.

(C. d. n.)

Stanowisko przemysłowców łódzkich w prawie umowy zbiorowej.

Łódź, 6 maja (W). W związku z wczorajszymi rezolucjami, powziętymi na zjazdach włókienniczy, na których to zjazdach, jak wiadomo postanowiono nawiązać pertraktacje z przemysłem i dopiero, gdyby te pertraktacje nie daly rezultatu, ogłosić strajk, dowiadując się, że w sferach przemysłowych w dalszym ciągu panuje niezachwiana tendencja nie podpisywania żadnej nowej umowy zbiorowej.

Przemysłowcy wychodzą bowiem z założenia, że umowy, których przewidywała zmniejszenie zarobków, robotnicy nie podpisują. Natomiast przemysłowcy nie mogą się zgodzić na prolongowanie dotychczasowej umowy, ponieważ chcą zachować sobie wolną rękę na przyszłość z uwagi na zmienność koniunktury.

Wprawdzie w tej chwili, jak twierdzą, mimo wypowiedzenia umowy nie mają zamiaru obniżać faktycznych płac, to jednak nie mogą wiązać się żadną umową, gdyż nie wiedzą czy konieczność redukcji tych płac nie zasłabła w najbliższej przyszłości.

Wobec tego przemysłowcy nie przywiązują żadnej prawie nadziei do ewentualnych rokowań z robotnikami.

Dolar w Łodzi.

Łódź, 6 maja (MW). Na skutek wiadomości, podanych przez prasę o zamierzonym obniżeniu wartości dolara, przejawia się w dniu dzisiejszym na rynku pieniężnym w Łodzi znaczny spadek kursu dolara. Za dolara gotówkowego płacili prywatne domy bankowe 8,80—8,82.

Bank Polski nabywał dolary po kursie 8,84. Tendencja na rynku naogół spokojna. Dolar był wymieniany wyłącznie na złote polskie.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że liczba zamieniających dolary była duża, przyczem przeważali drobni ciulacze. Natomiast ogólna wartość wymienionych dolarów była według opinii sfer finansowych Łodzi niezbyt duża. Świadczy to o tem, że liczba oszczędności tezauryzowanych w amerykańskiej walucie jest niewielka.

W kołach handlowych Łodzi liczą się z tem, że wyjście z ukrycia większej ilości dolarów przyczyni się do ożywienia w handlu.

100 milionów dolarów passywów International Match Co.

Nowy Jork, 6 maja. Jak oświadczył przed sądem handlowym dyrektorzy wchodzącej w skład koncernu Kreugera International Match Co. aktywa tej instytucji wynoszą zaledwie 164.000 dolarów, gdy passywa wynoszą 100 milionów dolarów, tak że wierzyteli tej instytucji nie mają najmniejszych nadziei na uzyskanie choćby częściowego zaspokojenia.

Nowe cła angielskie — jako podstawa do rokowań handlowych.

London, 6 maja (ch). Izba gmin uchwaliła we czwartek nową ustawę celną 405 głosami przeciw 70-ci.

Przełom ustawy głosowało oprócz posłów robotniczych także 28 liberalów, między nimi minister spraw wewnętrznych Herbert Samuel, minister wychowania publicznego Donald Mac Lean, sekretarz stanu Szkocji Archibald Sinclair i minister górnictwa Foot. Liberalowie Simona głosowali za rządem.

W końcowej mowie opozycyjnej powiedział poseł robotniczy Stafford Cripps, że skłanianie się Anglii ku nacjonalizmowi gospodarczemu będzie niebezpiecznym dla niej samej i całego świata.

Minister handlu Runcimann oświadczył, że rozporządzenie to umożliwi Anglii po raz pierwszy od trzech pokoleń użyć cel jako środka rokowań z innymi państwami celem osiągnięcia lepszych warunków celnych. W porównaniu z innymi państwami, zdaniem ministra, uprawia Anglia umiarkowaną politykę celną.

KRONIKA PRAWNO-GOSPODARCZA

(Kor) ULGI Z TYTUŁU NOWOWZNIESIONYCH BUDOWLI. W związku z tem, że osobom, które wybudują nowe budynki, przysługuje prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkom dochodowym, sum zużytych na budowę, a więc także z dochodu z uposażenia służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie co do trybu postępowania przy asygnowaniu zwrotów podatku dochodowego. Wedle tego okólnika zwrot zbonifikowanego podatku dochodowego asygnuje całkowicie ta władza (urząd), która danemu funkcjonariuszowi państwowemu wypłaca ostatnio uposażenie służbowe (zaopatrzenie emerytalne), bez względu na to, czy funkcjonariusz ten w okresie, o którym istnieje uprawnienie do przyznania ulgi, miał przydział służbowy w tym, czy innym urzędzie państwowym. W tym celu właściwy urząd skarbowy po powzięciu decyzji co do zwrotu podatku, przesyła tej władzy swoje orzeczenie. W odniesieniu do osób prywatnych, zwroty z tytułu tych ulg uskuteczniają Izby skarbowe na ogólnych zasadach, obowiązujących przy zwrotach nadpłat w podatkach bezpośrednich.

(Kor) ORZECZENIA NAJW. TRYB. ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWACH PODATKOWYCH. I. Związki komunalne na obszarze b. dzielnic pruskiej i górnośląskiej części województwa śląskiego nie są uprawnione do pobierania podatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego (art. 24 ustawy), jeżeli wymiar podatku nastąpił ze względu na siedzibę przedsiębiorstwa poza powyższym obszarem, chociażby nawet przedsiębiorstwo to czerpało dochód także ze źródeł, położonych w wymienionym obszarze. (Wyrok z 11 II 1930 Lr. 2210/28).

2. Związkowi samorządowcy w sprawach wymiaru samostojnych danin i opłat komunalnych nie przysługuje prawo skargi do Najw. Tryb. Adm. na orzeczenie władz odwoławczych. (Tylko platnikowi daniny lub opłaty kom. przysługuje więc prawo zaskarżenia przed Najw. Tryb. Adm. orzeczenia władz odwoławczej Przep. Red.). (Wyrok z 24 II 1930 Lr. 620/28).

3. Gminom wiejskim nie przysługuje prawo do ustanawiania specjalnych opłat drogowych na podstawie art. 19 ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych z r. 1920 (wyrok z 4 III 1930 Lr. 2730/30).

Skąd się biorą obecnie złote ruble carskie w Polsce?

Warszawa, w maju.

Przed kilku dniami zanotowaliśmy sensacyjnie brzmiącą wiadomość o kradzieży kilkuset złotych monet carskich na dworcu w Zbąszyniu. Monety te wykradziono z uszkodzonej skrzyni, która zawierała 2000 tych monet w złotych 10-cio rublowkach carskich na ogólną sumę 20.000 rubli, co w przeliczeniu na złote polskie wynosi około 144.000 zł. Skrzynia ta nadana była jako przesyłka z Amsterdamu, zaadresowana do jednego ze znanych domów bankowych w Warszawie — który ogniskuje u siebie handel t. zw. „złotymi rublami carskimi“.

W związku z tą wiadomością musiało się każdemu nasunąć pytanie: skąd ruble carskie wzięły się tak obficie w Holandji i dlaczego wędrują z Amsterdamu do Polski? Cała sprawa wyglądała bowiem dość zagadkowo.

Oddział warszawski IKC przeprowadziwszy w tym celu wywiad, uzyskał istotnie ciekawe wyniki informacyjne.

Jak stwierdziliśmy bowiem transport złotych monet carskich z Holandji do Polski nie był pierwszym. Przeciwnie trwa on już od szeregu lat jako regularny handel temi monetami.

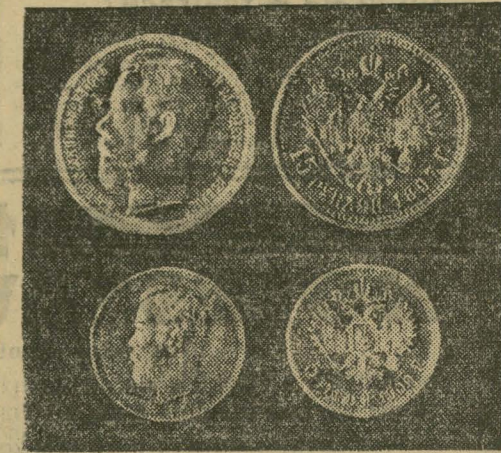
Uzyskaliśmy nawet kalkulację tego handlu, która wygląda tak: przy cenie 1 gr. czystego złota, wynoszącej 5 zł. 92 1/2 grosza istotna wartość i cena dawnej 10-ciorublowki carskiej (zawierającej 7,74 grama złota) wynosi na rynku światowym 45 zł. p. 85 groszy.

Tymczasem w Warszawie płacić trzeba za taką dziesięciurublowkę 48 zł. 50 gr. i 48 zł. 55 gr. W ten sposób handlarz dziesięciurublowek zarabia na każdej monecie 2 zł. gr. 70, od czego potrącić musi tylko koszt przewozu i ubezpieczenia, wynoszące nie więcej niż 35 groszy. Czysty zysk wynosi zatem ponad 2 zł. na każdej monecie, z której zbytek — wobec dużego popytu szczególnie na kresach wschodnich niema żadnego kłopotu.

Ożywiony handel temi monetami carskimi, jak się wytworzył przed paru laty doprowadził jednak przed półtorarokiem do oryginalnego zjawiska: monety carskie, których zapasy przedwojenne zaczęły się już wyczerpywać, niespodziewanie się rozmnóżły. Z Holandji zaczęły nadechodzić oferty na coraz nowe i coraz większe transporty rubli carskich, choć mennice carskie oddawna przestały istnieć.

Przyczyna tego okazała się bardzo prosta. Wobec popytu na złote ruble carskie, których zapasy się wyczerpały, handlarze amsterdamscy

zaczeli bić w mennicach holenderskich nowe złote monety rublowe, kopując dokładnie wzór i nawet zawartość złota dawnych carskich monet. Było to więc podrabianie rubli carskich przy zachowaniu co prawda ich wartości złota.



Ilustracja nasza przedstawia złote monety 15-to i 5-cio rublowki, które niezmienioną różnicą się różnią od monet carskich w rzeczywistości — są obecnie wybijane przez mennice w Holandji na rachunek prywatnych tamtejszych bankierów, którzy zarabiają znaczne kwoty, wysyłając te monety do Polski.

Co więcej, na podobny pomysł wpadło również kilku handlarzy złota w Warszawie. Przed pół rokiem powstała mennica prywatna w Warszawie, bijąca ruble carskie. Mennica ta nie utrzymała się jednak długo i po wypuszczeniu monet na około 10.000 rubli upadła. Przyczyną tej plajty było nieodpowiednie spreparowanie stopu, dzięki czemu monety miały nieco odmienną barwę i spotykały się z nieufnością nabywców.

Obecnie więc złote ruble carskie przychodzą do nas tylko z Holandji. Są one złote naprawdę — tylko nie są one dawnymi carskimi, za jakie uważa je mało oświecony wieśniak na kresach wschodnich. Chociaż noszą one na sobie portret rozstrzelanego cara Mikołaja, to jednak wybija je handlarz złota w Amsterdamie i puszczając je w obieg do Polski jako dawne, dobre ruble carskie — wcale nieżle na tem zarabia.

Postulaty kupiectwa wielkopolskiego.

Poznań, w maju.

Od czasu przed kilku dniami Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich przyjął następujące rezolucje:

W sprawie reformy podatkowej.

Doroczny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich stwierdza, że ulgi doraźne, dotyczące zaległości podatkowych, stanowią dla podatników, posiadających zaległości, niewątpliwie poważną pomoc. Ulgi te nie powinny jednak w niczem wstrzymywać prac nad zasadniczą reformą podatkową, która dla stałej poprawy sytuacji w handlu jest nieodzownie potrzebna.

W sprawie deficytu budżetowego.

Zjazd stwierdził, że zmniejszone dochody skarbowe, a zwłaszcza zasychające źródła podatkowe, pociągają za sobą obowiązek dalszych, daleko idących oszczędności budżetowych.

W sprawie gdańskiej dziny celnej.

Kupiectwo polskie stale niepokojone jest różnymi zarządzeniami władz, poszukujących na terenie Polski towarów, pochodzących bądź to z kontyngentów gdańskich, bądź to z obrotu uszlachetniającego.

Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich uważa, że powyższy stan rzeczy winien być nareszcie zasadniczo załatwiony w ten sposób, że korzystając z upływu t. zw. umowy warszawskiej należy ujednolicić cały polski obszar celny, a więc włączyć Gdańsk przez:

a) skreślenie Gdańskowi wszelkich osobnych

Nowa niżka kursów na giełdach światowych.

Ostatni tydzień kwietnia na giełdach światowych upłynął dalej pod znakiem tendencji niżkowej. Jedyne na giełdach w Berlinie i w Sztokholmie, które wykazują obecnie najniższy poziom kursów, zaznaczyła się pewna lekka poprawa.

Międzynarodowy wskaźnik giełdowy, obliczony dla kursów akcji 11 najważniejszych giełd świata, wykazuje w tygodniu sprawozdawczym nowy spadek o 1 1/4 proc., do nietowarowego dotychczas poziomu 34 (koniec r. 1927 równo się 100).

Deficyt budżetu Rumunii wyniesie do półtora miljarda.

Z Bukaresztu donosi (Rg): Na podstawie dotychczasowego przebiegu prac francuskich rzeczoznawców finansowych należy się liczyć z tem, że budżet rumuński na rok najbliższy zamknięty zostanie deficytem miljarda do półtora miljarda lei i że na pokrycie tego deficytu konieczna będzie pomoc finansowa zagraniczna.

Wpływ pomocy francuskiej obaża się widocz-

Kurier giełdowy.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT) Waluty: Dolar 8.85—8.87—8.88. Dewizy: Belgja 125.81—125.91—124.69, Gdańsk 174.75—175.18—174.32, Holandja 361.45—362.35—360.55, Londyn 32.80—32.96—32.64, N. Jork 8.897—8.917—8.877, teleg. 8.902—8.922—8.882, Paryż 35.13—35.22—35.04, Szwajcaria 174.20—174.63—173.77, Berlin pryw. 212.20.

Akcje: Bank Polski 70, Ostrowiec serja B 20. Pożyczki: 3% budowlana 34, 4% inwestycyjna 87, 4% inw. seryjna 91—92, 6% dolarowa 56, 4% dolarowa 45.75, 7% stabilizacyjna 48.75—51.50—48.25, listy zast. BGK bez zmiany, 7% dolarowe ziemskie 50.50, 5% m. Warszawy 46 (pod koniec plac. do 47), 8% m. Warszawy 57.50—59.50—58, 10% m. Siedlec 54.50. Za 4 1/2% ziemskie żądano 36, za 6% oblig. Warszawy V em. żądano 34, za VIII i IX em. żądano 32.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 6 maja. Płacono za dolara gotówkowego 8.85—8.86 1/2. Czeki bankowo 8.89—8.90 1/4. Papiery procentowe: 4% Prem. Poż. inwestycyjna 88.25, 3% Pożyczka budowlana 35.50—35.75, 4% Prem. Poż. dolarowa 46, 5% Poż. konwersyjna 37.25.

GIELDA LWOWSKA.

Lwów, 6 maja. Giełda pieniężna: Pożyczka inwestycyjna 89. W placeniu Gazy wschodnie 9, Bank Polski 69.50. Papiery państwowe w zaofiarowaniu. Tendencja naogół niejednorodna, usposobienie wyekskujace. Dolar w obrotach prywatnych 8.83—8.84, Bank Polski plac 8.85.

GIELDA GDANSKA.

Gdańsk, 6 maja. Na dzisiejszej przedgiełdzie funt szterling notowano w stosunku do dolara 3.67 1/2, do guldena 18.70 1/4, marka niemiecka 120—122, dolar 5.07 1/2—5.08 1/2, złoty 57.12—57.23.

GIELDA ZURYCHSKA.

Warszawa, 6 maja. Nabeł: Masło I gat. 3.60, 2 gat. 3, solone 3.40, osekowe 2.60, jaja 9 gr. za sztukę. Zurych. (PAT) Paryż 20.18, Londyn 18.80, N. Jork 5.11 1/2, Belgja 71.90, Włochy 26.40, Hiszpanja 40.60, Holandja 207.75, Berlin 121.90, Sztokholm 94.75, Oslo 95.75, Kopenhaga 102.75, Sofja 3.71, Praga 15.16, Warszawa 57.30, Białogrod 9.05, Ateny 3.50, Konstancy-nopol 2.48, Bukareszt 3.07, Helsingfors 8.70.

GIELDA BERLINSKA.

Berlin, 5 maja. Dewizy: Warszawa 47.25—47.45, złoty 47—47.40, Nowy Jork 4.209—4.217, Londyn 15.45—15.49, Paryż 16.61—16.65, Praga 124.65—124.85, Wiedeń 51.95—52.05, Szwajcaria 82.17—82.33, Holandja 170.93—171.27, Gdańsk 82.77—82.93.

ZIEMIOPŁODY.

Lwów, 6 maja. Giełda zbożowa: Na giełdzie obroty w pszenicy, życie i jęczmieniu po cenach dotychczasowych notowań. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Pszenica krajowa dworska loco Podwołoczyska 29—29.50, żyto małopolskie zbiorowe 26—26.25, jęczmień małopolski przemiałowy 17.25—17.75, inne kursy niemieckie nione.

Gdańsk, 6 maja. Notowania ziemiołódów: Pszenica 130 f. biała 17.25, pszenica 128 f. czerwona 16.90, żyto dal młynów 1690, jęczmień I kat. 15.25—15.50, jęczmień średniej kategorii 14.50—15, browarniany 14.80—14.50, owies 14.25—14.50, groch Wiktorja 14—18, groch zielony 20—25, otreby żytnie i pszenne 11. Tendencja dla pszenicy i żyta mocniejsza, dla jęczmienia spokojna.

Kraków, 6 maja. Giełda zbożowa: Pszenica dw. czerwona 32.50—32.75, biała 32—32.25, targowa stand. 31.50—31.75, żyto dworskie stand. 30—30.25, targowa stand. 29.50—29.75, jęczmień na krupy stand. 22.50—23, słoma długa 10—11, mierzwa luzem 8—8.50, prasowana 8.50—9, mąka pszenna okr. krak. grysiłkowa 52—55, 45% 52—52.50, 60% 50—50.50, mąka żytnia okr. krak. 65% 46.50—47, razówka żytnia 38.50—39, Graham pszenny 41—41.50. Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

Łódź, 6 maja. W tygodniu bieżącym zaznaczyła się na rynku łódzkim znaczna wyżka nabiału, która dla masy wynosiła 7%, również i jaja zwykowały w kursie z 90 na 100 zł.

Berlin, 6 maja. Giełda zbożowa: Pszenica targowa 274—276, na maj 287.50—287, na lipiec 288.50—288, na wrzesień 228, żyto targowe 198—200, na maj 197.50, na lipiec 198—199, na wrzesień 185—185.25, jęczmień pastewny 179—186, browarniany 187—194, owies 164—169, na maj 174.50—174, na lipiec 179—178, na wrzesień 165, mąka pszena 33—36.50, żytnia 25.90—27.60, otreby pszenne 11.60—11.90, żytnie 9.75—10.25. Ogólna tendencja mocniejsza.

LONDYŃSKA GIELDA METALI.

London, 6 maja. Metale szlachetne. Srebro 16 9/16, na dostawę 16 11/16, złoto 112 sz. 8 d. za uncję.

Londyn, 6 maja. Giełda metali. Notowania w £ za tuncję: Miedź standard per kasa 29 5/8—29 11/16, trzy mies. 29 11/16—29 15/16, Elektrolyt 34—35, Best selected 33—34 1/4, Elektrowirebars 35. Cyna standard per kasa 129 1/2—129 3/4, 3 mies. 131 3/4—132, Banka 141 3/4, Straits 133 3/4, Ołów zagr. dost. natychm. 11 3/8, termin. 11 5/8. Cynk zwykły dost. natychm. 12 15/16, termin. 13 1/8.

SPECJALNA AMER. SŁUŻBA ISKROWA „IKC“.

Nowy Jork, 5 maja. Kursy zamknięcia. Giełda pieniężna: Pieniądz dzienny 2 1/2%, akcepty bankowe (90 dni) w ofiarowaniu 7/8%, w żądaniu 1%, weksle handlowe prima najniższy kurs 3 1/4%, najwyższy kurs 3 1/2%.

Kursy dewiz: Londyn (kabel) 3.67 1/8, Paryż 3.94 11/16, Rzym 5.16 1/8, Berno 19.57 1/2, Amsterdam 40.58 1/2, Berlin 23.80.

Srebro w cts. za uncję = 23.35 g. 27 1/4.

Giełdy towarowe zamknięcia:

Kawa Santos nr. 4 w cts. za 1b loco 10. Bawelna w cts. za 1b. Tendencja stała. loco 5.70, na maj 5.56—5.56, na lipiec 5.68—5.68, na październik 5.91—5.92, na grudzień 6.05—6.05, na styczeń 6.14—6.14, na marzec 6.30—6.30.

Metale w cts. za 1b. Cyna loco 2.50, Ołów loco 3, Cynk loco 2.50, Surówka żelazna 2 w dolarach za tuncję w Buffalo z dostawą do Bostonu koleja 19.79. Nafta standard biała w cysternach 16.65, w beczkach 12.25. Ropa naftowa Pensylwanja 1.55—2.05.

Chicago, 5 maja. Kursy zamknięcia. Świnie w dol. za 100 lb. lekkie najniższa cena 3.55, najwyższa 3.80, ciężkie najniższa cena 3.20, najwyższa 3.45.

Nowy Jork, 5 maja. Giełda zbożowa. Zamknięcia. Pszenica Rotwintler loco 67 3/8, Hartwintler 67 3/8, kukurudza 40 3/8.

Chicago, 5 maja. Giełda zbożowa. Zamknięcia. Pszenica w cts. za buszel 60, 1b = 27.215 kg. Tendencja stała. Na maj 53 5/8—53 3/4, na lipiec 56 1/4—56 1/8, na wrzesień 58 1/2—58 5/8, na grudzień 61 3/4—61 3/4.

Owies w cts. za buszel 32, 1b = 14.515 kg. Tendencja stała. Na maj 22 3/4, na lipiec 22 3/8, na wrzesień 22 3/8, na grudzień 24 1/4. Żyto w cts. za buszel 58, 1b = 25.4 kg. Tendencja stała. Na maj 33 7/8, na lipiec 33 7/8, na wrzesień 40 7/8, na grudzień 44.

Ekraju od korespondentów J.K.C.

Sobota 7 maja 1932

Kronika krynicka.

(SK) RUCH GOŚCI. Mimo, że zaledwie przed dwoma dniami nastąpiło otwarcie letniego sezonu kąpielowego, daje się już zauważyć stosunkowo liczny napływ kuracjuszy, którzy pragną skorzystać niskie ceny utrzymania w sezonie pierwszym, zjeżdżają licznie. Zauważyć należy, że ceny utrzymania, oraz mieszkań zostały znacznie obniżone.

(SK) WAZNE DLA OGŁASZAJĄCYCH SIĘ. Dn. 1 bm. otwarty został przy ul. Lipowej Kiosk Wydawnictw „Ilustr. Kurjera Codziennego”. Kiosk ten przyjmuje wszelkie zlecenia ogłoszeniowe po cenach normalnych i udziela wszelkich informacji ogłaszającym się. Niezależnie od tego, nabywać tam można wszystkie wydawnictwa koncernu IKC. i to już od godziny 7-mej rano.

Kronika stryjska.

(r) Z MIEJSK. URZĘDU ZDROWIA. W r. 1931 udzielono porad w ambulatorium 1253, w domu 189; wydano bezpl. recept 715, dzieciom przebywającym w sierocińcu udzielono porad 323. W poradni szkolnej było pod opieką poradni 3.630 dzieci; udzielono porad 1811, wywiadów dom. 67, poradnia była czynna dni 84.

(r) REPERTUAR KIN: Edison: „Chata Wujka Toma”; wkrótce „Cham”; według pow. Orzeszkowej; Sokół: „Bal w operze wiedeńskiej”.

Kronika czortkowska.

(ufa) HOJNE DARY NA CELE POLECENIA. P. Józef Siemaszko, właściciel dóbr w Dawidkowcach, ofiarował 2 morgi pola na rzecz T. S. L. w Słobódce Siderowskiej. P. Lubia Skarbek Michałowski, właściciel dóbr w Polowcach ofiarował parcelę budowlaną pod budowę domu strzeleckiego w Polowcach. P. Bronisław Januszewski, rolnik w Antonowie, podarował plac pod budowę kaplicy szkol. P. Dr. Józef Kimmelman w Zalesiu ofiarował na rzecz Oddziału Strzeleckiego parcelę budowlaną pod budowę domu Strzeleckiego Im. Marsz. J. Piłsudskiego.

(ufa) ZŁE WSPÓŁŻYCIE MAŁŻENSKIE POWODEM SAMOBÓJSTWA. W Salówe p. Czortków popełnił samobójstwo przez powieszenie się St. Olszewski, at 49, rolnik. Przyczyną samobójstwa miało być złe współżycie małżeńskie.

(ufa) MORD. W dobrach Hr. Szemielńskiego w Chorostkowie, zamordowany został ogrodnik Jan Czerebecki przez pomocnika Bezendy Antoniego. Powód zemsta osobista. Aresztowanego oddawiono do dyspozycji sądów.

Kronika kołomyjska.

(He) WALNE ZEBRANIE P. O. K. Onegdaj odbyło się walne zebranie Pracy Obywatelskiej Kobiet w Kołomyi przy współudziale delegatki wojewódzkiej p. Dziekońskiej. Obradom przewodniczyła p. dr. Krupnińska. Po odczytaniu protokołu ostatniego zebrania odbyły się wybory uzupełniające do Wydziału i komisji rewizyjnej. Do wydziału wybrane zostały pp. Hulesowa i Syrkowa. Referat finansowy oddano p. Bobinowej, referat wychowania obywatelskiego p. Urbańskiej a sekretarjat p. Plankównie. Do komisji rewizyjnej pp. Haleczkówna, Karpłowa i Sozańska.

(He) WYKRYCIE TAJNEJ GORZELNI. Posternek P. P. w Myszyńcu obok Kołomyi aresztował Michała Czornogę, który od dłuższego czasu fabrykował spirytus i sprzedawał go okolicznym wieśniakom.

(He) ŻYWCEM ZASTĄPANE. Onegdaj w Świerzkowicach usunęła się ziemia w glinisku gminnym i przysypała znajdujące się tam dwie kobiety: 18-letnią Annę Besakę i 20-letnią Dorękę Hodowicką. Obie kobiety poniosły śmierć wskutek uduszenia.

(He) MORDERSTWO. W dniu 28. ub. m. zamordowana została w Łatacu niejaką Tekla Karanin. Mord dokonano uderzeniami siekierą. W tych dniach przytrzymano jako podejrzaną o popełnienie tego morderstwa Dokiją Kaczor z Łataca. Aresztowana przysłała jej do popełnienia czynu, tłumacząc go nieporozumieniem na tle podziału gruntu. Dokiją Kaczor stanie wkrótce przed sądem dorocznym.

(He) REPERTUAR KINA MABS: „Cud wilków”. Następnie program: „Madam Satan”. Wkrótce: X — 27” z Marleną Dietrich.

Z zagłębia naftowego.

(H. S.) NOWY PREZES ZWIĄZKU LEGJONISTÓW W BORYSLAWIU. Na walnym zgromadzeniu Zw. Legionistów w Boryslawiu wybrano prezesem inż. Wiktora Kamińskiego w miejsce p. Dr. Wojciechowskiego.

(H. S.) Z ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO. 12 bm. o godz. 7.35 odbędzie się recital tenora p. Michała Dziubki, ucznia prof. Dinniego z rozgłosu Polskiego Radia we Lwowie. P. Dziubka wyjeżdża w czerwcu b. r. na konkurs śpiewaków do Wiednia. 18 bm. wystąpi w Drohobyczu w sali Sokola czołowy artysta „Bandy” z Warszawy Łopek Krukowski wraz z zespołem.

(H. S.) ZŁODZIEJ PODCZAS KAWOJU WSKO-CZYŁ DO STAWU. Przed 4-ma tygodniami dokonano włamania do konfekcji N. Wilfa w Boryslawiu, skąd skradziono 16 ubrań, sprawcami okazali się 18-letni Teichenbaum Chaim z Boryslawia oraz Althor Izak z Drohobycza. Obecnie Teichenbaum został ujęty, a podczas konwoju w Boryslawiu wskoczył do stawu i krzyknął: „Niech żyje rewolucja”. Teichenbaum wyciągnięty ze stawu i odprowadzono na posterunek P. P. w Boryslawiu. Teichenbaum przyniósł się tylko do kradzieży 5 ubrań męskich oraz 3 dziecięcych. Skradzione ubranie złodziej sprzedał handlowcom starzyzny w Drohobyczu, przeważnie którym toczą się obecnie dochodzenia.

(H. S.) WŁAMANIE DO AUTOMATU NA DWORCU. Nieznany sprawca dokonał włamania do automatów czekoladowego na dworcu Drohobycz-miasto. Po rozbiciu automatów skradł 6 zł.

Kronika wołyńska

(S. P.) POSWIECENIE KAMIENIA WEGIELNEGO budującego się kościół garnizonowy w Równem. Aktu poświęcenia dokonał ks. Pajkelt, dziekan O. K. nr. 2. w zastępstwie ks. biskupa Galla, który z powodu choroby nie mógł przybyć na tę uroczystość. W poświęceniu wzięli udział: gen. bryg. Knoll-Kownacki, pułk. dyplom. Regulski, starosta de Berg, nadk. Zarzycki, ks. dziekan L. Syrewicz, burmistrz Bojarski, ks. kapel. Butrymowicz, ławnik Pióro-Dembliński, komendant Związku Strzel. A. Rudnicki. Po odczytaniu aktu poświęcenia złożono podziękowania i akt wyprawiano.

Zjazd rzemiosła polskiego w Poznaniu.



Z inicjatywy naczelnej Rady rzemiosła polskiego w Warszawie odbył się w Poznaniu wielki zjazd rzemiosła, na który przybyli liczni rzemieślnicy z całej Wielkopolski i z dalszych województw. Zjazd zaszczycili swą obecnością: woj. poznański hr. Raczyński, liczni posłowie i senatorowie, prezydenci i rzemieślniczych

Krakowa, Warszawy, Bydgoszczy i Poznania, oraz przedstawiciele naczelnej Rady z prezesem Wendtem na czele. Zdjęcie nasze przedstawia fragment sali w czasie obrad z p. woj. hr. Raczyńskim protektorem zjazdu (1) i posłem Jęszkiem (2) na pierwszym planie.

Zabawa zapalnikami powodem pożaru 75 zabudowań.

Z Białogotoku donosi (So): We wsi Konowały pod Choroszczą pow. białogotki wybuchł groźny pożar w stodole Marji Grundzkiej. Pożar szybko przerzucił się na sąsiednie zabudowania i w krótkim czasie strawił 75 zabudowań gospo-

darczych z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą przeszło 175 tys. zł.

Ogień powstał wskutek karygodnego pozostawienia bez nadzoru 5-letniego syna Grundzkiej, który bawił się zapalnikami.

Kronika wileńska.

(Hr) ZAGADKOWY ZAMACH. Wczoraj wieczorem w domu nr. 66 przy ul. Kalwaryjskiej mieszkaćcy byli świadkami następującego zagadkowego zamachu. Przez podwórze domu szedł wiejski Jan Zygmuntowicz, którego w pewnym momencie napadł jakiś osobnik i nim ten zdolał się zorientować, strzelił mu w plecy. Zygmuntowicz padł na ziemię, ciężko ranny, napastnik zdołał zbiec.

Kronika białostocka.

Disarz żydowski oskarżony o uduszenie żony.

Białystok, 5 maja. (So) Jak się dowiadujemy, w drugiej połowie bm. odbędzie się w sądzie okręg. w Grodnie sensacyjny proces przeciwko pisarzowi żydowskiemu, autorowi wielu scenariuszów filmowych Izaakowi Milikowskiemu, który 18 listopada r. ub., jak o tem w swoim czasie donosiliśmy, zamordował swą żonę Frumę Milikowską.

To jest sprawa jest następująca: Przystojny i młody literat Milikowski prowadził ożywioną korespondencję z wytwórcami filmowymi w Hollywood i Berlinie i otoczony był stałe przez wielbicielek, zaaniedbując swą żonę. W związku z tem Milikowska urządziła mu często sceny zazdrości. Milikowski zaczął wreszcie uważać żonę swą za przeszkodę do kariery.

W tych warunkach, kiedy policja w listopadzie r. ub. została zaalarmowana wieścią o zabójstwie Frumy Milikowskiej, podejrzenie padło na jej męża. Trupa młodej kobiety znaleziono w kuchni, przynięcionego szafą. W ustach i uszach pełno miała pyłu węglowego. Na całym ciele były liczne ślady obrażeń i sińców. W całym mieszkaniu czuć było silną woń nafty.

Jak ustalili dochodzenia, morderca udusił żonę w sypialni, potem zawłókł trupa do kuchni, gdzie obmył miałem węglowym, przynięcił szafą i oblał naftą, chcąc widocznie dla zatarcia śladów podpalić go, w czym jednakże przeszkodził mu sublokator mjr. Rynkiewicz.

Zonobójcy grozi, w myśl art. 15 przepisów przeciwnych do rosyjskiego k. k., kara śmierci. Milikowski nie przyznał się do winy, podając, że żonę zadusił w chwili uniesienia. Zapowiadają się proces budzi ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców Grodna. Charakterystyczne jest, iż w czasie rewizji znaleziono u niego szereg scenariuszów filmowych, napisanych przez Milikowskiego, jak „Sądny dzień”, „Głos krwi”, „Moje imię — groza” i in., zawierające treści, ocekające krwi i obfitujące w makabryczne sceny. Obronę wnosić będzie adw. Firstenberg.

(So) BIAŁYSTOK PRAGNIE BYĆ OBJĘTY LINIĄ LOTNICZĄ WARSZAWA-RYGA. W związku z projektem otwarcia w dniu 1 czerwca br. linii powietrznej Warszawa-Grodno-Wilno-Dyneburg-Ryga, sfery przemysłowo-handlowe w Białymstoku podnoszą konieczność objęcia tą linią również Białogotoku, jako większego ośrodka przemysłowego.

(So) NIEUDAŁY ZAMACH NA KASĘ NADLEŚNICZWA W OSTROLECE. Niewykrzyci dotychczas kaszarze przedostali się do biur nadleśnictwa w Ostrołęce i usiłowali rozpruć kasę ogniową, lecz został spłoszeni i zbiegli, pozostawiając na miejscu narzędzia złodziejskie, rewolwizki i latarki elektryczne. Jak się dowiaduje, policja ustaliła już nazwiska kaszarzy, natomiast nie zdołała jeszcze ich pójść.

Kronika radomska.

(Fa) KAMIEŃ WEGIELNY POD KOŚCIOŁEM W GLINICACH. W czwartek 5 bm. o godz. 16 po poł. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego i fundamentów kościoła parafjalnego na Glinicach w Radomiu. Poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup sufragan sandomierski Kubicki w otoczeniu licznej duchowieństwa. Na uroczystość przybyli niezliczona rzesza mieszkańców Radomia. Organizacja uroczystości była doskonale opracowana. Uroczystość wywarła też na zebranych podniosłe wrażenie.

Kronika piotrkowska.

(-) FORMALNE ZORGANIZOWANIE INSTYTUCJI KONSUMENTÓW PRĄDU. Staraniem komitetu do akcji o niższe cen prądu elektrycznego w Piotrkowie, którego działalność miała charakter przejściowy, został kreowany w mieście jako stała organizacja społeczna Stowarzyszenie Konsumentów Prądu. Statut tej instytucji został już przez władze administracyjne zatwierdzony.

(-) ARESZTOWANIE WYWROTOWCÓW. W czasie obchodu święta Narodowego dwaj komuniści: Samul Kippe i Majer Bromberg rozrzuili nad głowami przechodniów z balkonu jednego z domów żydowskich w Tomaszowie odeszły o treści antypaństwowej. Zostali oni natychmiast zdemaskowani i aresztowani. Nocą dnia poprzedniego niewykrzyci jeszcze sprawcy wywieśli na przewodach telegraficznych 2 transparenty komunistyczne.

Kronika śląska.

(M) OBCHÓD 3-GO MAJA W DOMU ZDROWIA W BYSTRZEJ NA ŚLĄSKU. Staraniem pacjentów Domu Zdrowia w Bystrze na Śląsku odbyło się w dniu udekorowanej sali I. pawilonu skromna, ale pełna podniosłego nastroju Akademia ku rocznicy rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Na program złożyły się: przemówienie, deklamacje, oraz kilka okolicznościowych utworów muzycznych, poczem obraleńskie odśpiewanie „Roty” zakończyło tę miłą uroczystość. Akademię zaszczycili swoją obecnością: p. marszałek Daszyński, p. dyrektor zakładu, dr Meidinger oraz pp. lekarze. Liczne zgromadzenie pacjentów wyrażnie świadczyło o tej wielkiej prawdzie, że nawet wśród murów, gdzie panuje choroba i gdzie troška o zdrowie odrywa ludzi od spraw społecznych — duch patriotyzmu żyje i trwa niezłomnie.

Kronika nowosądecka.

(SK) KRZYK DUSZĄCYCH SIĘ W KURZU. Magistrat N. Sącza w swym zapale oszczędnościowym posunął się za daleko. Oto bowiem widocznie bezgłębszego zastanowienia skreślił w budżecie fundusze przewidziane na skrapianie w lecie ulic. Skutek tego jest ten, że formalnie tumany kurzu unoszą się na niepoprawianych ulicach, a magistrat na interpelacje obywateli odpowiada, że wozowie ulic skrapiają w bieżącym roku nie będzie, wobec braku funduszy. Tego rodzaju oszczędność kosztów plus obywateli jest bezwzględnie niedopuszczalna i spodziewać się należy, że w sprawie tej wglądna władza nadzorcza i skłonią magistrat do zaprzestania tego rodzaju szkodliwych dla zdrowia oszczędności.

(SK) EGZEKUTOR JEST NIETYKALNY. Liczne egzekucje obecnie prowadzone, powodują u dłużników wielkie rozgoryczenie, którego upust dają na najmniej w danym wypadku winnym egzekutorze. Wypadki czynnego niezważenia egzekutora są na porządku dziennym, to też obecnie wszystkie egzekucje odbywają się w asystencji posterunkowego, co atoli we wielu wypadkach również nie pomaga. Ostatnio w Jamnicy Michał Nosal wspólnie z żoną swą Katarzyną Nosal, wykonującemu swą powinność egzekutorowi i posterunkowemu jemu asystującemu, w zamiarze udaremnienia czynności urzędowej stawili opór, przyczem posterunkowego nawet lekko ranili. W następstwie tego stanął przed sądem okręg. w Nowym Sączu, który uznał Nosalów winnymi zbrodni gwałtu publicznego i skazał Michała Nosala na 6 miesięcy, zaś Katarzynę Nosal na 3 miesiące ciężkiego więzienia. Może ta przykładna kara podziała odstraszająco.

(SK) ZNOWU TAJNA GORZELNIA. Do serji ostatnich ujawnionych tajnych gorzeln, przybywa nowa unieszkodliwiona ostatnio przez organa straży skarbowej w Przydojnie. Oto bowiem w czasie rewizji znaleziono w domostwie Jana Kubliza aparaty służyące do wyrobu spirytusu. Przyrządy skonfiskowano, zaś Jan Kublitz odpowiadał bezsilnie wkrótce przed sądem za przekroczenie przepisów o monopolu skarbowym.

(SK) WŁAMANIE. Do sklepu składnicy Kółek rolniczych w Olszówce włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość towarów. Po dłuższych poszukiwaniach policja ujęła sprawców tego włamania w osobach: Józefa Gacka, Władysława Kościelnika i Władysława Sochackiego. Ujęci przyniósłi do popelnienia tego włamania.

Kronika lubelska.

(Z) Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH M. LUBLINA. W tych dniach odbyło się walne sprawozdawcze zebranie członków Związku zawodowych pracowników miejskich m. Lublina. Przewodniczył obradom p. Radliński, sekretarzem p. Szuty. Referaty sprawozdawcze wygłosili: ogólny — p. Sauter, komisji kulturalno-oświatowej — p. Pietruczyński, komisji rewizyjnej — p. Wasniewski i sądu koleżeńkiego — p. inż. Modrzejewski. Preliminarz budżetowy na rok 1932/33 referował p. Głębocki, sprawy funduszu zapomogowego — p. Jarzembowski. W sprawie kupna placu pod budowę domu wypoczynkowego w Kazimierzu nad Wisłą i urzędzenia letniska dla członków i ich rodzin, wywiązała się ożywiona dyskusja. Sprawę tę przekazało walne zebranie zarządowi do załatwienia. Następnie, przedstawiciel Zrzeszenia związków pracowników miejskich w Warszawie, dyr. p. Z. Duda wygłosił dłuższe przemówienie na temat zniesienia 15% dodatku komunalnego. Pojem wybrano nowe władze Związku, Komisję rewizyjną i sąd koleżeński.

(Z) 5-LECIE KORPORACJI KORABJA. Polska Akademicka Korporacja Korabja 5 bm. obchodziła uroczystość pięciolecia swego istnienia. W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele zaprzyjaźnionych korporacji, należących do Zjednoczenia polskich Akademickich korporacji chrześcijańskich, z Warszawy, Poznania i Krakowa. O godz. 9-tej odbyła się msza św. w kaplicy uniwersyteckiej, poczem uczestnicy wzięli udział w obchodzie święta narodowego. O godz. 17-tej Koło w VII awli K. U. L. zawarło kartel z K. Constantja z Krakowa. Na zakończenie o godz. 20 odbył się komers.

Kronika chrzanowska.

(Jog) ŁADNA STRAŻ POZARNA. Późnym wieczorem, bo o godz. 23 dnia 2 bm. spaliła się w Chrzanowie przy ul. Śląskiej stodoła. Ogień powstał z nieustalonej na razie przyczyny. Straż pożarna, której strażnicą jest oddalona o ok. 200 metrów od miejsca pożaru i która wyposażona jest aż w dwie auto-sikawki, przybyła dopiero do gnia w 20 minut od chwili wybuchu ognia, to jest w chwili, gdy palący się obiektu nie trzeba było ratować, a komendant straży przybył do pożaru w stanie mocno podchmielonym. W takich warunkach poczęła się palić stodoła. Ponieważ groziło to rozszerzeniem się pożaru na dalsze siodły, jeden z mieszkańców wdrapał się na dach i ukazujący się ogień tłumil własnym kapeluszem. Po przybyciu straży okazało się, że zbroniłki z wodą były puste i trzeba było jechać po wodę. Waż strażakowi był dziurawy. Tak funkcjonuje chrzanowska straż pożarna.

P. Prezydent Rzeczypospolitej bawi na Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 5 maja. (H) Wczoraj wieczorem przybył do Wisły na Śląsku Cieszyńskim p. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki.

P. Prezydent przybędzie do Katowic. Wizyta jego ma charakter prywatny.

P. Prezydent weźmie udział w posiedzeniu Rady technicznej Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie, która obradować będzie w śląskiej Unji polskiego przemysłu górniczo-hutniczego.

Wakacje w szkołach powszednich i średnich od 28-go czerwca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 maja. (Si) Jak się dowiadujemy, nauka w szkolnictwie powszechnym i średnim trwać ma w tym roku do dnia 27 czerwca.

Zjazd polsk. lekarskiego Towarzystwa radiologicznego w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 maja. (Si). W dniach 4 i 5 bm. odbył się w Warszawie doroczny zjazd naukowy Pol. Lek. Tow. Radiologicznego przy udziale około 100 uczestników z całej Polski. Przewodniczył zjazdowi dr Mayer, prof. zakł. radiologii lekarskiej przy uniwersytecie poznańskim.

Pierwsze posiedzenie poświęcone było rozpoznaniu radiologicznemu nowotworów złośliwych kostnych, na który to temat wygłosił referat programowy dr R. Mayzel ze Lwowa i dr Zawadowski z Warszawy. Na drugim posiedzeniu omawiano sprawę leczenia promieniami gruczoły skóry (ref. R. Bruner z Warszawy) i gruczoły chiralnej (ref. dr Welle z Sosnowca). Trzecie posiedzenie poświęcone było rozmaitym tematom z zakresu radiagnostyki, zaś czwarte posiedzenie promieniolecznictwu w chorobach nerwowych. Sprawy te referowali dr N. Mesza z Warszawy i dr H. Wachtel z Krakowa.

Restauratorzy lwowscy przeciw kartelowi browarów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 5 maja. (C) Korporacja gospodnio-szynkarska we Lwowie podjęła akcję obrony w związku z wiadomością o mającym utworzyć się w najbliższym czasie kartelu przemysłu piwowarskiego.

Jak wynika z oświadczenia prezesa korporacji lwowskiej radnego Maksymowicza inicjatywa w kierunku utworzenia kartelu wyszła ze strony wielkich browarów, zagrożonych w swojej egzystencji z powodu dotkliwej konkurencji małych browarów prowincjonalnych, produkujących piwo dobre i tanie i zdobywających powoli rynki zbytu.

Celem akcji podjętej przez organizację zawodową restauratorów, obawiających się ruinujących zarówno publiczność, jak i restauratorów zamiarów, mającego powstać kartelu, będzie skoordynowanie pracy w kierunku sparaliżowania skutków działalności tego kartelu. W akcji tej korporacja gospodnio-szynkarska spodziewa się uzyskać poparcie ze strony czynników rządowych, a to ze względu na fakt, że kartel piwny godził będzie w interesy skarbu państwa.

Na ratunek bazyliki wileńskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 5 maja. (Hr) Z inicjatywy komitetu ratowania bazyliki wileńskiej odbędzie się w Warszawie w dniu 7 bm. w ministerstwie robót publicznych posiedzenie specjalnej komisji, w której wezmą udział przedstawiciele ministerstwa W. R. i O. P., robót publicznych oraz konserwator prof. Romer. Konferencja będzie miała na celu wydanie fachowej opinii o robotach budowlanych w bazylice wileńskiej.

Zaostrzenie walki o umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 5 maja. (W) W czwartek obradowały w Łodzi dwa zjazdy włókienników nad sytuacją wytworzoną przez wypowiedzenie umowy zbiorowej.

Obradował ogólnokrajowy zjazd delegatów związku klasowego, oraz ogólnokrajowy zjazd delegatów Związku „Praca”.

Na zjeździe klasowców referat o sytuacji wygłosił poseł Szczerkowski, który stwierdził m. in. że przemysł dąży wyraźnie do osiągnięcia stanu bezumownego. W dyskusji, która się następnie wywiązała, stwierdzono, że w poszczególnych ośrodkach przemysłowych przemysłowcy już obniżyli płace. Zjazd wypowiedział się za koniecznością podjęcia zdecydowanej walki o umowę zbiorową nie tylko dla przemysłu zrzeszonego, ale i dla przemysłu niezrzeszonego. Rezolucja wzywa zarząd główny do podjęcia w tym kierunku energicznych środków i walki nie wyłączając strajku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

Na zjeździe Związku „Praca” referat zasadniczy wygłosił pos. Waszkiewicz. Zjazd wypowiedział się za stworzeniem komisji międzyzwiązkowej, która opracowałaby środki bezwzględnej walki o zawarcie nowej umowy zbiorowej.

Podatek od elektryczności na Śląsku nie będzie wprowadzony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 5 maja. (H) Na wczorajszym posiedzeniu komisji sejmiku śląskiego odrzucony został wniosek śląskiej rady wojewódzkiej o wprowadzenie na Śląsku podatku od energii elektrycznej. Wobec tego podatek ten na Śląsku nie zostanie wprowadzony.

Anglja wystąpi z projektem 25 procent redukcji długów wojennych?

London, 5 maja. (United Press) Jak się „United Press“ dowiaduje z bardzo miarodajnego źródła, ze strony angielskiej przedłożony ma zostać na konferencji lozańskiej projekt

25 proc. redukcji długów wojennych i reparacji.

Z niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych oświadczone wobec przedstawiciela „United Press“, że rząd niemiecki pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na taką propozycję, ponieważ nie odpowiada ona żądaniom niemieckim.

racyj. W miarodajnych kołach politycznych amerykańskich wskazują na to, że jakkolwiek prez. Hoover oświadczył, że rozważy wszelkie plany, wysunięte na konferencji lozańskiej dla odciążenia Europy, jednakże podjęcie jakiegokolwiek akcji w tej mierze przed wyborami amerykańskimi jest nie do pomyślenia, ponieważ kwestja długów wojennych i reparacji uważaną tu jest jako „dynamit polityczny“.

Demokratyczny senator hr Keller oświadczył przedstawicielowi „United Press“, że senat amerykański kategorycznie wystąpi przeciwko jakiegokolwiek redukcji długów wojennych lub też ewentualnemu przedłużeniu moderatorium Hoovera.

Stany Zjednoczone nie przyjmą projektu angielskiego.

Waszyngton, 5 maja. (United Press) Ze strony amerykańskiego departamentu stanu dowiaduje się „United Press“, że St. Zjednoczone w

chwili obecnej nie mogą zająć żadnego stanowiska wobec ewentualnego projektu angielskiego 25 proc. redukcji długów wojennych i repara-

Prowokacyjna mistyfikacja Gdańska woła o realizację idei moralnego rozbrojenia

Genewa, 5 maja. (PAT) „Journal des Nations“ podkreśla, że kwestja zmyślonych wiadomości prasy angielskiej na temat Gdańska jest najlepszą ilustracją słuszności polskiej propozycji rozbrojenia moralnego, a w szczególności propozycji, dotyczącej zwalczania fałszywych wiadomości.

Konwencja o zwalczaniu fałszywych wiadomości, opracowana przez samych dziennikarzy — pisze dziennik — mogłaby — nie naruszając w niczem zasad wolności prasy — oddać dużą przysługę dla sprawy pokoju.

Trzeźwa ocena Times'a stosunków polsko-gdańskich

London, 5 maja. (PAT) „Times“ zamieszcza

dziś obszerną depeszę swego korespondenta gdańskiego o stosunkach polsko-gdańskich, przedstawiając je obiektywnie i sprawiedliwie.

Inwazję wojsk polskich do Gdańska „Times“ uważa za wykluczone i podkreśla, że nawet w Gdańsku nikt o tem nie myśli.

Dziennik podkreśla, że aczkolwiek stosunki polsko-gdańskie są napięte, to jednak nie są one zaognione, jak to przedstawiają niektóre koła. Zdaniem dziennika, jedną z przyczyn napięcia jest działalność organizacji hitlerowskich, której dotąd nie zawieszono.

Druzgocąca klęska wyborcza Litwinów w Kłajpedzie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Ryga, 5 kwietnia. (Hr) Wyniki wyborów sejmiku kłajpedzkiego zakończyły się niebawem klęską Litwinów.

Na 29 miejsc w sejmiku Litwini uzyskali zaledwie 5 miejsc.

Niemieckie partie mieszczańskie uzyskały 17 mandatów, socjal-demokraci 3-4, zaś komuniści również 3 do 4.

Z powyższego wyniku okazuje się, iż front anty-litewski posiada niezaprzeczną większość, a drobna garstka Litwinów będzie znikomą mniejszością w sejmiku kłajpedzkim.

W obecnych wyborach zauważono niebawem solidarność Niemców, gdyż po raz pierwszy w Europie udział brało w głosowaniu 97 proc. uprawnionych do głosowania, zaś w niektórych miejscowościach dochodziło do 100 proc. Do urny wyborczej dążyli zwartą lawą chorzy, inwalidzi, włościanie z miejscowości, oddalonych od urn

wyborczych o kilka i kilkanaście kilometrów, by oddać swój głos na listę niemiecką.

Reasumując wyniki wyborów, trzeba zaznaczyć, że znacznie zmniejszyły się wpływy socjal-demokracji, zwiększyły się natomiast wpływy partii niemieckich i komunistów, którzy obecny kryzys i pomyślną konjunkturę potrafiliby wyzyskać do zdobycia 2 mandatów więcej, niż w poprzednich wyborach.

Przygnębienie w Kownie.

Kowno, 5 maja. (Hr) Wiadomość o wynikach wyborów do sejmiku kłajpedzkiego wywarła w Kownie przygnębiające wrażenie.

W kołach politycznych krąży pogłoski, iż gubernator Kłajpedy Merkis będzie zmuszony rozwiązać sejmik i wyznaczyć dyktatora. Sprawę kłajpedzką uważają za przegraną.

Stolica Niemiec w przededniu bankructwa

Deficyt wynosi około ćwierć miljarda złotych. — Przeszło milion Berlińczyków żyje z zasiłków i dobroczynności publicznej.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Berlin, 5 maja. (fr) Dzisiejsze pisma berlińskie z wyrazem prawdziwego zaniepokojenia podają przebieg dyskusji na wczorajszym posiedzeniu rady m. Berlina, gdzie naczelny skarbnik miasta Bruno Asch (socjalista) przedłożył preliminarz na rok 1932 i wygłosił przemówienie pod każdym względem pesymistyczne.

Z wywodów jego wynika, że m. Berlin już trzeci z rzędu rok gospodarczy zamyka deficytem kolejno 67 milionów mk., 65 milj. mk., a obecnie stolicy Rzeszy Niemieckiej pomimo rzekome najdalej posuniętych oszczędności stoi wobec braku około 250 milionów złotych, nie znajdując żadnego źródła na pokrycie tego deficytu. W tych warunkach

jedyny ratunek przysię może ze strony państwa,

wobec czego zarząd miasta stan ten podał już do wiadomości kancelarza Rzeszy. Mówca celowo przemilczał oczywiście wydatki na luksusowe budowle i imprezy berlińskie, a fatalny ten stan finansów stolicy starał się usprawiedliwić przesileniem gospodarzem i wydatkami na bezrobocie, jakoteż dobroczynność publiczną. Podał przytem niemal nieprawdopodobną cyfrę, a mianowicie 1,142.000 osób, które w Berlinie żyją czy to

z zasiłków gminnych, czy też z dobroczynności, co oznacza, że każdy czwarty Berlińczyk jest w tej chwili na utrzymaniu publicznem bez żadnych świadczeń ze swej strony.

Sprawozdanie wywołało fatalne wrażenie, zwłaszcza, że pomoc rządu może być tylko bardzo ograniczona. Wywody przerywano gwałtownie ze strony opozycji, zwłaszcza czynili to hitlerowcy i komuniści, nie szczędząc złośliwych uwag pod adresem większości swej socjalistycznego magistratu berlińskiego, którego nieudolność wystąpiła teraz w całej pełni. Dyskusję odroczone.

Pokrycie marki niemieckiej wciął spada.

Berlin. (PAT) Sprawozdanie Banku Rzeszy na ultimo kwietnia wykazuje zmniejszenie się zapasu złota o 1,000.000 marek oraz zwiększenie zapasu dewiz o 1.6 milionów marek, wobec równoczesnego powiększenia się obiegu banknotów o 271.6 milionów marek.

Stopa pokrycia spadła do 24 proc., czyli w porównaniu do poprzedniego tygodnia o 1½ proc. Portfel wekslowy i lombardowy Banku Rzeszy wzrósł o 455.000.000 marek.

Ostre wystąpienie Tardieu przeciw kartelowi lewicy.

Paryż, 5 maja. (PAT) W przemówieniu, wygłoszonym przed mikrofonem, Tardieu, stwierdziwszy pocieszające wrażenie stałości i równowagi, jakie wywarły niedzielne wybory, pod-

kreślił znaczenie wyborów, które odbędą się w najbliższą niedzielę.

Wobec spadkobierców polityki Poincaré'ga — mówił Tardieu — socjaliści są gotowi własnymi

środkami albo przy pomocy swoich sprzymierzeńców zrealizować program, który doprowadził do ruiny Niemcy, Anglię i kilka innych krajów.

Ci, którzy głosowali za socjalistami, mają w stosunku do swojego kraju i do siebie samych mniej samobójczą.

Przyszła orientacja ciała ustawodawczego zależy będzie od stanowiska radykałów.

Radykałi socjalni — mówił dalej Tardieu — postanowili od niedzieli utworzyć z socjalistami kartel wyborczy. Ostrożnie przemówienia radykałów społecznych w początkach kampanji wyborczej uspokoiły wielu wyborców, którzy w pierwszym głosowaniu dokonali niepokojącego volte face. Kartel wyborczy chce trwać dalej, jako kartel parlamentarny.

Czy chcecie — mówił Tardieu — przeżyć ponownie rok 1924 i widzieć przyszłość Francji oddaną na przeciąg czterech lat w ręce Międzynarodówki?

W takim razie kapitały się ukryją, upadłość wzrosną, długi się pomnożą, wartość pieniądza spadnie, autorytet międzynarodowy państwa zmniejszy się.

Jeżeli przywódcy radykałów nie zechcą mnie słuchać, będę mówił do narodu francuskiego. Czasy obecne nie nadają się do eksperymentów, szczególnie powtórnych.

Francja otrząsa się z hypnozy radykalizmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 5 maja. (Bz) Wielkie przemówienie Tardieu, w którym premier francuski ostro zaatakował dwulicową politykę partii radykalnej, wywołało we Francji wielkie wrażenie. Specjalnie podkreślając w szerokich warstwach społeczeństwa tutejszego, że nadzieje Heriotta, iż współpraca radykałów ze socjalistami ograniczy się tylko do wyborów, zgóry są złudne.

Socjaliści nie pozwolą bowiem na odpadnięcie od nich radykałów w parlamencie, do którego wejdą dzięki wzajemnemu poparciu, lecz ewentualni też może będą chcieli uczestniczyć w rządzie.

Wobec coraz jaśniejszego zarysowującego się tendencyj skrajnie lewicowych, prasa umiarkowana i prawicowa bije na alarm i stwierdza przedewszystkiem, że poza wzajemnymi rezygnacjami kandydatów radykalnych i socjalistycznych w niektórych obwodach wyborczych, kandydaci obu partij zrzekają się swych głosów na korzyść komunistów.

Wielkie wrażenie wywołuje tutaj przemówienie b. premiera Caillaux, który zaznaczył, że lewica partij radykalnej i znani ze swych antypolskich wystąpień poseł Cot, Bergery i inni, są właściwie bolszewizującymi radykałami.

Poincare i Doumergue nawołują do jedności narodowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 5 maja. (Bz) Dzisiejszy wieczorny „Intransigeant“ zamieszcza bardzo ważny wywiad z b. prezydentem Poincarem, który obecnie bawi na wywczasach poza Paryżem.

B. prezydent nawołuje do jedności narodowej, życzyłby sobie silnego rządu, jednoczącego wszystkie partie umiarkowane lewicowe i prawicowe, nie będącego wyrazicielem żadnych kierunków skrajnych.

Poincare stwierdza, że w chwili, kiedy Francja grozi niebezpieczeństwem ze strony zagranicy, należy się jedności, a nie rozdziału w walkach partyjnych. Podobne zdanie wypowiedział b. prezydent Doumergue w wywiadzie, udzielonym specjalnemu wysłannikowi „Paris Midi“.

Włoscy ochotnicy wojskowi rewizytują legionistów polskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 5 maja. (H) 10 bm. przybędzie do Polski delegacja włoskiego Związku narodowego ochotników wojskowych. Jest to rewizja za listopadowy pobyt polskich legionistów we Włoszech. W skład delegacji wchodzić będą liczni reprezentanci włoskiego świata naukowego, politycznego i literackiego.

We wtorek 10 bm. o godz. 6 rano delegacja przybędzie do Zebrzydowic, gdzie powita ją reprezentacja zarządu głównego Związku legionistów polskich. O godz. 8.20 goście włoscy przybędą do Katowic, gdzie powitani zostaną przez reprezentantów miejscowych władz śląskiego Zw. legionistów oraz bratnich organizacji. Po krótkim postoju w Katowicach goście włoscy odjadą do Warszawy.

Ambasador Willys pożegna się z Warszawą.

N. Jork, 5 maja. (United Press) Ambasador amerykański w Warszawie Willys powraca na pokładzie „Bremen” do Warszawy. Oświadcza on, iż celem jego powrotu jest jedynie „uporządkowanie swego biurka” i zamiar pożegnania z przyjaciółmi warszawskimi.

Uroczystości Trzeciego Maja w Morawskiej Ostrawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Cieszyn, 5 maja. (Z) W dniu 3-go maja odbyło się w siedzibie konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, celebrowane przez miejscowego proboszcza w asyście czterech księży. Podniósł kazanie okolicznościowe wygłosił profesor polskiego gimnazjum realnego w Orlowej ks. Jurczak.

W nabożeństwie wzięli udział urzędnicy konsulatu z jego kierownikiem konsulem dr Karolem Ripą na czele, dyrektor policji dr Bacza, reprezentanci władz politycznych i miejskich, prezes klubu czesko-polskiego dr Kral, posłowie polscy dr Buzek i Junga, prezes Macierzy Szkolnej dyr. Feliks, prezes Związku Polaków na Morawach dyr. Pawelek, młodzież miejscowych szkół polskich, licznie zebrani reprezentanci polskiej ludności z całego Śląska i przyległych Moraw, oraz emigracji polskiej.

We środę 4 maja urządził znowu uroczystość dla uczczenia Konstytucji Trzeciego Maja klub czesko-polski, na której okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Związku Polaków na Morawach dyr. Pawelek po polsku, a pisarz czeski prof. dr Hajek po czesku.

W niedzielę 8 maja odbędzie się w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 141 rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. Przedstawienie to urządził pod protektoratem konsula dra Ripy Związek Polaków na Morawach i odegrać na zostanie silami amatorskimi sztuka ludowa Kosińskiego „Krawki i górale”. Przed przedstawieniem przemówi o znaczeniu konstytucji konsul dr Karol Ripa.

Przyznał się do napadu na listonosza w Wilnie.

Wilno, 5 maja. (Hr) Sprawca nieudanego napadu na listonosza Cybulskiego, o czym donosiliśmy, okazał się b. policjant Kurnowski. Podczas pierwszego badania Kurnowski symulował obłąkanie, kiedy mu się to jednak nie udało, powiedział, iż napadu dokonał zupełnie nieoczekiwanie w chwili zamroczenia umysłowego na skutek nadmiernej spożytej ilości alkoholu. Później jednak zmienił jeszcze raz we zeznania i nareszcie w dniu dzisiejszym przyznał się do winy, zeznając, iż napadu dokonał według góry ułożonego planu.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Kurnowskiego, ujawniono paczkę listów, pochodzących od jego kochanki, zamieszkałej w Warszawie. Okazało się, iż Kurnowski był przed tygodniem w Warszawie i chcąc się dostać do kochanki i z nią zamieszkać, postanowił dokonać napadu rabunkowego na listonosza, który w tym dniu przyniósł mu emeryturę.

Rozbieżność zdań w dyskusji nad łodziami podwodnymi.

Genewa, 5 maja. (PAT) Komisja morska konferencji rozbrojeniowej zakończyła dziś dyskusję nad łodziami podwodnymi. Poza delegację polską za tezę, że łodzie podwodne stanowią broń defenzywną, wypowiedziały się delegacje Norwegii i Japonii. Także delegacja włoska jest zdania, że łodzie podwodne są bronią obronną, ale sądzi, że w razie zniszczenia okrętów liniowych możliwym byłoby także zniszczenie łodzi podwodnych.

Przeciw łodziom podwodnym wypowiedział się ponownie delegat Stanów Zjed.

Następnie komisja zajęła się kwestją min podwodnych. Także w tej sprawie istnieją duże rozbieżności zdań.

Ostatnim problemem dyskusji była sprawa floty i rzecznej, która zdaniem delegatów Węgier, Niemiec i Włoch może służyć do napaści. Delegacje Rumunii i Jugosławii uważają ją za broń wyłącznie o charakterze obronnym.

Na podstawie dyskusji sprawozdawca ma do soboty przygotować projekt raportu dla komisji głównej.

Bojówkarze hitlerowscy skazani za mord pod Kluczborkiem.

Bytom, 5 maja. (H) W Bytomiu zakończył się wczoraj trziedniowy proces przeciwko 15-tu bojówkarzom hitlerowskim, którzy podczas ostatniej kampanii wyborczej do sejmiku pruskiego w Bąkowie w pow. kluczborskim zamordowali robotnika komunistycznego Augustyna Bassy'ego. Sąd skazał głównych sprawców mordu Kienastę i Kosmalę na karę po 3 lata ciężkiego więzienia, oskarżonego Smyrka na 2 lata więzienia, kilku innych na kary od dwu do trzech miesięcy więzienia, zaś resztę uwolnił od winy i kary.

Pakt o nieagresji między Estonią a Rosją podpisany.

Moskwa, 5 maja. (B) W czwartek podpisano w komisariacie spraw zewnętrznych pakt o nieagresji między Estonią a Rosją Sowiecką.

Wielka klęska powodzi w Besarabji.

Z Bukaresztu donosi (Rg): Z Ismali donoszą, że Dunaj wystąpił z brzegów, zalewając kilka tysięcy ha ziemi uprawnej. Dziesięć gmin zostało całkowicie zalanych, a ludność została ewakuowana. Szkody materialne wyrządzone przez powódź są olbrzymie.

Hoover i senat odrzucają projekt dewaluacji dolara.

Tak twierdzą amerykańskie sfery finansowe.

Nowy Jork, 5 maja (United Press). Z amerykańskich kół finansowych ogłaszają dzisiaj za pośrednictwem „United Press” uspokajające wyjaśnienie, mające na celu przeciwdziałanie panice, jaką wywołało w Europie przyjęcie t. zw. „goldsbrough-bill”.

Z kół tych oświadcza, iż jest to naiwne, a nawet zupełnie głupie przedłożenie ustawodawcze, które prawdopodobnie przez senat zostanie

odrzucone, a w każdym razie prez. Hoover zgłosi swe veto.

Jak wiadomo, goldsbrough-bill upoważnia rząd do przeprowadzenia dewaluacji dolara.

Odływ złota z Ameryki.

Nowy Jork, 5 maja (United Press). Wedle

ogłoszonego dzisiaj biuletynu Federal Reserve Banku odpływ złota z Ameryki w ciągu ubiegłego tygodnia wyniósł 17,620,000 dolarów, z tego przypada na Francję 5,300,000 dol., na Szwajcarię 4 miliony dol., na Holandję 3 mil. 750,000 dol., na Belgię 7,000 dol., na Anglię 100,000 dol. Oprócz tego przygotowano już do eksportu zapas złota w wysokości 3,418,200 dol.

Raport policji o aferze Kreugera

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Sztokholm, 5 maja. (Li) Policja opublikowała obecnie pierwszy raport w aferze Kreugera, zawierający fantastyczne szczegóły jego koncernu światowego, opartego na oszukańczych manipulacjach.

Sprawozdanie to, obejmujące 300 stron druku, opisuje z największą dokładnością machinacje Kreugera, których celem było fałszowanie ksiąg kasowych przez konstruowanie fałszywych bilansów.

Ważną rolę odgrywały przytem nadawane przez Kreugera telegramy, których kopje znajdują się w urzędzie telegraficznym w Sztokholmie. Policja zażądała obecnie wydania tych kopii, aby na ich podstawie wyszukać tajnych

agentów Kreugera po wszystkich wielkich centrach finansowych starego i nowego świata. — Należy więc liczyć się z dalszymi aresztowaniami w najbliższej przyszłości całego szeregu osób, w tem również wielkiej liczby cudzoziemców.

Raport ten zawiera również tekst rzekomo sfalszowanych układów zapańczanych z Polską i Hiszpanją. Szwedzka policja kryminalna na podstawie informacji, zasiągniętych w szwedzkim ministerstwie spraw zagranicznych oświadcza, że w Polsce nie o takim układzie nie wiadomo. Także i rząd hiszpański zaprzecza pogłoskom o takim układzie.

Druga wielka burza nad Wileńszczyzną.

Cztery osoby zabite piorunem. — Pożar 14 domów. — Uszkodzona linja telef.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 5 maja. (Hr) Silna burza, jaka przeszła dzisiejszej nocy nad Wileńszczyzną i nad pogranicznymi powiatami: olickim, koszedarskim i t. d., wyrządziła znowu ogromne szkody. Od uderzenia pioruna spłonęło 14 domów mieszkalnych, zaś

4 osoby straciły życie. Kilka drzew przydrożnych i szereg słupów telefonicznych zostało przez huragan połamanych i zniszczonych. Silny wicher w kilkunastu domach pozrywał dachy i powywracał kominy.

Katastrofalny orkan w Bengalu.

Kalkuta, 5 maja. (Rg) Bengal wschodni (Indje) nawiedzony został katastrofą orkanu, jakiego nie pamiętają od najdawniejszych czasów. Rozmiary zniszczenia nie dadzą się na razie ustalić z powodu skąpych wiadomości z od-

ległych miejscowości. Orkan, połączony był z gradem wielkości jaj kurzych. 30 osób poniosło śmierć. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że liczba ofiar śmiertelnych jest znacznie większa.

Angielski minister handlu za skreśleniem długów wojennych.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

London, 5 maja. Powszechną uwagę zwróciło przemówienie angielskiego ministra handlu Rumcimana, wygłoszone na posiedzeniu londyńskiej Izby handlowej, a zawierające ustęp tej treści, iż główną przyczyną gospodarczego przesilenia w świecie są długi wojenne i reparacje. „W ten sposób — oświadczył minister — wkraśli się do gospodarczych stosunków między poszczególnymi państwami czynnik nienaturalny (!), który jak najszybciej musi być usunięty, jeżeli niema nastąpić całkowite zniszczenie międzynarodowego handlu. Było to wielkim błędem, iż od Niemiec zażądano wypłat w towarach. Uzdrawienie gospodarki światowej będzie tylko wtedy możliwe (!), jeżeli nastąpi skreślenie długów wojennych i reparacyj”.

W związku z niedawnym oświadczeniem zastępcy gubernatora Państwowego Banku Francuskiego p. Rista tej samej treści, enuncjacja tak miarodajnej osoby, jak członek rządu angielskiego, nabiera szczególniejszego znaczenia.

Przygoda podróżna dwóch królowych.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Sofja, 5 maja. (Li) Pociąg pospieszny, którym jechała rumuńska królowa matka Marja oraz córka jej, królowa Jugosławii, z Białogrodu do Konstantynopola, musiał przerwać swą jazdę w miejscowości Sliwnica z powodu zniszczenia toru kolejowego. spowodowanego gwałtownym obieraniem się chmury. Na wiadomość o tem król bułgarski Borys rozkazał przeprowadzić natychmiast naprawę linii kolejowej. Dyrektor generalnych bułgarskich kolei żelaznych wyjechał wraz z robotnikami do Sliwnicy, gdzie po półtoragodzinnnej pracy oczyszczono w zupełności tor kolejowy tak, że pociąg mógł ruszyć w dalszą podróż.

Na dworcu w Sofji obie królowe powitane zostały przez króla Borysa i królową Giovannę, która wręczyła gościom bukiet kwiatów, składając im również wizytę w salonce. Następnie ruszył pociąg w dalszą drogę do Konstantynopola.

Kronika telegraficzna.

(Si) P. PREZYDENT R. P., który w dniu wczorajszym udał się do Wisły, zatrzymał się w drodze w Złotym Potoku u hr. Raczyńskiego, gdzie

zawiedził jedyną w Polsce pstrągarnię, tj. sztuczną hodowlę pstrągów.

NOWI PROFESOROWIE UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO. P. Prezydent Rzplitej mianował dr. Kopecia Stefana profesorem zwyczajnym biologii na wydziale lekarskim uniwersytetu warszawskiego i dra Bolesława Gutowskiego profesorem nadzwyczajnym fizjologii na wydziale weterynarii.

(PAT) OBCHÓD 3-GO MAJA W JEROZOLIMIE. Z okazji święta 3-go Maja w tutejszej kaplicy Domu Polskiego w Jerozolimie odbyło się uroczyste nabożeństwo, dprawione przez ks. Gronowskiego. Na nabożeństwie obecni byli konsul generalny Kurniowski, wicekonsul Stakowski, personal konsulatu oraz kolonia polska. Następnie konsul generalny udał się do głównej synagogi, gdzie odprawiono również nabożeństwo. Podniósł kazanie wygłosił naczelny rabin Palestyny Kook, kończąc je błogosławieństwem na pomyślność Rzplitej i rządu polskiego.

(PAT) OGÓLNOPOLSKI ZJAZD BRATNICH POMOCY W WILNIE. W sobotę w sali kolumnowej uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie odbyła się uroczysta inauguracja 15 ogólnopolskiego zjazdu delegatów Bratnich Pomocy przy udziale przedstawicieli ośrodków akademickich Cieszyna, Krakowa, Lublina, Lwowa, Poznania i Warszawy. Na prezesa zarządu obrano delegata z Warszawy p. Słomińskiego. Imieniem wojewody witał zjazd nacelnik wydziału urzędu wojewódzkiego p. Jocz. Imieniem uniwersytetu Stefana Batorego witał zjazd rektor prof. Januszkiewicz, imieniem miasta prezydent m. Wilna p. Czyż. Po inauguracji zjazd rozpoczął swe prace w lokalu Ogniska akademickiego. Prace te obejmują całokształt zagadnień życia akademickiego w Polsce.

(C) ODRÓCZENIE PROCESU POLITYCZNEGO W SOKALU. W sądzie w Sokalu toczył się onegdaj ciekawy proces polityczny. Na ławie oskarżonych zasiadli działacze Undo: adwokaci sokalscy dr Lech-Chomiński, dr Roman Perfecki oraz 10 chłopów z różnych gmin, oskarżonych o występki z par. 285 i 287 k. k., w szczególności o udział w tajnym związku, mającym na celu bezprawne przeprowadzenie prywacnego spisu ludności polskiej, ukraińskiej i żydowskiej w pow. sokalskim. Spis zarządzony został przez powiatowy komitet Undo w porozumieniu z zarządzeniem ukraińskiej radykalnej partii socjalistycznej. Wedle aktu oskarżenia spis ten miał być przeprowadzony przez powiatową czytelnię „Proświty”. Rozprawa odroczone została do 13 maja, celem powołania na wniosek prok. Czarnuski nowych świadków.

ŚMIERĆ DZIECKA POD WozEM. Pod przejeżdżający ul. Jerozolimską w Piotrkowie wóz ciężarowy, naładowany wapnem, wpadł 4-letni Idel Lipowicz, który poniósł śmierć na miejscu.

(B) ZEPPELIN WYLADOWAŁ W BRAZYLJI. Jak zakłady Zeppelinowskie donoszą, sterowiec

„Hr. Zeppelin” dzisiaj przedpołudniem o godz. 9 środkowo-europejskiego czasu wylądował gładko w Pernambuco.

(United Press) MAC DONALD PODDAŁ SIĘ OPERACJI OCZU, której przebieg jest zadawalający.

(Li) 22 MAJA OTWARTY ZOSTANIE W RYMIEMIE MIEDZYN. KONGRES LOTNIKÓW OCEANICZNYCH, na który zjadą uczestnicy ze wszystkich krajów zainteresowanych. Otwarcia kongresu dokona Mussolini na Kapitolu. Celem kongresu jest zbadanie możliwości zorganizowania regularnej komunikacji powietrznej poprzez ocean do Ameryki północnej i południowej.

(B) HITLER SKARZY TREVIRANUSA. Jak „Dom Brunatny” donosi, Adolf Hitler wniósł skargę przeciw ministrowi Treviranusowi z powodu jego stwierdzenia, jakoby przywódca partii narodowych socjalistów był nadzwyczaj wdzięczny za rozwiązanie formacji S. A.

(Li) ZAWIESZENIE WYKŁADÓW NA UNIwersYTECIE BELGRADZKIM. Wykłady na uniwersytecie belgradzkim zawieszono zostały do dnia 15 czerwca, tj. do końca półroczia letniego, a to z powodu demonstracji politycznych, urządzonych przez studentów, które w ostatnim czasie przybrały poważne rozmiary.

MUŁ W ŚNIEGOWCACH. O niezwykłym wypadku praktycznej tresury muła donoszą nam z Kanady. Gdy znany traper Bill Klonwick powrócił z polowania do Sherridon, wywołał nie małe zdumienie widok jego sań, ciągniętych nie przez psy, lecz przez muła, który na nogi włożył śniegowce. Klonwick odbył ze swym mułem drogę, wynoszącą 1000 km. Przez cały czas zwierzę miało na nogach śniegowce, do których doskonale przywykło. Po powrocie z polowania próbował traper odzwyczaić muła od obuwia, lecz zwierzę oparło się i nie chce bez śniegowców wyjść na śnieg.

Drugi dzień turnieju tenisowego Cracovii.

Przerwany na skutek niepogody turniej tenisowy Cracovii doszedł już do rozgrywek półfinałowych. Ogółem rozgrywki były nader ciekawe, niektóre zaś z nich bardzo zaciekłe i dowodzące, że tenisiści krakowscy, mimo, iż to dopiero początek sezonu, znajdują się w niezłej formie. Na czoło rozgrywek wysunęło się spotkanie Hebda z Tarłowskim, które zakończyło się zwycięstwem Horaina. Podkreślić jednakże należy ofiarną i zaciekłą grę Tarłowskiego, który zapowiada się bardzo dobrze.

Wyniki spotkań ważniejszych były następujące: Horain-Tarłowski 5:7, 6:2, 6:3, Nawratil — Lechner 6:3, 7:9, 6:3, Prochowski — J. Grabowski 6:1, 6:1, Prochowski — Baran 6:1, 12:10, Liebling — Herbst 6:3, 6:1.

Gry pań: Dubieńska — dr Boniecka 8:6, 6:2, 6:1, Bielecka — Bystrzonowska 5:7, 6:1, 6:1, Pozowska — Parafianka 6:1, 6:4.

Gry podwójne: Horain i Nawratil — Lotringer i Dobrowski 6:3, 6:4, Liebling i Prochowski — Lechner i Gajewski 6:2, 6:1. Gra mieszana: Pozowska i Horain — Bystrzonowska i Lechner 3:6, 6:2, 6:3.

Węgry—Finlandja 5:0.

Budapeszt, 5 maja. (Rg) W trzecim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa między Węgrami a Finlandją, Gabrovits pokonał Biedeta 6:1, 6:1, 5:1, zaś Kehrling Grotenfelda 6:0, 6:3, 6:4.

W ogólnym wyniku Węgry zwyciężyły 5:1 i w drugiej kolejce spotkają się z Irlandją w Dublinie.

Otwarcie sezonu letniego warszawskiej Legji.

Warszawa, 5 maja. (ASZ). Na stadionie Legji we czwartek odbyła się uroczystość otwarcia sezonu letniego WKS Legja przy udziale członków wszystkich sekcji klubu. Otwarcie miało przebieg imponujący. Rozpoczęto od wzniesienia bandery klubowej na maszt stadionu, następnie w zastępstwie prezesa klubu min. Nakoniecznikoff-Klukowski, wiceprezes plk. Dojan Surówka wygłosił krótkie przemówienie, poczem odbyła się defilada sekcji.

Zobaczyliśmy maszerujących pływaków, tenisistów, szermierzy, strzelców, lekkoatletów, zapasników, sekcję gier sportowych, pięściarzy, kolarzy i motocyklistów. Zabrakło jedynie piłkarzy, którzy czynni byli o tej samej porze na innych boiskach.

Po defiladzie odbyły się pokazowe zawody kilkunastominutowe wszystkich sekcji w swych dziedzinach, które zorganizowano bardzo ciekawie. Pokazano nam w szybkim tempie dwa spotkania bokserskie, bieg sztafetowy, gimkhanę motocyklową, kilka starć szermierzy i „apaśniaków”, dzwiganie ciężarów, bieg kolarski i spotkanie w grach sportowych.

Uroczystość tę zaszczytli swą obecnością m. in. ambasador Laroche, gen. Jarnuszkiewicz (dowódca O. K.), plk. Kiliński (dyrektor PUWF), plk. Trzaska-Durski, tenisiści Racing-Clubu, przedstawiciele M. S. Z., władz wojskowych, komunalnych i sportowych.

Otwarcie sezonu piłkarskiego w Zakopanem.

Zakopane, 5 maja. (Ts) W dniu dzisiejszym odbyły się pierwsze zawody z dziedziny piłki nożnej, nie mające dotychczas odpowiednich szans rozwoju z powodu braku boiska przepisanych rozmiarów. Utworzenie boiska dla piłki nożnej w Zakopanem jest sprawą nadzwyczaj pilną i wymagającą ostatecznego załatwienia, gdyż sport footballowy w Zakopanem z roku na rok coraz więcej w sezonach letnich zyskuje sobie zwolenników.

O godz. 2-giej popołudniu stanęły na boisku przy ul. Nowotarskiej drużyny: Wisła z Poronina i Wisła II z Zakopanego. Po przemówieniu plk. Wagnera, prezesa Wisły w Zakopanem i powitaniu nowego kierownika sekcji piłki nożnej Wisły, p. Jareckiego, rozpoczęły się zawody, nie wykazujące specjalnej przewagi żadnej z drużyn. Mecz ten zakończył się też wynikiem remisowym 1:1. Najlepszym graczem w tym przedmeczach był Michał Górski, znany narciarz biegacz lekkoatletyczny z Wisły. Sędziował p. Jarecki.

Po godzinie 4-tej popołudniu rozpoczęły się oczekiwane z wielkim zainteresowaniem przez tutejsze koła sportowe zawody drużyn Strzelec (Zakopane), oraz sekcji narciarskiej Wisła I w Zakopanem. W skład tej ostatniej drużyny wchodzi w przeważnej części znani narciarze zawodnicy, jak Kolesar, Gabryś, Górski Michał i in. Oczekiwano też wysokocyfrowego zwycięstwa Strzelca, mającego już przewagę, uwidaczniającą się w zeszłym roku, jak również mającego za sobą trzy odbyte zawody w ciągu ostatniego czterotygodniowego treningu.

Tymczasem Strzelec zwyciężył tylko 2:0, uzyskując bramkę przez swych zawodników: Górskiego Stanisława i Biedę zaraz w pierwszej połowie. Najlepszym graczem na boisku u zwycięzców był bramkarz Kowalski, oraz obrona Galewicz senior, Znajski, którzy wykazali technikę pierwszorzędną zawodników.

Z graczy Wisły wyróżnili się bramkarz Plachetko, broniący kilka groźnych momentów. Dalej zasługują na wyróżnienie środek pomocy Kolesar, oraz z napadu Braun. Ofiarą gra Wisły była powodem tak mało cyfrowej jej porażki. Sędziował bardzo poprawnie oraz fachowo p. Szczepaniak.

Losy zamierzonych reform w polskim piłkarstwie.

Warszawa, 5 maja. (ASZ) Na wczorajszym zebraniu zarządu PZPN rozpatrywane były wnioski specjalnej komisji, ogłoszonej dla reformy w piłkarstwie, o których przed tygodniem pisaliśmy.

Zarząd PZPN podkreślił kilka niedociągnięć Komisji i zdecydował się odesłać wnioski do komisji, celem uzupełnienia i odpowiedniego sformułowania tychże. Ponadto komisja skompletowana zosłać przedstawicielami wszystkich okręgów. Zresztą walne zgromadzenie dało ostateczny termin zarządowi PZPN do dnia 30 czerwca.

Sam projekt komisji, proponujący m. in. zakaz udzielania zwolnień graczom na okres 3 lat, jest naszym zdaniem zupełnie niecelowy i bynajmniej nie likwiduje zaczątków profesjonalizmu, lecz powoduje pewnego rodzaju niewolnictwo klubowe. Należy przeprowadzić innego rodzaju zmiany przepisów, możnaby np. uzupełnić przepisy w ten sposób, że zawodnik uczestniczyć może tylko w barwach klubów tego okręgu, w którym zamieszkuje przynajmniej od roku, co ograniczyłoby tak modne obecnie wędrówki graczy z jednego miasta do drugiego za... chlebem.

CARRACIOLA I V. MORGEN STARTUJĄ W LWOWIE.

Warszawa, 5 maja. (A. Sz.) Jak się dowiadujemy, w wielkim ulicznym automobilowym wyścigu, który odbędzie się w Lwowie w dniu 19 czerwca, wezmą udział dwaj sławni kierowcy niemieccy Carraciola i von Morgen.

CRACOVIA ZWYCIĘŻA DRUŻYNĘ CHORZOWA W SZCZYPIONIANKU. Rozegrane z okazji jubileuszu K. S. Cracovia zawody w szczypioniaku pomiędzy zeszłorocznym mistrzem Polski Chorzowem a Cracovią, zakończyły się bezapelacyjnym zwycięstwem Cracovii w stosunku 9:2 (3:1). Goście byli drużyną słabszą od Cracovii (która wystąpiła do tych zawodów bez Trytki II i Drozdowskiego), przede wszystkim jeśli idzie o siłę i celność strzałów. Oddawali oni strzały zdaleka, które bornił z łatwością Malczyk.

Atak Cracovii natomiast oddał bardzo dużo strzałów na bramkę, z których dziesięć, strzelonych przez Lubowieckiego I (4), Datę (2), Methego (2) i Tokara (1) ugrzęzło w siatce, cztery zaś odbiły się od słupka i poprzeczki. Obie bramki dla Chorzowa zdobył prawy łącznik. Drużyna Cracovii, mimo wysokiego zwycięstwa nie grała swego najlepszemu meczu i posiada dużo większe możliwości na przyszłość. Sędziował p. Rybka.

MIEDZYNARODOWY MECZ SZERMIERCZY ŚLĄSK-KRAKÓW, rozegrany w Katowicach, zakończył się wynikiem 9:7 na korzyść Śląska.

(R) DOROCZNY BIEG SZTAFETOWY PABJANICE-RZGÓW-CHOJNA-LÓDŹ. Start był w Pabjanicach, meta w Łodzi. Dystans 14 km. 200 m. podzielono na 7 etapów. Zwyciężyła sztafeta „Zjednoczeni” w czasie 46 min. 42 8/10 sek., 2) sztafeta Gayera, 3) Robotnicza, składająca się z zawodników R. T. Widzew i TUR, wreszcie na czwartym miejscu uplasowała się sztafeta LKS, która wystąpiła w osłabionym składzie.

(R) MECZ BOKSERSKI W ŁODZI pomiędzy Gajerem a LKS zakończył się wynikiem 8:6.

(R) OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO W ŁODZI. W uroczystości też wzięło udział 700 zawodników. Na szosie Ruda-Rzgów, dystans 25 km., z tej okazji rozegrany został wyścig kolarski „Pierwszy krok”. Zwyciężył Rost (R. T. S. G.) w czasie 53:05.2.

W MISTRZOSTWIE A KLASY W KOSZYKÓW. CE Wisła pokonała zbyt ostro grającą Garbarnię w stosunku 26:13 (17:9). W Wisła grała dobrze obrona i Wójcik w ataku, w Garbarni wyróżnił się Szona. Sędziował doskonale p. Bartman, który usunął boiska Russera (Garbarnia) za niesportowe zachowanie się.

(Kal) W ZAWODACH MARSZOWYCH ZE STRZELANIEM NA TRASIE 30 KLM. PIOTRKÓW-SULEJÓW-PIOTRKÓW pierwszy przybył do mety zespół klubu sportowego „Strzelec”, 2) Wojskowy Klub Sportowy 25 p. P., 3) Policyjny Klub Sportowy.

Kusociński startuje w biegu okrężnym IKC w Krakowie.

Zapowiedź zgłoszenia do biegu okrężnego „I. K. C.” naszego najlepszego biegacza Janusza Kusocińskiego wywoła napewno olbrzymie zainteresowanie wśród szerokiej kół naszego społeczeństwa sportowego.

W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy formalne zgłoszenie Kusocińskiego do biegu o puchar naszej Redakcji, temsamem impreza ta zyskuje niezwykle na atrakcyjność.

Przypomnieć należy bowiem, że Kusociński zwyciężył w dwóch poprzednich biegach w latach 1930 i 1931, w roku bieżącym zaś posiada oczywiście największe szanse na zwycięstwo, a temsamem na zdobycie na własność srebrnego pucharu, stanowiącego nagrodę naszego biegu.

Szereg najlepszych zawodników otrzymał pamiątkowe żetony. Trasa biegu prowadzić będzie jak za lat ubiegłych z pod „Pałacu Prasy” plantacjami wokół Krakowa pod Wawel, stamtąd wróci z powrotem na plantacje i dojdzie do Pałacu Prasy, gdzie będzie zorganizowana meta.

Szczegóły imprezy podamy jeszcze w jutrzejszym numerze.

Wspaniała przebieg wyścigu kolarskiego dookoła Śląska.

Ligoń (Policyjny K. S.) zwycięzca.

Katowice, 5 maja. (Gor) Doroczny wyścig kolarski, organizowany przez najpopularniejszy tygodnik sportowy „Raz, Dwa, Trzy”, przewyższył wszystkie dotychczas organizowane imprezy w tej gałęzi sportu. Zamienił się on z czysto śląskiego wyścigu w imprezę ogólnopolską, gdyż



Erwin Ligoń (Pol. klub sport. Katowice). Zwycięzca biegu kolarskiego o srebrny puchar tygodnika sport. „Raz Dwa Trzy”.

obok kolarzy śląskich wzięli w nim udział zawodnicy z innych ośrodków. Szczególniej licznie reprezentowana była Łódź przez silne zespoły L. K. S. i Resursy ze znakomitymi zawodnikami Kołodziejczykiem, Hofszneiderem i Odartusem na czele. Reprezentowane były również licznie ośrodki krakowskie i Zagłębie Dąbrowskie, gros jednak kolarzy dostarczył Śląsk.

Zabrakło tym razem na starcie zwycięzcy poprzedniego wyścigu popularnego kolarza z Żor Włokasa, który nie będąc jeszcze w formie, nie zdecydował się wziąć udziału w biegu. Jednakże, co stanowiło na starcie (ponad 60 zawodników) reprezentowało wysoką klasę kolarską mimo, iż

jest to początek sezonu, a więc forma zawodników zaczyna się dopiero krystalizować.

Bieg rozpoczął się startem lotnym z placu Miłkowskiego w Katowicach w piękny, pogodny dzień czwartkowy, poczem trasa biegu, wynosząca ponad 140 km., prowadziła przez Żory, Rybnik do Jastrzębca-Zdroju, skąd przez Pszczynę, Tychy i Murcki wracała z powrotem do Katowic.

Przez cały niemal czas biegu prowadziła dziesiątka doskonała kolarzy, którzy zajęli pierwsze miejsca, tak, iż właściwa walka rozegrała się dopiero na samym finiszu w Katowicach, jak będzie to zresztą widać z poniżej podanych wyników: 1) Zwycięzca biegu Ligoń Erwin (Policyjny K. S.) w czasie 4 godz. 35 min. 2 sek. (Ligoń, jak wiadomo, wygrał również ostatni wyścig Kraków-Katowice-Kraków), 2) Dłucik (Klub Cyklistów Żory) 4 godz. 35 min. 2 sek., również w tym samym czasie a jednak nieco w tyle przybył do mety Wenzel (Stadion, Król. Huta), 4) Hofszneider (LKS) 4:35.5, 5) Koenig (Stadion, Król. Huta) 4:35.6, 6) Kołodziejczyk (Resursa Łódź) 4:34.8, 7) Bartoszek (LKS) 4:35.9, 8) Gneza (Stadion Król. Huta) 4:35.12, 9) Duda (Garbarnia Kraków) 4:35.13, 10) Reinhardt (K. Cykl. Rybnik) 4:35.15.

Zwycięzca został powitany w Katowicach przez publiczność, która tworzyła szpalę, burzliwą owacją. Było to wynikiem radości ze strony widzów, że zawodnik śląski zdobył nieoficjalne mistrzostwo swej dzielnicy. Na całej trasie wyścigu gromadziły się tłumy publiczności, które witaly owacyjnie przejeżdżających zawodników, a w szczególności tych z pośród nich, którzy pochodzili z danych miejscowości. Piękna pogoda oraz znakomita organizacja ze strony Śląskiego Zw. Cyklistów z prezesem Skibą na czele sprawiła, iż wyścig cały przeszedł bez najmniejszego zgryzotu i wypadki pod każdym względem znakomicie działając, wydatnie na rzecz propagandy sportu kolarskiego na Śląsku. Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród zawodnikom, którego dokonała pani posłowa Marjanowa Dąbrowska.

Międzynarod. turniej tenisowy w Warszawie. Racing Club—Legja 2:1.

Warszawa, 5 maja. (Rm) Pierwszy dzień meczu tenisowego Racing Club—Legja przyniósł nam porażkę 1:2. Jak było do przewidzenia. przegraliśmy grę mieszaną, natomiast spotkania singlowe przyniosły obu stronom po jednym punkcie.

Tłoczyński zrewanżował się Duplaixowi za swoje dwie dotychczasowe porażki, a Maks Stolarow uległ Brugnonowi.

Przebieg gier: Tłoczyński—Duplaix 2:6, 6:3, 6:3, 7:5. Polak w pierwszym secie nie może sobie dać rady z ostremi atakami Francuza i stosuje błędną taktykę, grając przy siatce, gdzie jest mijany przez przeciwnika. To też dopiero po zmianie taktyki w drugim secie przychodzi do głosu. Duplaix okazuje się mało wytrzymałym fizycznie i jego ataki są mało agresywne. Polak prowadzi 3:2, 4:3 i wygrywa 6:3.

W trzecim secie Tłoczyński gra coraz lepiej i pierwsze piłki serwisowe udają mu się znakomicie, a na ataki Francuza odpowiada atakami na jego słaby backhand i wygrywa 6:3.

W czwartym secie zaczyna znów niepotrzebnie wchodzić do siatki, mimo to już ma 4:2, 5:3 i match ball, ale smatch Duplaix przynosi wyrównanie, a chwila słabości Tłoczyńskiego wystarcza, by stan brzmiał 5:5.

Ostatnie dwie gry już należą do Tłoczyńskiego, który zdobywa pierwszy punkt dla Legji.

Brugnon — Maks Stolarow 6:3, 5:7, 6:0, 6:0; Brugnon daje kontrast doskonałej gry. Jego piłki niemalosiernie ścinane i plasowane padają na sam koniec placu, a gra przy siatce tego najlepszego dublisty świata jest wspaniała. To też Stolarow tego dnia dziwnie usposobiony, przegrywa szybko 6:3, w drugim secie udaje mu się

doprowadzić ze stanu 3:5 na 5:5 i wygrać 7:5, ale dwa ostatnie sety przynoszą Brugnonowi miazdzącą przewagę i łatwe zwycięstwo 6:0, 6:0.

Adamoff i Gentien — Jędrzejowska i J. Stolarow 6:4, 6:4. Para polska występuje w zmienionym składzie. Jerzy Stolarow zastępuje Tłoczyńskiego, albowiem w grze podwójnej grać będzie Tłoczyński i Jerzy Stolarow, czego domagaliśmy się już kilkakrotnie na łamach naszego pisma i na skutek niemożności przemęczenia Tłoczyńskiego w grze mieszanej musiał go zastąpić Jerzy Stolarow. Para polska grała bardzo nierówno, zawodząc przedewszystkiem w decydujących momentach meczu. Francuzi wykazali duże granie i szybką orientację.

W pierwszym secie Polacy grają początkowo dobrze, prowadzą 3:2, 4:3, następnie Francuzi wyrównują 4:4. Polacy przegrywają serwisu Jędrzejowska 4:5, a następnie seta 4:6. W drugim secie przy stanie 3:3 Polacy przegrywają serwisu Jędrzejowskiej i wreszcie seta 4:6.

Trybuny były wypełnione po brzegi, wśród publiczności obecni byli m. in. ambasador francuski Laroche, marszałek Sejmu Światłski, min. Matuszewski z małżonką, min. Szumłakowski, wicemarszałek Polakiewicz i inni przedstawiciele świata dyplomatycznego i rządowego. Goście francuscy przyjechali do Warszawy wczoraj o godz. 13.50 i zamieszkują w hotelu „Polonia”.

Program dalszych gier został zmieniony i wygląda następująco: w piątek 6 maja, godz. 15.30 grają Adamoff—Jędrzejowska i J. Stolarow Tłoczyński — Brugnon, Gentien, sobota 7 maja, godz. 15.30 grają: Duplaix — Maks Stolarow i Brugno — Tłoczyński.

Lekkoatleci Warty zwyciężają Cracovię 6:1.57.

Kraków, 6 maja. Urządzone we czwartek staraniem Cracovii zawody lekkoatletyczne jubileuszowe z Wartą z udziałem Kusocińskiego, wypadły dodatnio tak pod względem organizacyjnym, jak i sportowym. Wykazały one, że każde zawody lekkoatletyczne o większej atrakcji potrafią ściągnąć tłumy publiczności (około półtora tysiąca osób). Start Kusocińskiego w biegu na 3 kilometry, nie przyniósł upragnionego rekordu, gdyż osiągnięty czas 8 min. 46.6 sek. jest gorszy o 10 sekund od dotychczasowego rekordu Polski. Wpłynęła na to słaba konkurencja zawodników miejscowych.

Mecz lekko-atletyczny Warta—Cracovia zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 67 na 57 pkt., które zawdzięczają gościom w pierwszym rzędzie Heljaszowi, który zdobył dwa pierwsze miejsca w dysku i kuli, bijąc przytem w pchnięciu kulą rekord Polski. Wynikiem 14 m. 89 cm.

Z innych zawodników Warty należy wyróżnić Biniakowskiego, Mialkasa, Lesickiego, Robińskiego i Banaszkiewicza.

Zawodnicy Cracovii zaprezentowali się również bardzo dobrze, bijąc kilka rekordów okręgowych. Gdyby nie bardzo słaby bieg Nardelego w sztafecie 4x100 i fakt, że Nowosielski startował w skoku w dal niestety poza konkursem — wynik meczu mógłby wypaść na korzyść Cracovii.

Wyniki techniczne, zawodów przedstawiają się następująco:

110 m. przez płotki: 1) Hetper II (Cracovia) 18.4 sek., 2) Marciniec (Warta), 3) Chmiel (Cracovia), 4) Jeziński (Warta). Punktacja: 6:4 dla Cracovii. Wobec nie startowania Nowosielskiego i Drozdowskiego z Cracovii, bieg był bardzo słaby.

Skok w dal: 1) Nowak Zdzisław (Cracovia) 7 m. 5 i pół cm., 2) „Wiśniewski” (Warta) 6,36 m., 3)

Ropa (Cracovia) 6.11, 4) Banaszkiewicz (Warta) 5.82 i pół. Poza konkursem Nowosielski (Cracovia) osiągnął wynik 6.69 i pół. Nowak znajduje się w dobrej formie, gdyż pierwszy jego skok coppersda spalony wyniósł 7 m. 80 cm.

5.000 m.: 1) Mialkas (Warta) 16 min. i 2/10 sek., 2) Robiński (Warta) 16 min. 4.6 sek., 3) Flakka (Cracovia) 16 min. 18.2 sek., 4) Łukasik (Cracovia). Mialkas prowadzi od startu do mety.

Pchnięcie kulą: 1) Heljasz (Warta) 14 m. 89 cm. (dawny oficjalny rekord wynosił 14 m. 65 cm.), 2) „Wiśniewski” (W) 11.74 cm., 3) Buchala (Cracovia) 11 m. 64 cm., 4) Nowak Zdzisław (Crac.) 10 m. 88 cm. Poza konkursem Ruczka (Wisła) 11 m. 79 cm. Rzuty Heljasza wynosiły około 14.50, 14.20, trzeci rzut padł na linię oznaczającą 15 metrów, następnę rzuty około 14.70 m. Zawodnik ten wykazał doskonałą formę; należy spodziewać się, że w najbliższym czasie rekord Polski będzie wynosił ponad 15 metrów.

Bieg 100 metrów: 1) Biniakowski (Warta) 11.3 sek., 2) Nowosielski (Crac.) o metr za pierwszym, 3) Ropa (Crac.), 4) Stawiński (Warta). Biniakowski zwycięża bez wysiłku, mijając na finiszu Nowosielskiego.

Bieg 400 m.: 1) Biniakowski (Warta) 51.6 sek., 2) Iwański (Warta), 3) Drozdowski (Crac.), 4) Kosiarz (Crac.). Zwycięstwo odniósł Biniakowski zupełnie lekko, oglądając się na finiszu. Iwański musiał stoczyć zaciętą walkę z Drozdowskim, przybawając na metę o pierś przed nim. Kosiarz półtora metra za Drozdowskim. Wynik Drozdowskiego 52.2 sek. (mierzony jednym „stoperem”) jest lepszy od rekordu okręgowego.

Rzut dyskiem: 1) Heljasz 44 m. 69 cm., 2) Leskiewicz 35 m. 98 cm., 3) Buchala (Crac.) 35 m. 48 cm., 4) „Wiśniewski” (W) 32 m. 64 cm. Poza konkursem Ruczka (Wisła) — 35 m. 292 cm. Wszystkie rzuty Heljasza były ponad 44 metry, a dwa przekroczyły linię, oznaczającą rekord Polski. — Okazało się jednak później, że linia ta była źle wyznaczona.

1.500 m.: 1) Lesicki (Warta) zwycięża lekko w czasie 4 min. 23 sek. przed Mialkasem (Warta) (12 m. za pierwszym) i Flakka (Crac.) 8 m za drugim, 4) Kurek (Crac.).

Skok wzwyż: 1) Banaszkiewicz (Warta) 17.4 cm., drugim miejscem podzielili się Kruszczyński (Warta), Nowak (Cr.), Ropa (Cr.), wszyscy osiągnęli 169 i pół cm.

Bieg 4x100: 1) Cracovia w składzie: Ropa, Skocz, Nowosielski i Nowak, w czasie 44.9 sek. Lepszym od rekordu okręgowego klubowego o 1 sek. i od rekordu reprezentacji okręgu o 0.2 sek. 2) Warta w składzie: Biniakowski, Stawiński, Kruszczyński, Wojtkowiak. Po jednym felstarciu ruszają zawodnicy równo, po pierwszej zmianie prowadzi Warta różnicą 2 metrów, Stawiński powiększa różnicę tę do 4 metrów. Po drugiej zmianie Nowosielski odzyskuje prawie ze całej stracony teren, przechylając tem szanse zwycięstwa na stronę Cracovii. Ostatni Nowak biegnie doskonale i kończy sztafetę w rekordowym czasie. Beik ten był jednym z najpiękniejszych punktów programu:

Rzut oszczepem: 1) Leskiewicz (Cr.) 54 m 98 cm., 2) Buchala (Cr) 54 m 95 cm., 3) Mikrut Fr. (Warta) 54 m 48 cm., 4) Heljasz (Warta) około 49 m 70 cm. Poza konkursem Kądziałowa (Wisła) 52 m 22 cm.

4x400: 1) Warta w składzie: Marciniec, Jeziński, Lesicki, Iwański — czas 3 min. 32.8 sek., 2) Cracovia w składzie: Kosiarz, Nardeil, Skocz, Drozdowski — 3 min. 44 sek. (80 m za drużyną Warty).

3.000 metrów: Bieg ten poza startem Kusocińskiego, który sam przez się był sensacją dla publiczności krakowskiej, wypadł blade, gdyż inni zawodnicy, biorący udział w tym biegu, byli bardzo słabi, poza Modzelewskim z Wisły. Kusociński biegł lekko — styl jego jest bez zarzutu. W czasie biegu miał następujące czasy: pierwsze okrążenie (450 m) 1 min. 1 2/3 sek., na 900 m — miał czas 2 min. 32 sek., na 1.000 m — 2 min. 44 sek., na 2.000 m — 5 min. 53 sek. Drugi w tym biegu przybył Modzelewski (Wisła); czas jego 9 min 34.2 sek. Jest 0.7 sek. gorszy od rekordu okręgowego Ziffera z 1926 r. 3) Kurek (Crac.), 4) Łukasik.

Dalsze wyniki zawodów piłkarskich.

Warszawa, 5 maja. (A. Sz.) Mistrz klasy A4 Legja I — Skra 3:0 (1:0), Bramki strzelili dla Legji Berent, dla Skry Roszkowski.

Katowice, 5 maja. (Gor) Dzisiejsze rozgrywki ligowe dały nast. wyniki: IFC — Naprzód (Lilpiny) 3:0 (0:0). Bramki dla zwycięzców strzelili Herisch (2) i Wawrzynek (1). Atak Naprzodu b. słaby zawił porażkę.

Chorzów, 5 maja. Chorzów — Orzeł 2:2 (0:1). Świętochłowice, 5 maja. (Gor) Śląsk — Amatorski K. S. 3:2 (2:2).

Siemianowice, 5 maja. (Gor) K. S. „07” — Słowian 1:0 (1:0).

Bielsko, 5 maja. (Gor) BBSV — Kolej. P. W. 3:3 (3:0).

Lwów, 5 maja. (Fk) W dalszym ciągu mistrzostw piłkarskich klasy A odbyły się we czwartek nast. spotkania: Święż — Pogon Ib 2:1 (1:0) Bramki dla Świężi strzelili Okrutny (2), dla Pogoni Tarczyński. Sędzia p. Medycki.

Rewera — Oldboys 2:1 (1:1). Bramki dla Rewery zdobyli Walter i Sobolewski, dla pokonanych Krajewski z karnego. Sędzia p. Sawaryn.

Czarni Ib — Biały Orzeł 2:2 (2:0). Bramki dla Czarnych zdobyli Cybrych i Adamowicz, dla Białego Orła: Schlarf. Sędzia p. Tarczyński.

Lechia — Hasmonca 5:1 (4:0). Bramki dla Lechji zdobyli Rusiecki (3), Czudzak i Pradecki, dla Hasmonei Friedman. Sędzia p. Seeman.

W grupie pierwszej prowadzi obecnie Święż przed Lechia, w grupie drugiej Drugi Sokół przed Rewera.

Piotrków, 5 maja. (Kal) Piotrkowskie wiosenne „derby” piłkarskie, rozegrane dzisiaj pomiędzy rywalizującymi o mistrzostwo Piotrkowa w piłce nożnej drużynami Concordią i Skrą zgrupowały na boisku Concordii tłumy widzów. Grę rozpoczynają obie drużyny w niezwykle ostrem tempie, grając od początku bardzo ambitnie i stwarzając pod bramką przeciwnika wiele niebezpiecznych sytuacji. Więcej jednak z gry ma Concordia, która jest lepsza technicznie. Dla Concordji w 10 minucie strzela Drozdowski pierwszego gola. Po pauzie Troanek zdobywa dla barw Concordji drugiego gola. Prowadził zawodny sędzia Rychter z Łodzi. Widzów 1500.

Budapeszt, 5 maja. (Rg) III Ker — Wacker (Monachium) 5:2 (2:2).

Wiedeń, 5 maja. (Rg) W. A. C. — Sportklub 5:1 (2:1). Admira—Rapid 4:1 (2:1).

Zamach rewolwerowy na prezydenta Francji

Prezydent śmiertelnie ranny.

Paryż, 6 maja (B). Na francuskiego prezydenta państwa Doumera wykonano w piątek zamach rewolwerowy. Prezydent państwa został trafiony kulą w brzuch. W stanie beznadziejnym przywieziono prezydenta do szpitala.

(n.) Paweł Doumer został wybrany prezydentem republiki francuskiej przez Zgromadzenie Narodowe w Wersalu, prawie dokładnie rok temu — 13 maja 1931 r. — w drugim głosowaniu większością 504 głosów, podczas gdy jego przeciwnik senator Marraud otrzymał 334 głosy. Należy dodać, że kontrkandydat jego w pierwszym głosowaniu był także niedawno zmarły Arystydes Briand, którego kandydatura jednak przy drugim głosowaniu została wycofana.

Wybór ten był uwiecznieniem długiej kariery życiowej i publicznej działalności tego męża stanu, liczącego w chwili wyboru przeszło 74 lata życia. Paweł Doumer był pierwotnie profesorem szkół średnich i publicystą. Dość wcześnie jednak

zwrócił się do polityki, tak że już w r. 1888 został wybrany posłem do parlamentu z departamentu Aisne. Uwiecznieniem długiej jego kariery parlamentarnej był wybór do senatu, w którym reprezentował on Korsykę od r. 1912.

Zwykłym rzeczą biegiem Doumer, parlamentarzysta, znalazł się z czasem w rządzie. W r. 1895/6 został on poraz pierwszy ministrem w gabinecie Bourgeois, gdzie miał tekę ministra finansów. Zanotować należy następnie, że był dość długi okres czasu generalnym gubernatorem Indochin, w której to kolonii rozwinął energiczną działalność jako sprężysty administrator.

W r. 1906 stawał Doumer do wyborów jako kandydat na prezydenta republiki po śmierci

Emila Loubeta, na którego również dokonano zamachu, jednakże wtedy Doumer został przegłosowany, otrzymawszy tylko 381 głosów i następującą Loubeta 449 głosami wybrany został Fallières.

W czasie wojny Doumer nie zaznaczył się działalnością na jakimś wybitniejszym stanowisku — raz tylko w ciągu 2 miesięcy w r. 1919 był ministrem bez teki w krótkotrwałym gabinecie Painlevé'go.

Po wojnie w r. 1911/22 Doumer został ministrem finansów w 7-ym gabinecie Brianda i jako taki reprezentował Francję na konferencji paryskiej, dotyczącej reparacji wojennych. a następnie jeszcze raz ministrem finansów w r. 1925,

obalili go upadek franka.

Z czynnej polityki państwowej przeszedł potem Doumer z powrotem do parlamentarizmu i dwukrotnie w r. 1927 i 1930 wybierano go prezydentem senatu.

Obecny oburzający zamach na sędziwego Doumera, cieszącego się ogólnym szacunkiem i jako prezydent i jako człowiek nie jest pierwszym zamachem na prezydenta republiki francuskiej. Wyżej już wzmiankowaliśmy o zamachu na prezydenta Loubeta. W roku 1894 padł ofiarą zamachu z ręki anarchisty Caserio w Lyonie ówczesny prezydent Francji Sadi Carnot.

Zabójcą Łotysz lub Rosjanin.

Ranny także znany pisarz Claude Farrère.

Paryż, 6 maja (B). Jak przedstawiciel „Tel-Union“ w związku z zamachem na prezydenta Doumera dowiaduje się, prezydent państwa był obecny na otwarciu wystawy, urządzonej przez literatów, byłych uczestników wojny.

Doumer około godziny 15 zamierzał właśnie po-

łożyć własnoręczny podpis na książce pewnego francuskiego pisarza, by potem opuścić budynek wystawy, gdy nagle z tumanu oddano do niego 5 strzałów rewolwerowych.

Ciężko ranny w szyję i brzuch padł prezydent państwa na ziemię.

Prezydenta przewieziono natychmiast do szpitala Beaujon. Lekarze wątpią w możliwość uratowania prezydenta.

Znany pisarz francuski Claude Farrère, który pośpieszył na pomoc prezydentowi państwa, otrzymał postrzał w ramię. Sprawca, niejaki Paul

Jak słychać, jest to Rosjanin, albo Łotysz. Brad, został natychmiast aresztowany. Jego personalijów nie zdołano jeszcze dotychczas dokładnie ustalić.



PAWEŁ DOUMER,
prezydent Republiki Francuskiej.

Wolne posady

ZASTĘPCY odwiedzający handlu z przybarami fotograficznymi i drogerji, zgłoszą się Lzydor Gruner, Lwów, Lindego 10, 751L

MASZYNISTA palacz potrzebny do młyna i tartaku z gotówką kilku tys. zł. Zgł. do IKC. Kraków, Wielopole 1. pod „Gwarancja“, 4829g

GOSPODYNI młodej, przystojnej, dobrze się prezentującej, inteligentnej, skromnych wymagań, poszukuje do dworu samotny pan, lat 38. Zgłoszenia z fotografią Lisawo-dwór, poczta Golub, Pomorze, 4830g

ZAKŁAD dentystryczny poszukuje praktyka (tki). Kleinberger, Kraków, Mikołajska 6 II, 4889g

DZIENNE 25 zł. mogą zarobić zdolni sprzedawcy. Zgłoszenia z dokumentami Kraków, Pl. Groble 16, m. 2, 4890g

SŁUŻĄCA, młodej, umiejąca wszelką pracę domową, z dobrą świadomością — potrzebna, Dembiński, — Kraków, Szczepańska 3, 4885g

EGZYSTENCJA DLA PAN. — Samodzielność. Dostać możemy kompletne oddzielnie wzorów robót ręcznych. Lokal zbytnie nowy. Cena kompletu zł. 150. Żądać prospektów. „Corona“, Stanisławów, Meiselsa 4, 4900g

BUFETOWE sily fachowe z praktyką, wyznające się na cociachach, kanapkach, likierach potrzebne zaraz. Zgłoszenia osobiste codziennie od godziny 20-22. Kawiarnia Roma — Kraków, Szpitalna, 477g

ONDULATORKI manikurzystki w jednej osobie, zdolnej, na 50 proc. poszukuje od zaraz firma Roman Pawlus, Dębica, 2704k

POSZUKIWANY samodzielny korespondent (ka) dobrze stenografujący i piszący biegle na maszynie ze znajomością języka niemieckiego ewent. czeskiego. Oferty z odpisami świadectw oraz podaniem warunków składać do „I. K. C.“, Kraków, Wielopole 1 pod „Fabryka“, 2705k

FRYZJERA męsko-damskiego z ondulacją, sily pierwszorzędnej poszukuje Herbst, Rzeszów, Sobieskiego, 4833g

KONC. PRZEDSIĘBIORSTWO KOMINIARSKIE w Krakowie poszukuje starszego pomocnika kominiarskiego na stanowisko kierownika. Zgłoszenia Korporacja Kominiarska, Kraków, Potockiego 18, 4867g

CHEŁPIEC uczący do praktyki potrzebny, Leon Brenner, Kraków, Florjańska 36, 4868g

PANNE biurowa na półdnia za skromnym wynagrodzeniem przyjmie „Studjum“, Kraków, Batorego 15, 4886g

GOSPODYNI sily pierwszorzędna, umiejąca gotować i kierować gospodarstwem potrzebna zaraz. Reflektuje się tylko na sily fachowa. Zgłoszenia osobiste codziennie od godziny 20-22. Kawiarnia Roma, Kraków, Szpitalna, 2748k

UCZEN zostanie przyjęty, z początkami pierwszeństwa. Handel śniadankowy Ferdynanda Kmaka, Bochota, 477g

Hoover żąda zrównowazenia budżetu za wszelką cenę.

1 miliard z nowych podatków, 700 milionów oszczędności.

Waszyngton, 6 maja (ch). Prezydent Hoover zwrócił się do kongresu z orędziem, w którym domaga się zrównowazenia budżetu. Zmniejszenie wydatków o 700 milionów dolarów i nowe podatki, które dodają 1 miliard dolarów, zrównoważą budżet, odrodzą życie gospodarcze,

przyjdą z pomocą rolnictwu i zmniejszą bezrobocie. Stanowisko kongresu wzbudza w kraju zaniepokojenie i obawy.

To orędzie Hoovera jest niewątpliwie odpo-

wiedzią na inflacjonistyczne pomysły kongresu. Hoover widzi wyjście z sytuacji jedynie w oszczędności i nowych ciężkich ofiarach podatkowych a nie w „magii“ inflacyjno-kredytowej.

Co robią bandy hitlerowców w Gdańsku?

Miedzynarodowa opinja publiczna potępia politykę hr. Graviny.

Genewa, 6 maja. (FC). Dla Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, hr. Graviny, który za swój święty obowiązek uważa tolerowanie w Gdańsku bojówek hitlerowskich, nie będzie zapewne rzeczą zbyt miłą dowiedzieć się, że miedzynarodowa opinja publiczna ocenia bardzo krytycznie jego politykę na terenie Wolnego Miasta.

Powodem tego, że w opinji zagranicznej coraz silniej utrwała się pogląd, że tolerowanie band hitlerowskich w mieście, znajdującym się pod opieką Ligi Narodów, zakrawa na kpiny ze zdrowego rozsądku, jest dzisiejszy artykuł wstępny, jaki ukazał się w „La Suisse“, która jest najpoczytniejszym pi-

smem w Genewie.

Wspomniane pismo, oceniając jako bardzo znajmienne ostatnie fałszywe doniesienia gazet londyńskich o rzekomo mającym nastąpić zamachu Polski na Gdańsk, pisze:

„Nagle gazety londyńskie zaczęły opowiadać swym czytelnikom, że żołnierze Piłsudskiego mieli wejść do Gdańska. Jednakowoż byłoby bardziej interesujące dowiedzieć się, co roło przez traktat wersalski umiedzynarodowionej gdzie Liga Narodów jest reprezentowana przez Wysokiego Komisarza, bandy hitlerowców w oddziały szturmowe narodowych socjalistów, które po rozwi-

zaniu w Rzeszy niemieckiej, zrobiły sobie w Wolnym Mieście centralną siedzibę.

Teror szaleje w Gdańsku. Nie dalej, jak wczoraj, pewien socjalistyczny radny miejski został zamordowany przez hitlerowców.

Hitler bawił sam w Gdańsku dla celów agitacji wyborczej i przyjmowany był przez przedstawicieli władz W. M. Gdańska.

Tolerowanie tego ogniska nacjonalizmu niemieckiego — konkluduje „La Suisse“ — znajdującą się przy samej granicy polskiej i na drodze do jedynego dostępu Polski do morza, stanowi akt sprzeczny z ideą utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich pomiędzy Polską a Niemcami“.

KURJER RADJOWY.

Program stacyj radjofonicznych

Niedziela, 8 maja 1932 r.

Warszawa (1412). Godz. 10: Naboż. ze Lwowa; godz. 11:58: Sygnal czasu; godz. 12:05: Program na dzień bież.; godz. 12:10: Kom. meteor.; godz. 12:15: Poranek symfoniczny z Filharmonji. Ork. filh. dyr. Milan Zuna, J. Orłowska (sopran), Z. Rabczewiczowa (fort.). godz. 14: „Młodzież przysposobienia rolniczego w walce z chwastami“, prof. J. Mikulowski-Pomorski; godz. 14:20: Ork. B. Asza i Michał Piksa (gra na liście i harmonja); godz. 14:40: „Co słychać, o czym wiedziedź trzeba“, dyr. S. Medrzeczki; godz. 15: Dalszy ciąg koncertu; godz. 15:55: Program dla dzieci; godz. 16:20: Muzyka lekka (płyty); godz. 16:40: „Pomoc domowa“, p. M. Ulanicka; godz. 16:55: Melodie rewjowe (płyty); godz. 17:15: Kaelik językowy, prof. S. Słoński; godz. 17:30: Odczyt: Józef Piłsudski, J. Jędrzejewicz; godz. 17:45: Koncert, ork. P. P., dyr. Al. Sielski, A. Wiśniewski (baryt.); w przerwie kom. Zw. prac. gmin. wiejsk.; godz. 19:25: Piosenki T. Bocheńskiego; godz. 19:40: Program na poniedziałek; godz. 19:45: Słuchowisko Z. Marynowskiego: Nowe prawa kobiety; godz. 20:15: Koncert ork. P. B., dyr. J. Ozimiński, A. Kalinowski (klarnet), A. Junowicz (flet); godz. 21:55: Kwadr. lit. godz. 22:10: Recital śpiew. Haliny Leskiej (msopr.); godz. 22:40: Kom. meteor. i pol.; godz. 22:45: Wlad. sportowe; godz. 23: Muzyka taneczna.

Lódź (351). Godz. 10: Nabożństwo w archikatedry; godz. 11:53: Sygnal czasu; godz. 12:15:

Kom. meteor.; godz. 12:15: Poranek symf. z Warszawy; godz. 14: Odczyt z Warszawy; godz. 14:20: Transm. z Warsz.; godz. 16:20: Płyty gramof.; godz. 16:40: „O celu, zadaniach, działalności Polsk. Czerw. Krzyża“, p. K. Pilarz; godz. 16:50: Płyty gramof. i Silva rerum; godz. 17:15: Transm. z Warsz., w przerwie kom. Zw. Prac. Gmin Wiejskich; godz. 19:20: Program na poniedziałek; godz. 19:25: „Od S. O. S. na Titanicu do dzisiejszego nadajnika amatorskiego“, inż. Wł. Śniadowski; godz. 19:40: Płyty gramof.; godz. 19:45: Transm. z Warszawy; godz. 22:55: Kom. sport.; godz. 23: Muzyka taneczna z Warszawy.

Propagandowy pobyt niem. okrętu wojennego w Gdańsku.

Gdańsk, 6 maja. (N) Dziś przed południem przybył do portu gdańskiego pomocniczy statek niemiecki marynarki wojennej „Hela“ rzekomo dla bunkrowania węgla. Ponieważ niemiecka marynarka wojenna ma w bezpośrednim sąsiedztwie dwie bazy w Świnoujściu i Piławie, cel więc podany przez kapitana statku wydaje się mocno wątpliwy.

Właściwy cel wskazuje nazwa statku, zaczerpnięta z terytorjum Rzeczypospoliej Polskiej. Widocznym jest, że statek „Hela“ przybył do portu gdańskiego dla propagandy związku między Pomorzem polskim a Rzeszą niemiecką.

Kupiectwo gdańskie chce porozumienia z Polską.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 6 maja (N). W tych dniach odbyło się przy udziale przedstawicieli senatu. Na zebraniu w resursie Concordia zebranie Izby handlowej po dłuższej dyskusji poświęconej stosunkom polsko-gdańskim oświadczyli obecni, że gdańskie kupiectwo popiera politykę senatu w stosunku do Polski.

W rozmowach prywatnych waszego korespondenta z najbardziej miarodajnymi przedstawicielami gdańskiego kupiectwa podkreślono, że kupcy gdańscy politykę tę potępią i że życzą sobie, jak najszybciej jej zmiany w kierunku rzeczywistej współpracy z Polską.

Jeżeli na zebraniach publicznych te dążenia maczy się to jedynie ogromną zależnością kupców gdańskich nie znajdującą wyratu, to tłum wszystkich mieszkańców Gdańska od senatu, który ma zawsze wywierac na nich presję, celem wymuszenia od nich enuncjacji, do której w rzeczywistości się nie przynajają.

Czytajcie RAZ-DWA-TRZY,

Wolne posady

KUCHARKA pierwszorzędna potrzebna. Kraków, Florjańska 18, m. 5. 3727k

PRACOWNIA, spokojna, niezawodna, znajomość księgowości, znajdzie pracę jako kasjerka - ekspedientka w Zakopane. Kaucja od zł. 3.000 w gotówce wymagana. - Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zakopane 333“. 4837g

Posad poszukują

KUCHARKA samodzielna restauracyjna, kasynowa, poszukuje posady na wyjazd. Oferty IKC. Lwów, Kopernika 9 pod „Samodzielna“. 740L

REPREZENTUJĄCY się energicznie, młody, obejmie posadę zarządzającego pensjonatu, sekretarza, towarzysza, lektora. IKC. Lwów, Kopernika 9, „Altre“. 744L

KUCHARZ restauracyjny doborowo gotuje, poszukuje posady w każdej miejscowości. IKC. Lwów, Kopernika 9 „Kucharz“. 745L

POKOJOWA młoda, inteligentna, z dobrą świadomością, szuka miejsca do lepszych domów; miejscowość obojętna. Zgłoszenia: „Solidna pokojowa“ do I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 4735g

NAUCZYCIELKA szuka posady na letnie miesiące. Biegła konwersacja francuska i niemiecka. - Świadectwa pierwszorzędne. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1. „Biegłość“. 4770g

MONTER - MECHANIK - ELEKTRYK, wiek średni, egzamin maszynisty. WŁASNA KONCESJA elektroinstalacyjna, dłużejletnia praktyka w kraju i za granicą, szuka posady jako kierownik mniejszej elektrowni, maszynista, starszy monter lub inż. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia uprasza do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „W. J.“. 4763g

OGRODNIK, kwieciarz, dobre świadectwa, dyplom, poszukuje posady od 1 lipca. Łaskawe zgłoszenia: Urząd gminny Miłog, p. Szkoła k. Ojcowa, dla „Ogrodnika“. 4761g

NADMIENIARZ, wiek średni, dyplomista praktyczny, wszechstronne doświadczenie zawodowe, charakter bez zarzutu - szuka posady. - Adres: Szkoła Piłtne, poczta Dobromi. 4836g

MLECZARZ serowar, Pożnań, z niemiecką szkołą mleczarską, 25 lat praktyki, technik w swym zawodzie, poszukuje posady. Łaskawe oferty przysyłajcie Ptasieku Ruda, poczta Kock, pow. Łuków, woj. lubelskie. 4825g

NOTARJALNY KONCYPJENT młody, kawaler, poszukuje posady u notariusza, najchętniej w Zachodniej Małopolsce. - Zgłoszenia z podaniem warunków: I. K. C., Lwów, Kopernika 9, „Zachód“. 742L

KUCHARKA - gospodyni, samodzielna, wykwintnie gotująca, uczciwa, wiek średni, dobre świadectwa, poszukuje posady od 15 maja. Zgłoszenia do I. K. C., Katowice, Marjańska 1 dla „A. G.“. 611Kt

GOSPODINI samodzielna starsza, inteligentna, spokojna, przyjmie posadę na wsi lub w mieście u samotnego pana. Wymagania skromne. Wilno, Wileńska 26 pod „Samodzielna“. 45W1

OSOBA bardzo łagodna, bezwzględnie zająca, zdolnie się chorującym, domem, gospodarstwem, bezinteresownie zażywa. Łaskawe oferty I. K. C., Lwów, Kopernika 9, „Natychniast“. 754L

KUCHARZ poszukuje posady od 15 maja. Umiejętny dobrze gotować, robić kanapki. Miejscowość obojętna. Wzrostki skromne lecz stałe. Józef Rusin, Zwycię, ul. Krakowska. 4897g

FRYZJERKA manikurzystka, fryzjerska pomocniczką, siły pierwszorzędne poszukuje posady w miejscowościach nadzwyczajnych. Łaskawe zgł. „I. K. C.“ oddział Poznań w. Marcina 48, pod „Pierwszorzędne siły“. 300P

KRAWCOWA szyć po domach. Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna 12 „Pracownia“. 4836g

MŁODA, zdolna panienka przyjmie pracę bory w mieście lub na wsi. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1, pod „A.“. 4832g

SZUKA jakiegokolwiek pracy wykształcony, władca niemieckim. IKC. Kraków, Wielopole 1, „Referencje dobre“. 4841g

RUTYNOWANA krawcowa ni szyć u siebie i po domach. Kraków, św. Marja 7, I. p. front, 4849g

KTO przyjmie do nauki dentystrycznej sierotę z całodziennym utrzymaniem. „Celinka“ IKC. - Bydgoszcz. 34B

PRZYJMUJE przepisywanie na maszynie oraz wszelkie prace biurowe na rodzimym jak księgowanie, korespondencja. Kraków, Krakowska 45, m. 25. II. p. 4891g

TECHNIK dentystryczny siła pierwszorzędna pracujący w katedrze i w złości, przyjmie posadę na skromnym wariankach. Zgłoszenia: „I. K. C.“ Kraków, Wielopole 1, „Kauczuk“. 4838g

MAGISTER FARMACJI poszukuje posady lub zastępstwa. Zgłosz. I. K. C. pod „Butyna“. 2691k

MŁODA wdowa poszukuje obsługi. Zgłoszenia I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „Dom zamężny“. 4738g

PRZYJMUJE do szycia kostiumy, suknie, - plaszcze i dziecienna garderoba. Kraków, Długa 59, II p. of. m. 17. 4780g

INŻYNIER - elektryk z praktyką w silnych prądach, samodzielny, energiczny, poszukuje posady. Oferty IKC. Lwów, Kopernika 9 pod „Inżynier 904“. 747L

RUTYNOWANA biegła stenotypistka, poszukuje posady. Zgłoszenia: IKC. Kraków, Wielopole 1, „Eljot“. 4733g

ADMINISTRACJE domu za mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, ewentualnie do płace 1/3 czynszu - obejmie. Łaskawe zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Energiści urzędnik administracyjny“. 4787g

FRYZJERSKI pomocnik męski strzygący pań poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do oddziału I. K. C. - Nowy Sącz, Jagiellońska 29, pod „Skromne warunki“. 2696k

POSZUKUJE posady biurowej lub jako kasjerka. Posiadam kilkuletnią praktykę, znam księgowość, pismo na maszynie. Wymagania skromne. Zgłoszenia I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „W. S.“. 4843g

DZIEWCZYNA młoda lubiąca dzieci poszukuje posady do wszystkiego. - Kraków, Biuro ogłoszeń, Sienna 12, „Wierna“. 4833g

KUCHARZ kawaler z 25-letnim doświadczeniem i poleceniami bardzo dobrymi - poszukuje posady - zaraz stałej na wsi w dworze, chętnie przy mieście. Kraków, Strzelecka 11, u Rydla. 4872g

MLECZARZ serowar, Pożnań, z niemiecką szkołą mleczarską, 25 lat praktyki, technik w swym zawodzie, poszukuje posady. Łaskawe oferty przysyłajcie Ptasieku Ruda, poczta Kock, pow. Łuków, woj. lubelskie. 4825g

NOTARJALNY KONCYPJENT młody, kawaler, poszukuje posady u notariusza, najchętniej w Zachodniej Małopolsce. - Zgłoszenia z podaniem warunków: I. K. C., Lwów, Kopernika 9, „Zachód“. 742L

KUCHARKA - gospodyni, samodzielna, wykwintnie gotująca, uczciwa, wiek średni, dobre świadectwa, poszukuje posady od 15 maja. Zgłoszenia do I. K. C., Katowice, Marjańska 1 dla „A. G.“. 611Kt

GOSPODINI samodzielna starsza, inteligentna, spokojna, przyjmie posadę na wsi lub w mieście u samotnego pana. Wymagania skromne. Wilno, Wileńska 26 pod „Samodzielna“. 45W1

OSOBA bardzo łagodna, bezwzględnie zająca, zdolnie się chorującym, domem, gospodarstwem, bezinteresownie zażywa. Łaskawe oferty I. K. C., Lwów, Kopernika 9, „Natychniast“. 754L

KUCHARZ poszukuje posady od 15 maja. Umiejętny dobrze gotować, robić kanapki. Miejscowość obojętna. Wzrostki skromne lecz stałe. Józef Rusin, Zwycię, ul. Krakowska. 4897g

FRYZJERKA manikurzystka, fryzjerska pomocniczką, siły pierwszorzędne poszukuje posady w miejscowościach nadzwyczajnych. Łaskawe zgł. „I. K. C.“ oddział Poznań w. Marcina 48, pod „Pierwszorzędne siły“. 300P

KRAWCOWA szyć po domach. Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna 12 „Pracownia“. 4836g

MŁODA, zdolna panienka przyjmie pracę bory w mieście lub na wsi. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1, pod „A.“. 4832g

SZUKA jakiegokolwiek pracy wykształcony, władca niemieckim. IKC. Kraków, Wielopole 1, „Referencje dobre“. 4841g

RUTYNOWANA krawcowa ni szyć u siebie i po domach. Kraków, św. Marja 7, I. p. front, 4849g

MŁODY, przystojny, na stałej państwowej posadzie pozna Panią materyjalnie niezależną. Zgłoszenia poważne z fotografią: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Nancy“. 4838g

HOCHSCHULER - Fachmann sucht Lebensgefährtin bis 30, ca 20 tausend oder gutes Geschäft. Antwort mit Photographie, welche retonniert wird I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Dobro obopólnie“. 4843g

PANNA majetna urzędniczką szuka męża Żyda. - Nowy Sącz, skrytka pocz. 144. 2697k

MIESZKANIE, okolica góriska, tanio wynajme. Kraków, Aleja Słowackiego 54, mieszkanie 3. 4873g

MUSZYNA. Pensjonat „Władysława“ przyjmujące zgłoszenia. Ceny niskie. 4828g

PORONIN, pensjonat „Gie wontówka“ Marji Kozłowskiej, polska pokojka na sezon letni - pieciorazowo utrzymana, kuchnia smaczna, obfita, ceny przy stepne - maj, czerwiec, żużone. 2712k

WILLE 13 ubikacji w Głębokim między Rytmem Piwniczym sprzedam lub wydzierżawię, ewentualnie poszukuje Pani z gotówką do wspólnego prowadzenia. Leopold Mazurek. Stary Sącz. 2698k

KRYNICA - Zdrój pensjonat Marja Małgorzata - centrum, odświeżony, we własnym zarządzie czynny od 1 maja przez cały rok, pokoje słoneczne 1, 2, 3, 4-osobowe, balkony, ogród, woda bieżąca ciepła, zimna. Kuchnia na masle, na życzenie jarska dietetyczna, ceny umiarkowane. 2701k

RABKA. Pensjonat „Światłoc“ Pokój z utrzymaniem od 7 złotych. 4863g

KRYNICA do wydzierżawienia willa umeblowana 8-pokojowa, 2 kuchnie, 1800 Pulaskiego 481 Wituszkowska. 2698k

MLECZARNIA reczna, kompletne urządzone, ładownia, miasteczko, tanio sprzedam. Jan Owoc, Kalisz. 4827g

MEBLE stylowe i nowoczesne do nabycia. Wytwórnia mebli, Michał Wojtala, Wola Justowska Kraków. 4799g

DUŻE młode kozy na okoceniu do sprzedania. - Kraków, Kościuszki 51. 4869g

DOM murowany 4-y ubikacje, ogródek, tanio sprzedam: SUSUL Wola Justowska, naprzeciw strzelnicy za Rudawą. 4799g

SAMOCHOJY okazyjne sprzedaje inż. Braun, - Lwów, Tarnowski 7. 2696k

PIANINO używane Piotrowski sprzedam. Kraków, tel. 122-76. 4859g

SPRZEDAM dużą szafę, stół owalny, niską szafkę z półkami. Kraków, Grotgiera 34, parter 4862g

SPRZEDAM jedwabne suknie, nowe, jasne, tandio. Kraków, Krupnicza 19. 47820

DENTYSTYCZNY hotel - korbort, stan dobry, - sprzedam. Nebenzahl, dentysta, Chranów. 4771g

WYTWORNY „Packard“ 5-osobowy, 8-cylindrowy, otwarty, zupełnie nowy, okazynie do sprzedania. „Gea“, Lwów, Legionów 1. 2695k

PARCELE 1000 sążni 80 metrów frontu, okazynie sprzedam. Gotówka 500 dolarów. Zgłoszenia I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Przeznacza“ Grzegorzewskiej. 4844g

JADNY, nowy dom, 9 ubikacji, piec kaflowy, elektryka, ogród w mieście, tanio sprzedam. Maj. Szmatko, Skawina 4735g

KARTOTEKI najnowsze dla wszystkich zawodów lublacyjnych systematyzacja - Ziemięcki, Kraków, Plac Marjański 2. - Zadzajcie prospektów! 1746k

OSTATNIA stawka rzeka „na bank“ życia separowana, średnioletnia, wyjątkowo nieszcześliwa - szukajcie wybitnie inteligentnego przyjaciela duszy któryby jej chwiliowo materialnie pomógł. - Moralne „wskale“ honorum podpażcie. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Hazard“. 4739g

KONCESJA DENTYSTYCZNA, uprawniona ministerjalnie, do wydzierżawienia z powodów choroby. I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Renoma“. 4711g

DUSIENKU - Jestem - możesz - czekać wtorek koleś - nie - odpowiesz. Zosia. 4757g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Charyt. na nazwisko Józef Hicner. 4733g

„GRISZA“ - Czekam. Czemu nie mówiono. - Smutno. Teskanie. Bądź. Czekam. Dzwon. 753L

LEKARZA, ewentualnie upr. tech.-dentysty (zda) poszukuje celem narychmiastowego zawarcia spółki - młoda koleżanka. Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, „Współpraca na dwóch płaszcach“. 4719g

WYCIĘCZKA w Tatrach Zielone Świąta w Bukowinie. - Dwa dniowy pobyt, konia na stacji, łącznie 16 złotych. Upřednie zgłoszenia Pensjonat „Warszawianka“, Bukowina koło Poronina. 605g

50 TYSIĘCY gotówka - dam - reszta spłaty na kupno dochodowej realności miejskiej lub wiejskiej w województwach Kieleckim, Krakowskim lub Śląsk. Sposobne oferty pod „Już“ biuro ogłoszeń, Jagiellońska 4. 4898g

ZADOWOLENIE daje każdemu produjaca bogatym wyborem dzieł najnowszych i dawniejszych Biblioteka Adolfa Gumbrowicza, Kraków, Bracka 8, front. 2726k

ROZWOJOWE sprawy w konsystorzach bez zgody stron. Warszawa, Jerzy Beyer, Kruca 29. 793W

MAM sklep przy ul. Starowisnej, Kraków, i mogę przyciąć w komisja jakieś towary, albo też podnajmę go egsegielowo. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Chemiczna pralnia“. 2541g

TANIE i dobre rekawiczki tylko u rekawicznika. Pranie, naprawa i przeróbki rekawiczek, F. Lubanski, Kraków, św. Anny 2. 2635k

POSZUKUJE 3.000 dolarów na I hipoteke. Warunki wraz podaniem procentu Biuro ogłoszeń, - Kraków, Sienna 12. „Lokato“. 4897g

DOMOWE obiady na maśle wydaje Zamełchofa 14, II. p. m. 6, Kraków. 4600g

BUBI wünsch Dame kennen za lernen (Altier egal). Sub: „Vitus“ IKC. Kraków, Wielopole 1. 4669g

KTO szukając absolutnie pewnej lokaty, niema u przedzenia, iż rekamto tylko hipoteka domu, czynszowego spokojny zapewnia sen, niech przesle zgłoszenie pod „Pierwsza hipoteka“ - niekoniecznie dom“, IKC. - Kraków, Wielopole 1. 4623g

BIELIZNE piękna, ceny bajecznie niskie poleca „LABEDZ“, Kraków, Starowisna 6. 2735k

OPICER emeryt 47 lat, bez nalogów, zatrudniony, poszukuje pokójku z utrzymaniem u sympatycznej, niezależnej pani. Zgłoszenia IKC. Katowice, Marjańska 1, pod „Oficer“. 609Kt

JADNA młoda izr. chce poznać kulturalnego, przystojnego izr. Cel: wycieczki, spacery, plaża. - Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1, pod „Lolita“. 4866g

FAKTY PRZEMAWIAJA. Największy wybór ostatecznych nowości powieściowych posiada tylko „KULTURA“ wyprzedzała książki, Kraków, Tomasz 25. Wszelkie lektury szkolne. Uczniowie - urzędnicy bez kaucji. - 29314k

4.000 dol. ulokuje w pierwszej hipotece w Krakowie na kamieniec czynszowa, może być po polowie. Zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „333“. 4752g

OGłoszenie przetargu. Komitet Budowy Wakacyjnej Kolonii Nadmorskiej ogłasza przetarg Wakacyjnej Kolonii Nadmorskiej w Jastarni. Do oferty należy dołączyć: 1) kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi cyfrowo i słownie, sumami ostatecznymi, opisane cyfrowo i słownie; 2) poświadczenie Kasy Skarbowej na złożenie wadium w wysokości 3% od sumy ofertowej. Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys słupe, przepisy w ofertach, instrukcję dla ofertowych i rysunki są do obejrzenia i nabycia w Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, ul. Sienkiewicza Nr. 38, pokój Nr. 6 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11-13. Termin składania ofert upływa dnia 14 maja 1932 o godzinie 12. W tym terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu, oraz swobodny wybór oferenta. Toruń, dnia 30 kwietnia 1932 r. 1473k Komitet Budowy Wakacyjnej Kolonii Nadmorskiej

Adres: Toruń - Gmach Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, ul. Sienkiewicza 38.

Walne Zgromadzenie S. A. Książnica-Atlas.

W sobotę dnia 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem prof. Dr. E. Romera VIII. Walne Zgromadzenie S. A. Książnica-Atlas, przy licznym udziale akcjonariuszy, reprezentujących 16.688 akcji, a więc ponad 55 proc. kapitału akcyjnego. Z przedłożonego Zgromadzeniu sprawozdania za rok 1931 wynika, że instruccja ta potrafiła uporządkować z trudnościami, wynikłymi z ogólnego kryzysu, a wyrażającą się w pierwszej linii znacznym spadkiem sprzedaży wydawnictw. Zysk bilansowy został wykazany w kwocie zł. 237.724.66. Mimo to działalność wydawnictwa w r. 1931 nie wykazuje znacniejszego spadku, obejmując cały szereg podręczników naukowych, dzieł pedagogicznych, atlasów, oraz książek dla młodzieży. Sprawozdanie wykazuje stały i systematyczny rozwój tej pożytecznej instytucji, przyjęto jednogłośnie do wiadomości, podobnie jak i bilans za rok 1931, oraz propozycje co do rozdziału czystego zysku. Jak w latach poprzednich, tak i obecnie przeznaczyło Walne Zgromadzenie kwote 12.000 zł. na stypendja dla niezamożnych uczniów oraz dalsze 2.000 zł. dla instytucji i zakładów poświeconych wychowaniu młodzieży. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości umowy co do nabycia realności przy ul. Zielonej 30, upoważniło Zgromadzenie Zarząd do udzielenia kredytu hipotekowego oraz dokupiuć uzupełniających wyborów 6 członków Rady Nadzorczej, poczem przeze Radę Nadzorczą prof. Dr. Romer zamknął obrady. 1456k

NIEZBEDNE wyszkolenie samochodowe, motocyklowe - dwa złote tygodniowo! Kraków, Rynek 34. 2520k

CZY znajdzie się mężczyzna, który nie zechce lokować swego serca na hipotece posagu swej wybranki? IKC. Warszawa, Krak. Przedm. 9 „Dorota“. 599W

PRZYSTOJNA, elegancka, kulturalna, materialnie niezależna, zgrabna pania do lat 25, pozna trzydziestoletniego gentlemana, podobnych walorów na stamowisku. Kowel, poste restante „721“. 901W

ROWERY, części zapasowe, gramofony, płyty - sprzedaje najtaniej! Fabryczny skład Weiss i Ska, Kraków, Meiselska 15, róg Bożego Ciała. 2720k

150 MORGÓW wezmę w dzierżawę - inwentarze odkupie. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Zaraz 150“. 4712g

REUMATYZM, artretyzm, ischias, (abes, zupełnie uleczalne. Bole miazmat, miazmat uszu „Nanai Burkucki“ i „Petrobalsam“ produkt rosyjski - naturalny i olejkowy balsamizujący (3 zł.) wysyła Aptekarz Hessel, Lwów, Chmielowskiego 12. 2693k

ZAPEWNIACZ DYSKRECYJNE informacje o każdej osobie w kraju i zagranicą, uwzględniając stan majątkowy, wieloletni charakter, opinie, stosunki rodzinne, przeszłość, zawód i dochody, zadłużenie, tryb życia etc. Istniejące od 1887 roku. Biuro Wywiadów i Informacji. Hieronim Weiss, Kraków, Smoleńsk 16. 2746k

SIEROTA prosi o białą sukienkę do pierwszej komunii św. i bukiet. Zgłoszenia I. K. C., Nowy Sącz, Jagiellońska 29 - „Dla Sieroty“. 2692k

6-7000 DOL. potrzebne natychmiast na karno wili dochoodowej w Raboe. Lokata pewna, dobry procent, za pośrednictwem 2 procent, pod „Wieloletnia realność“ do „I. K. C.“ Kraków, Wielopole 1. 4821g

KORTY TENNISOWE! - Siatki impregnowane, sprzęt do regulowania siatek, rakietki tenisowe, naprawa rakiet, piłki, pantofle - Wiktor WANDERER, Kraków, Szewska 21. 2672k

ODDAM dziecko 4-miesięczne za swoje. Kraków, Pola Bronowskie 187 „Sierota“. 4855g

RESTAURACJE dam na rachunek lub wynajme, gotówka potrzebna do 800 zł. - Biuro ogłoszeń Kraków, Sienna 12, „Gotówka“. 4857g

JADNEJ, zgrabnej, do lat 24, samodzielnej, najchętniej sierocie, da osłkowitzę - utrzymanie - separowany urzędnik. Fotografia konieczna, zwrotna. Zgłoszenia Łódź, - Piotrkowska 88, IKC, pod „Los 106775“. 4812g

DWULETNIĄ dziewczynkę ładną zdrową, oddam za swoją. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Wandzia“. 4864g

KTOBY chciał brać udział w konkursie odgraniczenia roli w filmie obrany przez siebie i wygrać pieniądze, niech się zgłosi listownie do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Chinekonskurs M. D.“. 4833g

BIUSTNIKI w kilku fasonach, starannie wykonane, od 80 gr. „E.A. BEDZ“, Kraków, Starowisna 6, 2739k

BRON sportowa i myśliwsk. Bardzo tanie pistolety i amunicja. Parabellum pist. mianiam na now. autom. pist. 6.35. Cenniki i prospekty gratis! Ewald Poting, Gdańsk, i Brothänkene, 51. 37k

Primeres GUM. Biustniki w kilku fasonach, starannie wykonane, od 80 gr. „E.A. BEDZ“, Kraków, Starowisna 6, 2739k

Sąd grodzki w Krakowie O. XIII. dnia 6 maja 1932. XIII. E. 5631/30 i XIII. Nc. 63/32.

EDYKT. Od dnia 9 maja 1932 roku włącznie odbywać się będzie codziennie publiczna licytacja w magazynie Fmy. Hartwig w Krakowie przy ul. Długiej 72, a to następujących przedmiotów: maszyny do wyrobu obuwia w ilości około 10 sztuk różnych, skóry wierzchnie na obuwie damskie, sandały itp., kofyta, prasy do podszew, piece, motory elektryczne, lampy elektryczne, wosk szwaski, lakiery do obuwia, płótna szwaskie, gwoździe, BIURKO, maszyna do pisania i inne przedmioty. 140g (Podpis nieczytelny).

PRZEDSTAWICIELE wprowadzeni w zakładach przemysłowych na wszystkie miejscowości POSZUKIWANI 1460k Stały i dobry zarobek. - Zgłoszenia pod: „Naped“ do Biura Ogłoszeń DEVERA, Gdańsk.

Baczność Panie! Nieregularność i zatrzymanie się periodu miesięcznego z różnych powodów we wszystkich wypadkach i zastarzałych reguluje zaraz i pewnie nieszkodliwy środek Prof. Sendenholma. Cena 22.- zł. Wysyła: 618Kt P. BARSKI - KATOWICE - ZAWODZIE, UL. POSIA 3.

Hemoroidy. Leczenie swędzenie stan zapalny usługa Hemoroid Klauze kup w aptece!

Środek izolacyjny Hydrofuge „CASTOR“ domieszka do zaprawy cementowej, nagrodzony ZŁOTYM MEDALEM na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 i w 1930 roku w Wilnie. Hydrofuge „CASTOR“ zabezpiecza od WILGOCI, przeciekania, wzrzućnie ciśnienie WODY we wszystkich wypadkach: jako to przy izolacji rezervoarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów. Wystawiamy na tegorocznych Targach w POZNANIU w stoisku Związku Polskich Fabryk Portland-Cementu. Posiada na składzie: PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE MAURCY KARSTENS w Warszawie, Koszykowa N. 7. Tel. 827-95. w Krakowie, Biuro KASTOR, Rynek Kleparski N. 5. Tel. 102-18. w Wilnie, Biuro Handlowe M. Jankowski, 8-to Jańska N. 9. w Poznaniu, Wł. Stopa, 3-go Maja N. 3a. Tel. 31-93. Lwów, Fabryka Gipsu Józefa Franz i Synowie, Li-stopada N. 97. 1476k

OGłoszenie. Magistrat Muszyzna, powiat: Nowy Sącz wydzierżawi od zaraz gminny „Dom Zdrojowy“ o 20 umeblowanych pokojach i dużej sali razem z koncesją na wyszynk trunków. Oferty przyjmuje Magistrat za osobistym jawieniem się oferenta do 10 maja br. - Bliższe warunki podane zostaną na miejscu. 1475k Muszyzna, dnia 1 maja 1932. Burmistrz: (Podpis nieczytelny).

NAJSKUTECZNIEJSZE I NAJTAŃSZE środki lecznicze - to ZIOŁA LECZNICZE Dra BREYERA. Zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone złotymi medalami w Nicei i Brukseli skuteczne w chorobach: zaflegnieniu płuc, gruźlicy, astmy, kochlusz, wszelkiego rodzaju kaszki, reumatyzm, artretyzm, nerwobóle, skrofle, wszelkie zanieczyszczenie krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katary żołądkowo-kiszkowe, hemoroidy, zatwardzenia, biegunka, żółtaczka, wszelkie choroby wątroby nerek i pęcherza, choroby nerwowe, bóle głowy, otyłość, zwapanie tętnic bezsenność, bóle stawów, otyłość, zwapanie tętnic lub i t. p



SPUCHNIĘTE NOGI

Spuchnięte, zmęczone nogi, zbolale, piekące odciski! Istnieje pewny i łatwy sposób, który przynosi natychmiastową ulgę i dzięki któremu można na zawsze się pozbyć odcisków wraz z korzeniami. Należy dodać do wody tyle Saltrat Rodell, by ten wy-dany przez zabarwił wodę na czysty mleczny kolor. Gdy zanurza się nogi w tej mlecznej kąpiel, odczuwa się natychmiastową ulgę. Tlen przenika do por, wzmacnia nogi, nadając im elastyczność, wyciąga obrzmienie i łody powodujące bóle; zmniejsza odciski do tego stopnia, że można je łatwo odjąć wraz z korzeniami w całości. Odciski znikają na zawsze. Ta mleczna kąpiel krzepi zbolale, zmęczone nogi i przywraca im stan zdrowotny. Saltrat Rodell jest zalecany i sprzedawany we wszystkich aptekach i składach aptecznych z gwarancją zwrotu pieniędzy. Koszt jest nieznaczny.

Skład główny: L. NASIEROWSKI, Warszawa, Kaliska 9.

Saltrat Rodell

Tlenowa kąpiel nożna

1448k

Siatki druciane ocynkowane to OGRODZENIE

ESTETYCZNE — TRWAŁE — TANIE.



ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO BRACIA SZAJN Sp. Akc. w Będzinie K.

Również wyrabiają: druty zwykłe i kolczaste, skobelki, gwóźdź wszelkiego rodzaju, liny. 1039k

Komisarz rządu w Gdyni Nr. II. Ad. 372/32.

Gdynia, dnia 23 kwietnia 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa dnia 27. III. 1931 r. o tępieniu ostu (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 363) podaje do publicznej wiadomości, co następuje:

- 1) Przypomina się o obowiązku tępienia przez mieszkańców m. Gdyni ostu polnego, siwego, lancetowatego, zwisłego, kędzierzawego i nastrozonego.
- 2) Kto ma oset wymieniony pod 1), na gruncie przez siebie użytkowanym lub zarządzanym obowiązany jest roślinę tę z korzeniami wyrwać lub w inny sposób niszczyć tak, ażeby ją całkowicie ze swego gruntu usunąć, a przynajmniej nie dopuścić do zakwitnięcia.
- 3) Nie wypełnienie obowiązku niszczenia ostu, pomimo niniejszego przypomnienia podlega karze w myśl § 4 wyżej cytowanego rozporządzenia łącznie z art. 13 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19 XI. 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin, oraz tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. Nr. 108, poz. 922).

Komisarz Rządu w. (—) A. Bederski Wicekomisarz Rządu.

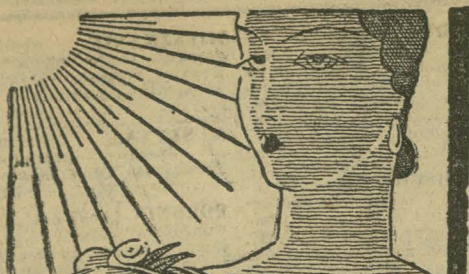
25 lat składki KLEPPERA

obecnie znacznie tańsze!



Natychmiastowa dostawa ze składu fabrycznego w Gdańsku, Weismönchenhintergasse 1/2 Sielmann et Co., — albo Warszawa W. Samol, Nowolipie 57. Tel. 954-51. — Kraków: Silberstein jr. Ska-wińska 5. Lwów: Józ. Horowicz, Długosza 26 Bydgoszcz: H. Florek, Jezuicka 14. Poznań: A. Krzysiewicz, św. Marci-na 16/17. 1356k

NIE UNIKAJMY SEONICA OD PIEGÓW UCHRONI NAS KREM



CAZIMI-METAMORPHOSA

PRZETARG.

1. Okręgowy Urząd Budownictwa Wojskowego w Warszawie, ul. Przejazd 15, ogłasza przetarg na:

1. Wykonanie II serii robót pralni i łaźni na Okęciu,
2. Plantowanie fortu na Okęciu,
3. Remont budynków przy ul. Powąskowskiej w Warszawie,
4. Dalsza budowa bud. Nr. 9 w Internacie w Deblinie,
5. Remont bud. przy ul. 29 Listopada w Warszawie,
6. Obudowę hangaru Nr. 5 na Okęciu,
7. Remont dachów w Zęgrzu Południowym,
8. Budowę przybudówek do hangaru Nr. 5 na Okęciu,
9. Remont dachów w Sądzie przy pl. Piłsudskiego w Warszawie,
10. Obudowę hangaru Nr. 9 na Okęciu,
11. Remont bramy w Cytadeli Warszawskiej,
12. Dalsza budowa strzelnicy w Modlinie,
13. Dalsza budowa strzelnicy w Zambrowie,
14. Remont dróg i mostów w Cytadeli Warszawskiej.

Do oferty należy dołączyć: 1) Kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi opisanymi cyfrowo i słownie, 2) Poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 1% od sum oferowanych.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys ślepe, przepisy o ofertach, instrukcja dla oferentów i rysunki są do obejrzenia i nabycia w I Okręgowym Urzędzie Budownictwa (pokój Nr. 181) w godz. od 11—13-ej za wyjątkiem dni środy i soboty.

Termin składania ofert, tak miejscowych jak i zamiejscowych na roboty:

ad 1) do dnia 7. V. do godz. 9.
ad 2) " " 11. V. " " 9.
ad 3) " " 17. V. " " 9.
ad 4) " " 19. V. " " 9.
ad 5) " " 20. V. " " 9.
ad 6) " " 23. V. " " 9.
ad 7) " " 24. V. " " 9.
ad 8) " " 27. V. " " 9.
ad 9) " " 1. VI. " " 9.
ad 10) " " 2. VI. " " 9.
ad 11) " " 4. VI. " " 9.
ad 12) " " 7. VI. " " 9.
ad 13) " " 7. VI. " " 10.
ad 14) " " 10. VI. " " 9.

w których-to terminach rozpocznie się komisyjne otwarcie ofert.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu oraz swobodny wybór oferenta.

1391k Kierownik Okr. Urz. Bud. Nr. 1.

Kto lubi kwiaty ma sposobność zakupna najpiękniejszych kolekcji DALJI

10 szt. w 10 odm. 10 zł.
25 " " 25 " 20 "
50 " " 50 " 35 "
100 " " 100 " 65 "

Opakowanie bezpłatne. Żądajcie katalogu Róż — Bylin — Kaktusów BŁUDNICKIE ZAKŁADY OGRODNICZE p. Błudniki (woj. Stanisławowskie).

Hemoroidy



Leczący środek
Wypróbowany
Sprawdzający ulgę
w cierpieniach
Wyszczepić się podrażnień
Prawdziwy tylko
w pudełkach z plombą



BRACIA KARAS - Zakład Fotograficzny
został przeniesiony na ul. Szewska 12 — wykonuje znane swe zdjęcia oraz roboty amatorskie po cenie niezmiernie niskiej w przeciągu 24 godzin. 1477k

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na przedzierzawienie

przedsiębiorstwa hotelowego „Kaszubski Dwór” w Kartuzach, ulica Gdańska nr. 15 najwięcej oferującemu. Przedsiębiorstwo jest pierwszorzędem na miejscu. — Obiekt dzierżawy posiada wartość około 180.000 zł. i składa się:

- 1) Z budynku hotelowego (20 pokoi gościnnych na I i II piętrze, na parterze obszerne ubikacje restauracyjne z przynależnościami oraz mieszkanie 3 pokojowe.
- 2) Z ogrodu, obszernego dziedzińca, ubikacji zajadkowych i t. p.
- 3) Z kompletnego urządzenia oraz inventarza potrzebnego dla przedsiębiorstwa hotelowego, restauracyjnego oraz gospodarczego.

Przedzierzawienie nastąpi na okres lat kilku według umowy pod rygorem złożenia kaucji w wysokości jednorocznego czynszu dzierżawnego.

Oferty zapieczętowane z napisem „Kaszubski Dwór” należy składać do dnia 20 maja br. na ręce niżej podpisanego. Zastrzeżenie się dowolny wybór oferenta. 1472k

Przedsiębiorstwo Hotelowe „Kaszubski Dwór” spółk. z ogr. por. Za Zarząd: (—) Kubasik buburmistrz m. Kartuz.



KUPIAJC LOS 1EJ KLASY W KOLEKTURZE A-WOLAŃSKIEJ

Centrala: Warszawa, Nowy-Swiat 19, Oddziały: Marszałkowska 129, Chłodna 28, Nowy-Swiat 53 i Wileńska 11. LOSY I KLASY 25 Lot. Państw. Już są do nabycia. Cena losu: 1/4 — Zł. 10, 1/2 — Zł. 20, 1/1 — Zł. 40.

Co drugi los wygrywa.

P. T. Zamiejscowym graczom wysyłamy losy niezwłocznie po otrzymaniu zamówień. — Konto w P. K. O. Nr. 7102. — Ciągnięcie 19 i 20 maja r. b. 1315k

ZAMIAST za 400 zł. za 200 zł.

otrzymać mogą czytelnicy IKC.

w najtańszym w Polsce źródle firmie „RADJOFOT” Lwów Komplet zmontowany z pierwszorzędnych części, składający się z 3 lampowego luksusowego odbiornika — w polerowanej skrzynce mahonowej lub orzechowej — odbierającego nadzwyczaj wyraźne i czyste wszystkie europejskie stacje na głośnik, 2 lamp oszczędnościowych i 1 głośnikowej, głośnika talerzowego Marconiego, akumulatora 25 amp. godz., 1 baterji 100 w. 1 p. słuchawkę i kompletu materiałów antenowego. Całość zł. 200.— zamiast zł. 400.— (płatny gotówką).

Odpowiedzialnym Urzędkiem Państwowym na 4 raty, z których pierwsza płatna przy zamówieniu. Dwuletnia gwarancja za sprawne działanie. Taki sam komplet, lecz z głośnikiem najnowszej konstrukcji 4 biegunowym firmy wiedeńskiej Triotron zł. 245.—. 1582k

Do miejscowości posiadających prąd zmienny 110 lub 220 Volt polecamy elektryczny aparat 2 lampowy z 3-osią lampą prostowniczą, odbierający jak wyszczególniony powyżej aparat wprost z sieci elektrycznej. (Akumulator i baterja zbędne). Cena z głośnikiem 4 biegunowym zł. 265.—. „RADJOFOT” Lwów, Plac Marjański 5 (Galerja Marjańska)



Wasze zdrowie — Sześciście i powodzenie życiowe — Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie za chwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakoś zasługuje na Wasze zaufanie. — TYLKO OLLA. 1296k

SOPOTY

Wolne miasto Gdańsk

oczekują Was na Zielone Świątki! Miedzynar. Kasyno Ruletka Baccara (Koncesj. przez Państwo) Otwarte przez cały rok. Informacje: Warszawa, telefon 8-57-31, również Kasyno — Sopoty.

Kasyno-Hotel: na elegancki i najbardziej nowoczesny urządzonej hotel w Wschodniej Europie, położony nad brzegiem morza. Ceny przystępne. Telefon 1851.

Kurhaus-Hotel: Paul Koss Tel. 510 71/72 Hotel I-go rzędu. Całkowity komfort. Z hotelu bezpośrednio wejście do Kasyna. 1440k

Hotel Metropol: Hugo Werminghoff. Telefon 51655. Hotel I-go rzędu. Nowoczesny komfort. Słynna wyśmienita kuchnia. Umiarowane ceny, zastosow. do obecnych warunków.

KREM MYDŁO i PUDER



APTEKA MARJACKA L W O W

1478k

DRUGIE ZAPROSZENIE

na Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Zakładów Przędzalniczo-Tkackich w Krośnie S. A., które odbędzie się dnia 13 maja 1932 r., o godz. 17-tej we Lwowie, w sali Giełdy Pieniężnej, ul. Akademicka 17, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków po 31. 12. 1931 r. oraz po 31. 3. 1932 r.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i jej wnioski.
- 4) Powzięcie uchwały w sprawie zatwierdzenia bilansu i udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej i Dyrekcji.
- 5) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków, względnie pokryciu strat.
- 6) Powzięcie uchwały w sprawie likwidacji Spółki i sposobu jej przeprowadzenia.
- 7) Wybór likwidatorów.
- 8) Wolne wnioski.

W myśl § 17 statutu, każde 25 akcji po imiennej wartości 500 Marek, daje prawo do jednego głosu, posiadacz mniejszej ilości akcji mogą ze swego grona wybrać reprezentanta. Celem wykazania prawa udziału w Walnem Zgromadzeniu, należy zgodnie z § 18 statutu, najpóźniej do dnia 6 maja 1932 r. zdeponować akcje w Powszechnym Banku Kredytowym S. A. we Lwowie, lub w Krakowie, w zamian zaś otrzymują akcjonariusze oprócz potwierdzenia złożonych akcji, imienne karty legitymacyjne, uprawniające do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu z oznaczeniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. 1474k

Kraków, dnia 29 kwietnia 1932 r. ZAKŁADY PRZĘDZALNICZO-TKACKIE w Krośnie, Spółka Akcyjna.

(—) W. Długosz (—) J. Pelczarski.

Sanatorium REKAWINKEL

nowoczesna lecznica w Wiener Wald (k. Wiednia)

dla psychicznie i nerwowo chorych. — Kuracje wypoczynkowe, przeciwegorączkowe, odzyskiwanie od szkodliwych dla zdrowia nałogów. Psychoanaliza. — Troskliwa i indywidualna opieka. 3/4 godziny (3 kwadransy) od Wiednia, piękne położenie leśne.

Cały rok otwarte. Ceny wraz z 5-razowym pożywieniem, opieką lekarską i codzienną kąpielą od Szyl. austr. 18.—. Przekazy zagraniczne załatwia zarząd. 644k

BEZPŁATNIE. Napisz imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz określenie charakteru, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Żorawia 47. — Na koszty pocztowe i kancelaryjne 1 zł. — (znaczkę pocztową) załączyc. 1353k

Prasy do robienia brykietów poszukuje się.

Nacisk całkowity przynajmniej 50 ton. Wydajność maszyn do 200 do 500 szt. (godz.). Konieczne urządzenie do wytłaczania brykietów z matrycy. — Zgłoszenia do Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. 1459k

Ogłoszenie przetargu

Magistrat m. Kołomyi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

- 1) oleju gazowego do motorów Diesla, wolnego od wszelkich zanieczyszczeń i parafiny w ilości około 180 ton rocznie, dostawa w odczynach 1 do 3 tygodniowych w cysternach,
 - 2) smarów do motorów Diesla w ilości około 3500 kg. rocznie, dostawa w beczkach.
- Termin składania i otwarcia ofert dnia 15-go maja br. o godz. 13 w Magistracie m. Kołomyi. Kierownik Tymczasowego Zarządu miasta Kołomyi: Z. Mężynski. 1455k

Chronić futra i garderobę
od moli i kurzu w worku ochronnym chemicznym preparowanym, hermetycznie zamkniętym

„MOLOCHRON”
Cena zł. 1.50 sztuka, do nabycia we wszystkich drogeriach. „TOBKO” Warszawa, Al. Jerozolimskie 8. Przedstawicielstwo na województwo krakowskie: Drogerja A. R. FINDER, Kraków, Rynek gł. 12, tel. 137-85. 1364k

Urządzenie wierzniże **INGERSOLL** na popęd benzynowy sprzedają **WAPIENNIKI I KAMIENIOLOMY** KRAKÓW, STAROVIŚLNA 1 137

Jedynie najtańsze źródło od Zł. 12.— na Pasy Transmisyjne Hurtownia „ZENIT” KRAKÓW, Szpitalna 7. 1461k

Kupno

KUPIE dom czystowy, wartości 6.000 dol., daje gotówkę 4.000 dol. Zgłoszenia do IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „444” 4751g

KUPIE używany odkurzac „Elektrolux” w dobrym stanie. Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 „Czystość”. 4746g

KUPIE domek nowy, mury 4-5 ubikacji, na perłach Krakowa. Wpłaty 8.000 zł., reszta dług hipoteczny. Zgłoszenia I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Zaraz kupię”. 4745g

KUPIE dom w Krakowie, mieszkanie posiadani. Zgłoszenia „Wpłata 50” — IKC, Kraków, Wielopole 1. 4743g

MOTOR Diesla o mocy 45-75 HP, w dobrym stanie, do bezwzględnie użytku, kupię natychmiast. Młyn Kombornia, ad Krozno. 4514g

DENTYSTYCZNE urządzenie całe lub częściowe kupię. Haber, Kraków, — Poste restante. 2732k

ŁODOWNIE mała, mieszkalna, w dobrym stanie, okazynie kupię. Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Łodowia”. 4762g

Sprzedaz

RADJO 7-lampowe „Polyhet”, stan doskonały, głośnik francuski, adapter gramofonowy, woltomierz, trzy anteny ramowe, sprzedam za zł. 400. Zgłoszenia Kraków, — Skrytka pocztowa 21. 2735k

KAMIENICA III p. — komfort, dochód 32.000 zł., cena 26.000 dolarów, wymagana gotówka 15.000 dolarów — do sprzedania. Władomoc: Kraków, — Grodzka 13. Zakład hafciarski. 2734k

SAMOCHOZY używane dany wybór kupię można najtańszej tylko w firmie „Auto - Targ, Kraków, — Grzegorzewska 32, telefon 194-70. 4851g

OSZCZEDZISZ SKARPEK I obuwia, stosując „Formol-Redera”, bo usua w pocenie się stop. Do nabycia wszędzie za zł. 1.20. Wyrób Apteki Redera, Kraków, Karmelioka 28. 2731k

Do sprzedania nowa, murowana willa okazynie w Muszynie, miejsce kąpielowe, z morciem ogrodu, obok głównej stacji. Zgłoszenia: Pełnomocnik Wierzbowski. 4820g

NOWY DOM czystowy sprzedam, cena 30.000 dolarów, 13.000 gotówką, pośrednictwem wykluczone. I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Piękny dom”. 4706g

DO sprzedania fortepian krótki, czarny, marki Petrof, w bardzo dobrym stanie. Ogłads: Kraków, Zaczysze 2, II, m. 3. 4716g

UNDERWOOD portable, prawie nowy, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Dietłowska 111. Wytwórnia Ialek. 4769g

FORTEPIAN pelisandrowy tanio sprzedam. Kraków, Florjańska 38, m. 8. 4774g

ABAZURY artystyczne — stelaży. Wytwórnia lamp „Fox”, Kraków, Sławkowska 30. 2925k

FALIKI do róz w wykonaniu luksusowym, tyki wykie do grochu i pomidorów poleca Wytwórnia „Aste”, Andrychów. 3825g

WORKI przeciwmotowe, wypróbowana Ziembicki, Kraków, Płao Marjański 2. Cennika żądajcie! 1890k

KAROL JANKOWSKI fabryka sukna w Bielsku, Oddział Kraków, Florjańska 7, sprzedaje hurtownia ościowa. 2648k

KORZYSTNIE SPRZEDAC można każdą rzecz, ogłaszając w „Drobnym Ogłoszeniach” Ilustrowanego Kurjera Codziennego. Żądacie przysłania BEZPŁATNEGO prospektu do Adm. I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 56k

ROZSAZY pelargonii, — petuni, gwioździków, — astrów i t. p. z pierwszej jakości nasion do sprzedania. Władysław Zaborzski, Kraków, Kazimierza Wielkiego 57, Tel. 130-31. 4539g

NOWY dom w Oświęcimiu, 2-piętrowy, z dochodem 10-12% rocznie, korzystnie do sprzedania. — Oferty Adm. IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Nr. 70.000”. 4513g

OKAZJA do łatwego wzbogacenia się tanim kosztem! Zakup los w kolekturze Bracl Saffler, Kraków, Rynek Gł. 6, możecie wygrać milion złotych. — 2207k

MEBLE — Wielki wybór wszelkich mebli nowoczesnych, stylowych, wykwintnych i skromnych. Najniższe ceny, dogodne warunki spłaty. — Pizman, Kraków, — BRACKA 13. 2689k

DIYWANY ręczne, kilimny, „Dywan” Kraków, Podgórze, Kingi 9, tel. 116-09. 1332k

JEDNOPIETROWA, solidna WILLA w najpiękniejszym położeniu Krakowa Debniki, wolne mieszkanie po 4 pokoje, kuchnia, ciekawość komfort, stajnia, wozownia, — mieszkanie dozorcy, ogród owocowy około 1200 sążni, za gotówkę, do sprzedania zaraz. I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Ees”. 2894g

MEBLE KUCHENNE — poleca NAJTANIEJ — NAJWIĘKSZY WYBÓR PETZENBAUM — KRAKÓW STAROWISLNA 23. Uwaga na adres. 59k

INERTOWALNA EMULSJA przezwilgoci jaką zaprawę do cementu, work sadowancy i środki przeciw mrozom poleca „Swit” Kraków, Kamienica 1. 4050g

PRAZY i sztańce balensowe i ekskuzycyjne, rury żebrowe do centralnego ogrzewania, sprzedaje tanio Ferromotor, Kraków, — Biskupia 9. 4688g

ROWER mało używany, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 6, m. 8, od 1-7 wiecz. 4742g

MOTORY elektryczne prądu zmiennego 220/380 Volt, 3, 4, 5, 10, 75 koni, stałego 220 i 440 Volt, 3, 5, 9 koni — sprzedaje tanio Ferromotor, Kraków, Biskupia 9. 4690g

SZYNY waskotorowe na podkładach żelaznych, tor 600 mm, wózki kolebowe sprzedaje okazynie Ferromotor, Kraków, Biskupia 9. 4693g

HURTOWNIE karty do gry dla sklepów i kasyn najtańszej Ziembicki — Kraków, Płao Marjański 2. Wysła cenniki! 1738k

MOTOCYKLE angielskie najnowszych modeli poleca Przedstawicielstwo A. J. S., Kraków, Marka 25. 2644k

PROKOCIM od 100-3.750 sążni kw. parcele tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Korzystnie”. Biuro Ogłoszeń „BOR”, Kraków, Sienna 14. 4293g

DO CIAST I POTRAW jedyna NICEJSKA OLIIWA, marki AUGUSTE GAL. Do nabycia w handlach spożywczych. Hurtownia sprzedaje: Reprerentacja firmy Aug. Gal., Kraków, Poselska Na blaszankach musi być napis Auguste Gal. 2454k

NIEBYWAŁA OKAZJA! Chcąc zmniejszyć nadmierne zapasy, sprzedaje meble po znacznie zredukowanych cenach Frisch, Kraków, Szpitalna 19. — 2216k

ŁODOWNIE rzeźnicze, — maszynki, restauracyjne, domowe, największy wybór SATTLER, Kraków, — SĄTRADOM 18. 1924k

TYLKO dla dorosłych! Kacik dyskretny. Niedostępny, niezawodny — gwarantowany jakości przetrwały. Przesyłka przerwana. Tuzin: 4, 6, 8, 10 — złotych. Zamówienia kierować: Warszawa, S. Fliedblum, Płao Naczelnego 1, skrytka pocztowa 185. 1540k

KILIMY artystyczne z czystej owczej wełny, nie sztucznej oraz psakiki, poleca po cenach przystępnych wyczoł. „Ogniśnic” Kraków, Rynek 45. Wyprowadza z powodu likwidacji firmy Fr Lapczyński, Kraków, Straszewskiego 28. 2677k

MASZYNY do pisania Tania sprzedaż na spłaty dogodne Löwenstein, — Kraków, Zwierzyniecka 8. 2095k

SPORTOWE artykuły na sezon letni wysła: Dom Sportu Polskiego, Kraków, Długa 36, telefon 173-63. Cenniki bezpłatnie. 3181k

PARCELE budowlane — Wola Duchacka, tanio sprzedam. Wiadomość — Kraków, Stroma 8, m. 8. 4674g

SKLEP spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość Portier Główna poczta, Kraków. 4682g

MOTOR ropny, 15 koni, benzynowy, 6 koni, gazowy 18 koni, sprzedaje okazynie Ferromotor, Kraków, Biskupia 9. 4689g

SPRZEDAM samochód torpeda „Minerva”, stan pierwszorzędny, luksus. Oferty IKC, Warszawa, Krak. Przem. 9 „Minerwa”. 886W

„STEYR” sześciobobowy, zastępujący autobus — okazynie sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 57. 4706g

FORTEPIAN czarny, okazynie do sprzedania. Kraków, Krowoderska 47, II p. 4699g

WÓZEK dziecięcy, nowy, do sprzedania. Kraków, Rynek Kleparski 13, — mieszkanie 4. 4695g

WÓZEK dziecięcy, giełboki „Breunbor”, do sprzedania. Kraków, Garncarska 6, m. 2, od 2-5. 4735g

KILIMY, radio, lóžko, biurko, umywalka, otomana, szafa, ścianka przedpokojowa, świątka, futro damskie, siodło, buty, muszle, obrazki, inne rzeczy — Kraków, Kromerowska 8, m. 7, g. 1-4. 4743g

SAMOCHOZ osobowy — Renault, na balonach, hamulec na 4 koła, w bardzo dobrym stanie, za 250 dol. do sprzedania. Garaże, — Kraków, Grzegorzewska 32. 4713g

AUTO Kablolet, 2-osobowe, sportowe, wysłmienite, do sprzedania. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Durant”. 2708k

RÓZE sztamowe, Mam bardzo ładne odmiany, całe lato kwitnące, jednoroczne, różny kolor po 2 zł. — wysłać będę maj, czerwiec — obandażowane korzenie. — Podawać adres kole: Mikolał Kuczerka, ogrodnik, Miżyniec, pow. Przemysł. 2702k

PIWIARNIA 2 pokoje i kuchnia, w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu w celach kuracyjnych. Czestochowa ul. św. Barbary 45. — 4773g

DO wynajęcia piętnastego pokoju umebłowany — osobne wejście. Kraków, Kochanowskiego 3/L. 4698g

SZUKAM mieszkania 4 do 5 pokoi — komfort — zaraz. Oferty „J. B. 1932”, IKC, Kraków, Wielopole 1. 4681g

DWA pokoje, kuchnia — komfort do wynajęcia. Kraków, Kalwajska 67. 4686g

POSZUKIWANE 1-2 pokoje, kuchnia, przedpokój, I. p. czerwiec lub I lipiec. Zgłoszenia Kraków, Aleja pod Kopcem 8, m. 9. 4702g

2 UBIAKACJY na mieszkanie i cicha pracownie poszukuje. Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Erika”. 4700g

POKÓJ kawalerski do wynajęcia. Kraków, Pedzichów 5, parter lewy. 4705g

DO WYNAJĘCIA 4 POKOJE obszerna, słoneczna, pełny komfort, nowa willa. Kraków, Moniuszki 21, m. 3. 4707g

POSZUKUJE słonecznego frontowego pokoju — najchętniej blisko Uniwersytetu, częściowego utrzymaniem Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 „Komfort pełny”. 4708g

POKÓJ umebłowany z utrzymaniem, tanio do wynajęcia. — Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „M D”. 4710g

POKÓJ umebłowany do wynajęcia. Kraków, Wolska 9, m. 2, od 10-11. 4755g

DO wynajęcia 4 pokoje, kuchnia, z pełnym komfortem, słoneczna, Wiadomość, Kraków, Świętokrzyska 8, mieszkanie 4, parter. Do oglądania w każdej porze. 4675g

DWA pokoje, kuchnia z przynależnościami do wynajęcia. Kraków-Podgórze, Aleja pod Kopcem 7. 4527g

TRZY pokoje, kuchnie do wynajęcia — Kraków, Felicianek 10, III. Wiadomość: mieszkanie 11, między 13-15. 4607g

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach, oraz najtańszej PRZEPROWADZKI skuteczna Biuro spedycyjne „HERMES”, Kraków, Stolarska 13. 137k

JEDNEGO lub dwu pokoi w śródmieściu, poszukuje od czerwca bezdzielne małżeństwo. IKC, — Kraków, Wielopole 1 — pod „Emeryt wypłacalny”. 4635g

LOKAL większy lub dwa mniejsze na lekki przemysł, pracownie. Kraków, Lea 5 do wynajęcia. Wiadomość dozorca. 4602g

SKLEP z urządzeniem i mieszkaniami tanio do wynajęcia. Kraków, Pradnik Ozarwony, ul. Dobrego Pasterza 125, — naprzeciw II p. lotnizowego. 4565g

POSZUKUJE mieszkania 2-3-pokojowego, słonecznego, z pełnym komfortem, od 15 czerwca lub później. Zgłoszenia do IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Pułkownik emer.”. 4567g

POSZUKUJE lokalu na sklep spożywczy. Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 „Dobre miejsce”. 4524g

SZUKAM pokoju frontowego bez mebli, z osobnym wejściem, wprost od właściciela. Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Nauczycielka Em”. 4591g

PIEKNY, frontowy, niekrepujący pokój, wszelki komfort, wygodny, ewentualnie z pierwszorzędnym utrzymaniem, także na doby, do wynajęcia. Kraków, Karmelioka 54, m. 7. 4587g

DO wynajęcia piętnastego pokoju umebłowany — osobne wejście. Kraków, Kochanowskiego 3/L. 4698g

DWA pokoje, kuchnia — komfort do wynajęcia. Kraków, Kalwajska 67. 4686g

POSZUKIWANE 1-2 pokoje, kuchnia, przedpokój, I. p. czerwiec lub I lipiec. Zgłoszenia Kraków, Aleja pod Kopcem 8, m. 9. 4702g

2 UBIAKACJY na mieszkanie i cicha pracownie poszukuje. Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Erika”. 4700g

POKÓJ kawalerski do wynajęcia. Kraków, Pedzichów 5, parter lewy. 4705g

DO WYNAJĘCIA 4 POKOJE obszerna, słoneczna, pełny komfort, nowa willa. Kraków, Moniuszki 21, m. 3. 4707g

POSZUKUJE słonecznego frontowego pokoju — najchętniej blisko Uniwersytetu, częściowego utrzymaniem Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 „Komfort pełny”. 4708g

POKÓJ umebłowany z utrzymaniem, tanio do wynajęcia. — Zgłoszenia IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „M D”. 4710g

POKÓJ umebłowany do wynajęcia. Kraków, Wolska 9, m. 2, od 10-11. 4755g

WARSZAWA — Okazja! 7-pokojowy lokal, 3 wejścia, w najlepszym punkcie handlowym, z wszelkimi wygodami, natychmiast do odstąpienia. Stolarska 26/4, front, I piętro. 2700k

LOKALU na zakład dentystyczny poszukuje. Haber, Kraków, Poste restante. 2785k

SŁONECZNY, piękny, komfortowy pokój dla piana na stanowisku. Kraków, Lea 5a — parter — drzwi 2. 4850g

DUZY pokój. Wiadomość Kraków, Pawia 8, pietro, 12, godz. 7-11. 4802g

TRZY pokoje z kuchnią, komfort, Kraków, Szlak 14 — do wynajęcia od 1 czerwca. Ogłads 13-15. Wiadomość w sklepie Nowaka w tymże budyndku. 4784g

POSZUKUJE pokój komfortowego z dobrem utrzymaniem dla paniąki zaraz lub od 13 maja w śródmieściu, nie wyżej drugiego pietra. Szybkie zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zoska”. 4778g

Nauki i wychowanie

NOWY kurs stenografii organizuje Instytut Stenograficzny, Kraków, Rynek 17. System Korbila, metodyka Marzewskiego. Niezamownych uczący bezpłatnie, prowincjonalnych listownie. 4619g

DYR. Pryw. Sem. Naucz. Żeńsk. PP. Benedyktyni w Niemieście podaje do wiadomości, że na rok szkolny 1932/33 przyjmie uczennice na wszystkie kursy seminarjum. Egzamin wstępny dnia 27 i 28 czerwca, oraz 1 i 2 września b. r. Internat na miejscu. 4643g

KTO udzieli mi lekcji, dziennie godzinę języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, a dobrze. Zgłoszenia do IKC, Kraków, Wielopole 1 pod „Nauka A.”. 4615g

NIEMIEC, akademik, udziela sumiennie lekcje i konwersacje w tym jez. Zgłoszenia pod „DO X” do IKC, Kraków, Wielopole 1. 4704g

FRANCUSKIEGO języka pomoc, konwersacja, potrzeba. — Meczarnia „Zdrowie”, Kraków, Tommasza 17. 4701g

STUDENT udziela lekcji i przygotowuje w zakresie 8 kl. Zgłoszenia pod „Górnik” IKC, Kraków, Wielopole 1. 4877g

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji prywat. dzieciom, oraz dorosłym niedorozwinięciom umysłowo. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Dobry wynik”. 4714g

POPRAWA bytu przez Kursa Listowne Językowe. niemieckiego, francuskiego, angielskiego, 20 groszy dziennie. Sam podreżnik. I. K. C., Kraków, Rynek 17. 4701g

DO KONWERSACJI niemieckiej na okres najbliższy dwóch miesięcy przyjeżdżająca, władająca językiem niemieckim blygie i poprawnie. — Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i warunków do IKC, Lwów, Kopernika 9, pod „Środowisko przemysłowe”. 4513g

ZDROJOWISKA

LETNISKO w pięknym położeniu, tuż obok lasu i rzeki, zdala od kuruz — poleca na sezon letni pokoje słoneczne, wygodne, wraz z pierwszorzędnym utrzymaniem 5-ociorazowym, ceny niskie — otwarty od 15 maja. Łaskawe zgłoszenia: Józefa Polcerowa, Maków Podhalański”. 4062g

KAPIELE SIARCZANE, KRZESZOWICE K. KRAKOWA. OTWARTE OD 1 MAJA. PROSPEKTY WYSŁA ŻARZAD ZDROJOWY. 2338k

ZAKOPANE, pensjonat „Baszta”, ul. Piłsudskiego, pod zarządem Dr. Wierzbickiej — położenie malownicze, pokoje i tarasy słoneczne, kuchnia smaczna i zdrowa. Ceny na maj i czerwiec niskie. 3985k

SANATORJUM prywatne „Sanato”, Dra Aleksiewicza — Iwonicza, Podkarpackie, Choroby gruźlicowe, stawów, kości (reumatyzm, gruźlica) nerwobole, zaburzenia przemiany materii (arterytm, cukrzyca, otyłość), sklerozja i t. p. Znakomita kuchnia dietetyczna, staranne leczenie. Prospekty za nadaniem znaczka. 2566k

KRYNICA — pensjonat „Oasa” — auto do dyspozycji, pierwszy sezon 3 tygod. — 250 zł., utrzymanie, porada lekarska, kąpiele, kąpielarnia. Znaczek odpowiedzi. Kochańska. 3462g

UROCZE letnisko Kozia rawa między Babia Góra i Piłskiem. Pokój z utrzymaniem dziennie 5 złotych. Prospekta wysła: Kuźnik, Koszarawa, poczta Jeleśnia. Żywiec. 4257g

RABKA. Pensjonat dla dzieci Marij Rubinstejnowej po gruntownym odrestaurowaniu został otwarty z dniem 1 maja. Wiadomość na miejscu, willa „Promień”, ul. Piłsudskiego. 2502k

RYMANÓW Zdrój, pensjonat „Teresa”, Aliny Bndziszewskiej, poleca pokoje słoneczne z posiedziela osiedlonym utrzymaniem, ceny przystępne. 3553g

RABKA. PENSJONAT „PRIMAVERA”, komfort nowoczesny. Kuchnia znakomita. Kąpiele solankowe w domu. Garaż. Ogród Las. — Maj — czerwiec, ceny niskie. Telefon 20. 2508k

ZAKOPANE. „Januszek”, Chałubińskiego, pensjonat adwokatowej Rychlickiej. Kuchnia obfita na masła. Piękny, ogrodzony park świerkowy. Ceny niskie. 4597g

RABKA ZDRÓJ. Pensjonat „WIŁOŁÓDKA”, blisko łaźni, GRUN. TOWNIE odnowiony, pod NOWYM ŻARZADEM, zamknięty ogród, pokoje z werandami, z wodą bieżącą zimną i ciepłą — otwarty 1 maja. Kuchnia wykwintna na życzenie dietetyczna, ceny od 8 — zł. 2686k

DIETETYCZNO — klimatyczny — wodoleczniczy ZAKŁAD DR. ŻUKA SKARSZEWSKIEGO. — Przeszowa, pow. Limanowa dla chor. wewnętrznych, nerwowych. Idealny wypocznik dla pracującej inteligencji. Specjalność: dieta surowkowa na przemianę materii wraz z kuracją 8-10 zł. Samochód zakładowy do stacji Limanowa lub Stary Sącz. 4446g

LANCOKORONA — linja Zakopane. — Pensjonat „Przedwiośnie”. Pokoje słoneczne z balkonami, w randy, tarasy, sala dancigowa, kuchnia pierwszorzędna, ceny niskie. — Zgłoszenia: „Przedwiośnie”. Lankokorona. 2391k

CIECHOCINEK, pensjonat Drowej Sawickiej — „Juljanówka”, i „Sienkiewiczówka”, otwarte od 1-go maja. Informacje Warszawa, Hipotečna 5. 2210k

ELEKTRO i heljoterapia, kąpiele solankowe, kwasowocłowe, borowinowe w Innowocławiu wrocą Wam siły i zdrowie. 1951k

GOŚCIE

ze wszystkich stron kraju zjadą się do Twojego Pensjonatu, Hotelu lub Willi na skutek Drobnych Ogłoszeń w rubryce „ZOROJOWISKA”

ZOROJOWISKA

w największym polskim dzienniku „Ilustrowany Kurjer Codzienny”. — BEZPŁATNE prospekty do Administracji I. K. C., Kraków, Wielopole 1, prospekt „Drobnych Ogłoszeń”. 5059k

WAKACJE dla młodzieży pensjonatowo, troskliwa opieka, Beskidy żywieckie. Wyrodowa — Kraków, Aleja Słowackiego 46. 4542g

KRYNICA — pensjonat „FLORA” — komfortowo urządony — trzy miuty pieszo do łaźni, w pięknym, spokojnym położeniu, pod zarządem właścicieli, poleca bardzo tanio pokoje. 4450g

KRYNICA „Pan Tadeusz” poleca piękne pokoje. — Zarząd dawcy. Radio, — pianino, biblioteka. Słoneczna łaźnia. Ceny niskie. 4623g

OTWOCK, leśna stacja klimatyczna, leczą skutecznie choroby płuc, serca, nerwów, niedokrwiłość, wyczerpanie, zły krzywiec. Liczne sanatoria, komfortowe pensjonaty. Ceny umiarkowane. 2329g

KRYNICA — pensjonat „Baszta”, ul. Piłsudskiego, pod zarządem Dr. Wierzbickiej — położenie malownicze, pokoje i tarasy słoneczne, kuchnia smaczna i zdrowa. Ceny na maj i czerwiec niskie. 3985k

SANATORJUM prywatne „Sanato”, Dra Aleksiewicza — Iwonicza, Podkarpackie, Choroby gruźlicowe, stawów, kości (reumatyzm, gruźlica) nerwobole, zaburzenia przemiany materii (arterytm, cukrzyca, otyłość), sklerozja i t. p. Znakomita kuchnia dietetyczna, staranne leczenie. Prospekty za nadaniem znaczka. 2566k

KRYNICA — pensjonat „Oasa” — auto do dyspozycji, pierwszy sezon 3 tygod. — 250 zł., utrzymanie, porada lekarska, kąpiele, kąpielarnia. Znaczek odpowiedzi. Kochańska. 3462g

UROCZE letnisko Kozia rawa między Babia Góra i Piłskiem. Pokój z utrzymaniem dziennie 5 złotych. Prospekta wysła: Kuźnik, Koszarawa, poczta Jeleśnia. Żywiec. 4257g

RABKA Zdrój. Mieszkania prywatne w pensjonatach wynajmuje. — Kupno — sprzedaż willi, domów, parcel — dzierżawa pensjonatów przeprowadza Koncesjonowane Biuro „Informator”. 3590g

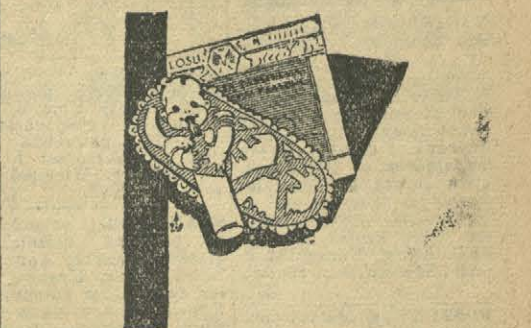
W PORONINIE, w domu w ogrodzie mieszkanie trzy-dwu-jednopoikowe z kuchnią, werandami na sezon letni. Wiadomość Kraków, Karmelioka 20, II. 5. 4696g

ZEGIESTÓW — ZDRÓJ. Pensjonat „Warszawianka” otwarty. Centrum Zakładu. — Nowoczesny komfort. Ceny niskie. 4739g

RABKA — ZARYTE — pensjonat „Irena”, otwarty od 1 maja. — Wikt pierwszorzędny. — Ceny przystępne. — Przyjmuje paniąki pod troskliwą opieką. — Zgłoszenia Schuppowa, Zaryte. 2757k

KRYNICA — Zdrój. — Pensjonat „Perleka”. — Przejekne położenie — przy ul. Pułaskiego. Ceny najniższe. 4884g

NAWET MAŁE DZIECKO WIE



Je, los z kolekturą J. HALADEJOW

Wolne posady

ZASTĘPCÓW tylko bardzo zdolnych do sprzedaży papierów państwowych, poszukujemy. Stała egzystencja, minimalny dochód miesięczny 600 zł. Zapewniony 4 pełne raty. Warunki i metoda pracy wyjątkowe. — Pierwszeństwo ludzi o nieposzlakowanym charakterze. — Zgłoszenia natchmiastowe tylko krótki czas do IKC. Lwów, Kopernika 9, pod „Zapewniona renta”. 727L

POSZUKUJĘ zdolnej ondulatorki, maniecurystki, zaraz. Zakład fryzjerski, Piotra Węgrzyńskiego, Nowy Sącz, Jagiellońska. — 2686k

AGRONOM — PRAKTYKANT, obeznany z selekcją zbóż siewnych — otrzyma posadę. Oferty z podaniem warunków i dotychczasowej pracy do Administracji IKC., Kraków, Wielopole 1, pod: „Jotes”. 4646g

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK CZYTELNI NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

Kraków, ul. św. Jana 8. Posiada wszelkie nowości powieściowe w języku polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i włoskim. — Bogaty dział naukowy. Lektury gimnazjalne. Książki dla młodzieży. Miejsce literackie. — Ulgi dla P.P. Wojskowych, Urzędników i uczącej się młodzieży. Wysyła na prowincję.

POTRZEBNA rutynowana pokojówka ze świadectwami lepszych, chrześcijańskich domów. Kraków, Karmelicka 18/II, — mieszkanie 7, od 3-8. 4715g

NA STANOWISKACH prowincjonalnych przedstawicieli jednego z największych przedsiębiorstw w Polsce, przyjmujemy tylko w małych miastach całego kraju ludzi inteligentnych, energicznych i posiadających inicjatywę kupiecką. Pierwszeństwo mają emeryci w średnim wieku. Zgłoszenia, zawierające krótkie curriculum vitae, ze szczególnym uwzględnieniem dotychczasowej pracy, wraz z fotografią, nadsyłać należy do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Produktowy”. 2465k

PRZEDSTAWICIELI i agentów poszukuje się natchmiast w celu zorganizowania dorocznej sprzedaży artykułu piwnego (10 litrów piwa za 1 zł 50 groszy domowym sposobem). Konto P.K.O. 140248. Stała wynagrodzenie lub wysoka prowizja przy sprzedaży na własny rachunek. Oferty kierować „Prosperit”, Łódź, — Leszno 22. 2588k

FRYZJERÓW męskich pierwszorzędnych, ondulatorki, maniecurystki na 50%, sezon letni poszukuje Buchbinder, Szczawina. 4896g

OGRODNIKA poszukuje duży ogród w Zachodniej Małopolsce na kierownicze stanowisko; wymagane wszechstronne wykształcenie teoretyczne i odpowiednia praktyka w działach: warzywnictwo, kwieciarstwo, sadownictwo, konieczna umiejętność obchodzenia się z hodowlą roślin i kwiatów cieplarnianych, wymagana również opieka i prowadzenie dużego parku, pożądana zdolność i praktyka w organizacji handlowej. Oferty z odpisanymi świadectwami i referencjami do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zarząd ogrodu”. Niewzględnione bez odpowiedzi. 2694k

EKSPEDJENTKA samodzielna potrzebna z kaucją 1.000 zł. Zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Wuka”. 4772g

PRAKTYKANTKI biurowej poszukuje się zaraz. Zgłoszenia do IKC. — Kraków, Wielopole 1 pod „Praktykantka Elka”. 4740g

POTRZEBNA zaraz starsza sumienna, inteligentna osoba z gotowaniem do skromnego domu na folwark. Frankiewiczowa, folwark Olechowczyk, poczta Husiatyn. 4818g

DENTYSTY uprawnionego na dobrych warunkach poszukuje. — Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Biegły El”. 4750g

KUCHARKA, umiejacą bardzo dobrze gotować, robić zapasy zimowe, rozumiejąca gospodarstwo wiejskie, potrzebna do dworu. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zet Ka”. 4732g

STANOWISKO samodzielne, zupełnie niezależne, możesz uzyskać, kupując Brać Safier, Kraków, — los za 10 zł. w kolekturze Rynek Gł. 6. Główna bowiem wygrana wynosi milion złotych. 2208k

HANDLOWIEC branży spożywczej, średniego wieku rutynowany — potrzebuje. Oferty podające zadane wynagrodzenie — referencje, życie, Jarosław skrytka 31. 2747k

POSZUKUJE się kwalifikowanej siły do dzurkarki motorowej. Fabryka Bielzyń Hornstein i Goldschmidt, Kraków, — Stradom 13. 2745k

FRYZJERSKIEGO pomocnika (pomocnicę) damską - męskiego, dobrego ondulatora, poszukuje Bartosiewicz, Sanok. 4767g

Posadę poszukują

TŁUMACZENIA korespondencji bankowej, — handlowej, dzieł literackich z polskiego na francuski, angielski i niemiecki Norbert Tunis — Kraków, Zielona 10, (parter). 4685g

MAGISTRA farmacji, katolicka, trzyletnia praktyka, zmieni posadę od 15 czerwca lub później. Warszawa, Koszykowa 73, m. 7. 4400g

KOMIWOJAZER zawodo- wu kupiec, zdolny, uczciwy, z wyrobioną klientelą obejmie zastępstwo poważnej firmy. K. Bielowski, poczta Brzeźnica koło Skawiny, województwo krakowskie. 4348g

RUTYNOWANA ogrodniczka, wyższa szkoła gospodarstwa domowego, gospodarstwo podwórzowe, świadectwa bardzo dobre jedne i drugie — poszukuje samodzielnej posady. Łaskawa zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Ogrodniczka C. H.”. 4398g

POSZUKUJE posady — znajomości krawieczyny, fryzjerstwa, hodowli drobiu, wyrobu wina. Warszawa, Rybaki 10-35, Grabias. 4405g

ZDOLNA krawczyni, poszukuje pracy w prywatnych domach. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1, „Zurnal”. 4694g

MAMKA zdrowa, młoda, badana przez lekarza, szuka pracy. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń, Kraków, Jana 1 „Inteligentna”. 4657g

OSOBA młoda, posiada świadectwa z lepszych domów, dobrze gotuje, poszukuje posady kucharki lub pokojowej z syciem, zna wszelką pracę domową. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Spokojna De”. 4686g

MECHANIK, rusznikarz, ślusarz, z dobrimi świadectwami, kilkuletnią pracą, pożyczony 5 tysięcy za otrzymanie posady. Może być portiera. Zgłoszenia przyjmie I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Rusznikarz”. 4580g

KELNER, — świadectwa bardzo dobre, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Biuro ogłoszeń — Kraków, Sienna 12 pod „Niezawodny”. 4725g

LOKAJ młody, dobrze polecony, szuka posady na wyjazd. Kraków, — Biuro ogłoszeń, Sienna 12 „Zdrowy”. 4724g

CHEŁPIEC — służący, — lat 18, uczciwy, poszukuje jakiegokolwiek pracy. — Łaskawe zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1, „Natchmiast 18”. 4709g

Katastrofalna powódź w Besarabji.



Wiosenna powódź, jaka nawiedziła w tych dniach Besarabję, wyrządziła katastrofalne spustoszenia. Olbrzymie obszary zalane zostały wodą, przyczem zniszczeniu uległy liczne mosty. — Ryc. przedstawia widok na zerwany most pod Florestę.

KUCHARZ, kawaler, — pierwszorzędny świadek, obeznany w swoim fachu, smacznie gotuje spokojnego uosobienia, trzeźwy — szuka pracy od 15 maja lub od zaraz — w kasynie oficerskim, podoficerskim, w restauracji, do dworu lub na plebanji. Oferty z podaniem warunków kierować Lwów, Magdalena 3, Stanięcki u Hewczaków. 731L

MŁODA Poznanianka poszukuje miejsca do dziewięciny od 3-eh do 8-miu lat, ze syciem. Mówi po niemiecku i zna trochę francuski. Ewentualnie może się zająć naprawkami, przeróbkami, wykwintnym prasowaniem. Łaskawa odpowiedź kierować pod „Al 17” I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 4511g

OSOBA młoda, inteligentna, energiczna, wyznania rz.-kat., poszukuje miejsca do wyreżowania pani domu — do dozoru porządków, może się zająć syciem, naprawkami, prasowaniem wykwintnej bielizny. Łaskawa odpowiedź pod „S. 29” I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 4510g

CUKIERNIK zdolny poszukuje posady. Zgłoszenia pisemnie, „Prasa” — Kraków, Karmelicka 16, „Dla kawalera”. 4616g

MAGISTRA farmacji poszukuje posady, ewent. zastępstwa. — Zgłoszenia pod „Aptekarz” I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 4454g

INTELEKTNA panna, znająca krawieczynę, z dobrimi świadectwami, poszukuje posady panny służącej, garderobianej, miejscowość obojętna. — Przyjmie także sezonową pracę jakakolwiek. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 „Jasień”. 2651k

KAPELUSZE MĘSKIE A. SKÓRCZEWSKI I POLAKIEWICZ KRAKÓW, FLORJAŃSKA 13. 1376k

Losy I. klasy Państwowej Loterii Klasowej poleca kolektura

„DAR” Kraków, Karmelicka 8

Szansę wygrania w obecnej loterii kolosalnej! Główna wygrana 1.000.000 złotych

211 premij! Co drugi los wygrywa!

Ceny losów: Czwartka zł. 10-., połówka zł. 20-., cały los zł. 40-.

Ciągnienie już 19 i 20 bm. Zlecenia listowne załatwia się szybko i ściśle. 1481k

WIELKA WYSPRZEDAŻ

poszczególnych artykułów, specjalnie kosztownych i kombinacji z 10-30% opustem. 1465k „EGA” Fabr. Bielizny, Kraków, Szewska 4. I. p.

DYPLOMOWANY koneser sportu, wiedeński, ekspozycja wiedeńska, poszukuje posady. Zgłoszenia Jan Kędziński, poczta Dynów. 4177g

KUCHMISTRZ wszechstronnie obeznany w swoim zawodzie, poszukuje posady od zaraz, lub od 15-go maja. — Łaskawe zgłoszenia do I. K. C. — Kraków, Wielopole 1, pod „Kuchmistrz Z. K.”. 4275g

RZADCA-ekonom, lat 31, żonaty, szkoła rolnicza, kurs hodowlany, 10 lat praktyki, poszukuje posady. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, dla „Rzadcy 4269”. 4269g

ANGIELKA rodowita, z pierwszorzędni poleceniami z wielkich domów, szuka posady na lato — jako nauczycielka — lub towarzysząca. — Uliss A. A. Kraków, Jabłonowskich 5/1. 4184g

JAZZBANDZISTA, wioleńczelista, śpiewak, bajonista wolny 15 maja. — Zgłoszenia I. K. C. Kraków, Wielopole 1. „Jazzbandzista S. R.”. 4088g

DUET, kwartet, wolne od 15 maja. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Lira”. 4604g

KUCHMISTRZ pierwszorzędny poszukuje posady prywatnej lub do pensjonatu. Skobel, Lwów, Karmelicka 14. 722L

CUKIERNIK wszechstronnie wykwalifikowany poszukuje posady w sezon lub stałej. Warunki skromne. Łaskawe zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Trzeźwy Co”. 4626g

FRANCISZEK Baran, — Kraków, Paulińska 20 — poszukuje stróżostwa za kaucją 700 zł. 476g

Termin ciągnięcia się zbliża Korespondentka wystarczy na zamówienie Czwartka losu 10 zł. Potówka kosztuje 20 zł. a cały los 40 zł. Ciągnienie już 19 i 20 maja Prosimy nie zwlekać z zamówieniami DOM BANKOWY 753 L SCHÜTZ i CHAJES, LWÓW

SZOFRER młody, trzeźwoli praktyka, poszukuje posady na wozy prywatne. Biuro ogłoszeń, — Kraków, Sienna 12 „Trzeźwy”. 4723g

RODOWITA Niemka, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 „Skromna 24”. 4747g

POSZUKUJE posady fachowca, branży szklanej i porcelany. Zgłoszenia Kraków, „Prasa” Karmelicka 16 pod „Fachowiec”. 4744g

ADMINISTRACJE realności w Krakowie przyjmie administrator pomocnego Towarzystwa. — Pierwszorzędne referencje skromne warunki. Wiadomość Kraków, ul. Syrokomli 7, m. 6. 4736g

SŁUŻĄCA, umiejacą dobrze gotować, z dobrimi świadectwami — szuka miejsca do lepszego domu od 15 maja do wszystkiego. Zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Helena Z.”. 4734g

LEŚNIK, pierwszorzędna siła fachowa i administracyjna, pełne kwalifikacje, rutyna z wiolelniej praktyki prywatnej i państwowej ochrony lasów, bezwzględnie uczciwy i szczerze oddany pracodawcy, nadzwyczajne polecenia — przyjmie posadę w Krakowskim lub Kieleckim zaraz lub później. Wymagania nietykalne skromne. Zgłoszenia: „Rawski”, I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 4756g

DOBRE polecona wychowawczyni z syciem, poszukuje dochodzącej posady lub na wyjazd do starszych dzieci. Zgłoszenia: I. K. C. Kraków, Wielopole 1, „Wybitnie inteligentna”. 4733g

DO 5.000 złotych złoży kaucję samodzielny, rutynowany urzędnik-korespondent z praktyką handlową w kraju i za granicą, przy uzyskaniu odpowiedniego stanowiska lub współpracy jako udziałowca. Zgłoszenia pod „Rentowność” do I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 4698g

PANIENKA z maturą seminarjalną przyjmie posadę do dzieci jako wychowawczyni lub do towarzyszenia starszej pani. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Włodzimiera”. 4776g

OGRODNIK z uniwersyteckim wykształceniem, duża praktyka, poszukuje stosownej posady. Oferty do „Poważne referencje G. J. I. K. C., Kraków, Wielopole 1, 4894g

ABSOLWENTKA Uniw. Jagiellońskiego (Niemka) wyjeżdża na kondycję. — Specjalność matematyka, fizyka. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Kondycja”. 4781g

SZOFRER-mechanik, żonaty, z dobrimi świadectwami, z długoletnią praktyką, zna różne typy samochodów, był za granicą, włada językiem: polskim, niemieckim, przyjmie posadę szofera, portiera, magazyniera; miejscowość obojętna. Żona dyplomowana krawcowa. Oferty kierować: Łódź, Kapliczna 4, m. 6, Chojnacy. 180Ld

LEŚNIK z akademickim wykształceniem, po trzydziestce, z długoletnią praktyką w dziale urzędowania lasów, reprezentatywny, solidny, uczciwy, poszukuje posady samodzielnie zarządu lasów z zadaniem wykonywania wszelkich technicznych prac, związanych z lasem. Na zadanie pierwszorzędne referencje. Łaskawe zgłoszenia do I. K. C., Lwów, Kopernika 3, pod „Inżynier-lesnik”. 743L

NAUCZE doskonale kilimkarstwa osobno w mieście lub na wsi za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. — Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, „Zredukowana urzędnicza”. 4721g

OGRODNIK — HANDLOWIEC, lat 50, rzym.-kat., żonaty, wykształcony, — długoletnia praktyka zagranicą, krajową, — obznajomiony wszechstronnie z działami wzorowego ogrodnictwa, w szczególności zakładanie większych sadów handlowych, szkółek, rozmnażanie krzewów ozdobnych, szpiklowych, bylin, roślin leśkarskich, warzywnictwo, pieczarstwo — oprócz tego może prowadzić gospodarstwo rolne 200-300 morg., chciałaby zmienić posadę z dniem 1-czerwieca. Odpisy świadectw na żądanie. Łaskawe zgłoszenia kierować Józef Wajman, Przemysł, Mickiewicza 44. 4899g

SPRZEDAŻ OKAZJA! Z powodu wyjazdu odstąpię niedrogo dobrze wprowadzony interes rolniczo-nasienny. — Wiadomość: Kancelarja adw. Dra Zabierzewskiego, Jaroślaw. 4647g

ROWERY, części rowerowe — obrzamy wybór — poleca najtaniej Fabryczny Skład — Kraków, — ZWIERZYŃCIEKA 6. 2573k

KAFFE, wagon pieców — sprzedam tanio tylko za gotówkę. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 — „Kaffe”. 4488g

SPRZEDAJEMY MEBLE WPROST we FABRYCE „STYL”, Kraków, Grzegorzki, RZEZNIČNA 9, — długi są najtańsze i najsolidniejsze. Wielki wybór na składzie. — Przyjmujemy zamówienia. — Urzędnikom opust. 2654k

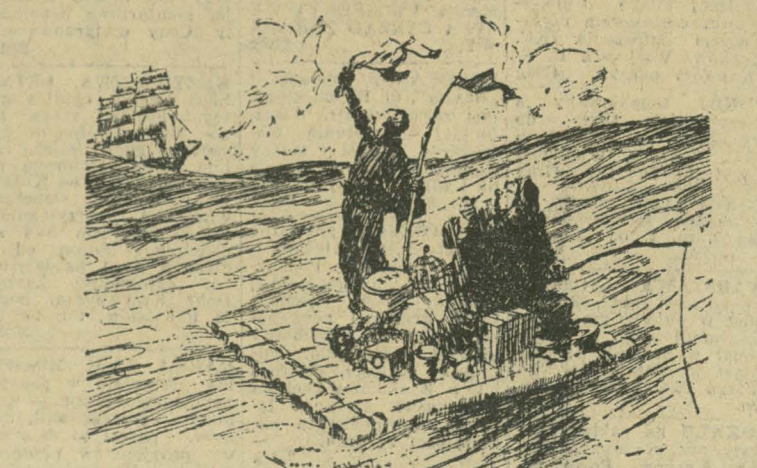
RABKA Zdrój, — Wille drewniana, 10 ubikacyj mieszkalnych — duży ogród — za 20.000 zł. — sprzeda „Informator” — Rabka. 2736k

ZMIANA adresu!!!! — KILIMY najtaniej!!! — „Ostoya”, Kraków, Dunajewskiego 3, w podwórku. 2591k

PENSJONATY! Serwetki, wykluwacz, słomki do picia lemonjady, papier higieniczny — B. Steigbigel, Kraków, Szewska 3. Zadzajcie cennika fabrycznego. 2193k

Humor i satyra.

ZIMNA KREW.



— Jesteśmy uratowani! Widzę okręt! Brawo!!! — Dobrze — tylko zachowaj się ciszej, bo wypłoszysz mi wszystkie ryby!

BUCHALTER rolny, z chlubnymi świadectwami i referencjami poszukuje posady — da gwarancję hipoteczną zł. 25.000. — Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „BOR”, Kraków, Sienna 14 „Rutynowany”. 4353g

RUTYNOWANA krawczyni szuka zajęcia na wyjazd. Biuro ogłoszeń Kraków, Sienna 12 „Wyjazd”. 4596g

PANNA, 26 lat, przystojna, zajmie się domem samotnego pana. Terkielówna Janina, Wieckowice, p. Wojnicz. 4715g

DWÓCH piekarzy wszechstronnie obnażonych, poszukują pracy. Kraków, Biuro ogłoszeń — Sienna 12 „Miejscowość obojętna”. 4720g

KUCHARKA z długoletnimi świadectwami, lat 45, poszukuje posady w pensjonacie lub w wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Rynek główny Nr. 23, u p. Jaworskich. 4786g

BONA francuska — lekcje — szyć, poszukuje posady Oferty IKC. Katowice, Marjańska 1 pod „Jenne 24”. 617Kt

CÓRKA urzędniczki, sumienna pracowniczka, — szuka posady w charakterze bony. IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Dobre świadectwa”. 619Kt

NIEMKA z dobrimi świadectwami, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Anna Mokry, Mysłowice, ul. Zamka 12. 608Kt

URZĘDNIK bankowy — buchalter poszukuje posady biurowej lub wojażerki. Łask. zgłoszenia do Adm. IKC. Kraków, Wielopole 1 dla „N. O.”. 4880g

SZYJE wszystko, poszukuje pracy po domach. — I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Prywatny dom”. 4758g

MANIPULANTKA poszukuje posady biurowej od zaraz, ewentualnie na wyjazd. Zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Manipulantka”. 4776g

Reklamy w tekście: W dzień W niedzielę... Reklamy za tekstem: W dzień W niedzielę... CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne: W dzień W niedzielę... Uwagi ogólne: Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia...